

**PROTOKÓŁ NR XLI/05**  
**XXXVIII SESJI SEJMIKU WOJEWÓDZTWA**  
**ŚLĄSKIEGO II KADENCJI**

(29.08.2005 r. – Sala Sejmu Śląskiego, gmach Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego)

**1. Otwarcie sesji godz. 11<sup>05</sup> – Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** - Witam serdecznie na naszych obradach Pana Wojewodę Konrada Imielskiego oraz delegację Komendy Wojewódzkiej Policji z Panem Insp. Andrzejem Florczakiem, witam Pana Gen. Janusza Skulichę, Komendanta Wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej. Witam Zarząd Województwa z Panem Marszałkiem Michałem Czarskim, witam Radnych oraz gości zgromadzonych na galerii.

wyznaczenie komisji:

**- skrutacyjna:**

1. radny Krzysztof Nowak,
2. radny Longin Dobrakowski.

**- radny Krzysztof Nowak** – na sesji jest obecnych jest 36 radnych.

**- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – 36 radnych obecnych jest na naszych obradach, w związku z tym stwierdzam, że nasze obrady są prawomocne.

Radni nieobecni (według listy): Józef Berger, Alfred Brudny, Andrzej Dobrzański, Janusz Gałkowski, Jędrzej Jędrych, Michał Wójcik.

**2. Ustalenie porządku obrad:**

Porządek obrad zaproponowany przez Przewodniczącego Sejmiku:

1. Otwarcie sesji Sejmiku.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie 25. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych oraz powstania „Solidarności” (**druk II/786**).
4. Przyjęcie protokołów z XXXVI i XXXVII sesji Sejmiku.

5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.
6. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia o współpracy międzyregionalnej między Województwem Śląskim ( Rzeczpospolita Polska ) a Obwodem Donieckim ( Ukraina ) (**druk II/ 778**).
7. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia przez Województwo Śląskie 100 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach za kwotę 100.000 zł. (**druk II/765**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w uchwale nr II/20/3/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 24 maja 2004 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej oraz zmiany w uchwale nr II/22/29/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 5 lipca 2004 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej (**druk II/769**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/35/2/2005 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 16 maja 2005 roku w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (**druk II/782**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/784**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do wspólnego prowadzenia wojewódzkiej instytucji kultury pn. „Muzeum Śląskie w Katowicach” przez Województwo Śląskie i Ministra Kultury (**druk II/766**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutów Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Jaworzu, Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Krupskim Młynie, Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Radzionkowie (**druk II/ 775**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie założenia z dniem 1 września 2005 roku Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych Specjalnego w Raciborzu (**druk II/780**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego nr 2 Specjalnej w Raciborzu i włączenia jej do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Nieśłyszących i Słabosłyszących w Raciborzu (**druk II/ 776**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Jaworzu (**druk II/768**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach (**druk II/763**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (**druk II/770**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiej Zespołu Ochrony Zdrowia Matki, Dziecka i Młodzieży w Katowicach poprzez utworzenie w jego strukturach poradni dla osób z autyzmem dziecięcym (**druk II/774**).

19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach poradni angiologicznej (**druk II/772**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie reorganizacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala im. prof. Emila Michałowskiego w Katowicach (**druk II/771**).
21. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Bielsku Białej w sprawie likwidacji Poradni Okulistycznej funkcjonującej w Szpitalu Pediatrycznym w Bielsku Białej (**druk II/773**).
22. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu umarzania wierzytelności Województwa Śląskiego z tytułu spłaty pożyczek udzielonych samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej do dnia 31.12.2004 roku (**druk II/781**).
23. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia drogi wojewódzkiej nr 489 w Częstochowie kategorii drogi wojewódzkiej (**druk II/767**).
24. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii „drogi wojewódzkiej” odcinka drogi wojewódzkiej Nr 901 w gminie Wielowieś (**druk II/783**).
25. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi powiatowej S 1439 Kamesznica – Milówka – Rajcza – Ujsoły - Granica Państwa do kategorii drogi wojewódzkiej (**druk II/764**).
26. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Dziecięcý Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny „Bucze” w Górkach Wielkich umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat z przeznaczeniem na stację bazową telefonii komórkowej (**druk II/761**).
27. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego trybu przyznawania najemcom prawa pierwszeństwa w nabyciu zajmowanych lokali mieszkalnych, stanowiących własność Województwa Śląskiego (**druk II/762**).
28. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/27/2/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 15 listopada 2004 roku dotyczącej przyjęcia Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2005 (**druk II/777**).
29. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie prywatyzacji lasów państwowych (**druk II/760**).
30. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia wsparcia finansowego gminom wiodącym utworzonym w ramach Lokalnych Grup Działania (**druk II/779**).
31. Zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej (**druk II/785**).
32. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego (**druk II/754**).
33. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.
34. Zamknięcie sesji Sejmiku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – porządek został przesłany wraz z zaproszeniem na sesję. W dniu 23 sierpnia br. Zarząd Województwa przesłał dodatkowy projekt uchwały w sprawie zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/787). Umieszczenie w porządku tego projektu uchwały będzie wymagało bezwzględnej większości głosów, zgodnie z zapisem art. 21 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. W przypadku przyjęcia tej propozycji proponuję umieścić ją w porządku obrad jako ostatni punkt merytoryczny. Czy są inne propozycje zmian porządku obrad ?
  
- **radny Czesław Żelichowski** – w porządku obrad, w punkcie 31 znalazł się zapis: *zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej*. Składam wniosek o wykreślenie tego z porządku obrad. Byłby to precedens, rozmawialiśmy dzisiaj na ten temat na *Konwencie*. Nie było do chwili obecnej takiej sytuacji, żeby podczas dwóch kadencji Sejmiku którakolwiek komisja ze swego składu osobowego wnioskowała o odwołanie członka komisji, tym bardziej, że jest to taka sytuacja, kiedy do Komisji Rewizyjnej członka rekomendował klub radnych LPR. Uważam, że mogłoby się to odbyć tylko i wyłącznie na wniosek tego klubu. Z tego co wiem nie ma takiej intencji.
  
- **radny Rajmund Pollak** – z uwagi na fakt, że to święto *Solidarności* było znane wszystkim radnym od dawna, ja uważam, że ci radni, którzy są dzisiaj nieobecni po prostu w ten sposób lekceważą obchody...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Pana Radnego najmocniej ! Bardzo proszę ! Oświadczenia – nasz *Regulamin* przewiduje wygłaszanie oświadczeń, ale nie w tym punkcie. Jesteśmy w punkcie...
  
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Więc proszę w takim razie...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – poza tym część radnych może być np. nieobecnych z powodu choroby, w związku z tym wysuwanie tego typu wniosków jest zbyt daleko idące. Bardzo proszę o skoncentrowanie się na wniosku formalnym dotyczącym porządku obrad.
  
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jest nieobecna ¼ składu Sejmiku...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Bardzo Pana proszę ! Nie jesteśmy w punkcie oświadczenia. Zgłosił się Pan w trybie wniosku formalnego dotyczącego porządku obrad. Proszę skoncentrować się na tej kwestii !
  
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! 25-lecie związku *Solidarność* świętuje cały świat. Jacek Kaczmarski napisał taką piękną pieśń *oblawa, na młode wilki oblawa*. Nie godzi się, aby do pierwszych szeregów świętujących 25 – lecie *Solidarności* wpychali się ci, którzy organizowali oblawy na *młode wilki* z NSZZ *Solidarność*, dlatego proponuję zanim przejdziemy do punktu, który mówi o odczytaniu oświadczenia, żeby był punkt: *przeprosiny za przynależność do PZPR-u w stanie wojennym oraz do organizacji, które zwalczały NSZZ Solidarność*. Każda z tych osób, która jest obecna na tej sali, a należała w '80, '81 roku, a zwłaszcza po 13. grudnia do PZPR powinna najpierw podejść tutaj do mównicy i powiedzieć: *przepraszam !* A dopiero potem pchać się do świętowania, bo w tej chwili mamy precedens taki, że próbuje się...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja Pana bardzo przepraszam ! Prosiłem Pana o wystąpienie tak, jak się Pan zgłosił w trybie wniosku formalnego dotyczącego porządku obrad. W tej chwili wygłasza Pan oświadczenia łamiąc tym samym nasz *Regulamin* oraz ślubowanie, które Pan składał na początku kadencji !
  
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy Pan ma jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad ?
  
- **radny Rajmund Pollak** – ja proponuję...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy Pan ma uwagi do porządku obrad ?
  
- **radny Rajmund Pollak** – ja proponuję, Panie Przewodniczący uzupełnić porządek obrad i zaraz po zatwierdzeniu, żeby punktem trzecim był punkt: *przeprosiny za przynależność do PZPR-u w stanie wojennym oraz za przynależność lub współpracę z innymi organizacjami, które zwalczały NSZZ Solidarność*.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Czy ja dobrze rozumiem ? Pan zgłasza ten wniosek, rozumiem, że Pan będzie chciał przepraszać – tak ? Czy ja dobrze Pana rozumiem ? Bo

inaczej nie jestem w stanie sobie wyobrazić sensu zgłaszanego przez Pana punktu !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja uważam... powiedziałem to wyraźnie, że... każdy... kto...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Jeżeli Pan zamierza przeproszać, to jest taka możliwość oczywiście i nasz *Regulamin* przewiduje, w trybie oświadczenia ma Pan prawo również składać przeprosiny... Bardzo Pana przepraszam, ale przywołuję Pana do rzeczy !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja uważam, że ci wszyscy – ja akurat nie należałem ani do PZPR, ani do żadnych organizacji, które zwalczały *Solidarność*...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam ! Nie jesteśmy w punkcie debaty merytorycznej ! Po raz drugi przywołuję Pana do porządku ! Nie jesteśmy w tym trybie, aby tego typu oświadczenia w tej chwili wygłaszać.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja proponuję konkretny punkt, w którym...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no ja zrozumiałem Pana intencje, tak jak zrozumiałem. Czy ma Pan inne propozycje do porządku obrad ?!
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Druga sprawa, jeśli chodzi o propozycję Pana Żelichowskiego. Ja chciałbym zwrócić uwagę, że tutaj ten punkt do porządku obrad również wprowadziła SLD i...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam ! Nie jesteśmy w trybie debaty na tym punktem ! Czy Pan zgłasza sprzeciw wobec wniosku formalnego Pana Żelichowskiego, bo tylko w takim trybie może Pan w tej chwili wystąpić...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy Pan zgłasza sprzeciw wobec wniosku Pana Żelichowskiego ?

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja chciałem tutaj podkreślić, że sprawę podjęcia uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie 25. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Ja Pana pytałem o punkt, który zgłosił Pan Radny Żelichowski. Czy Pan zgłasza sprzeciw wobec propozycji Radnego Żelichowskiego ? Nasz *Regulamin* dopuszcza taką formułę.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja wyraźnie powiedziałem, że tylko dodaję do wypowiedzi Pana Żelichowskiego, że ten punkt zgłosili radni SLD...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale to nie jest w trybie regulaminowym Panie Radny !
- **radny Rajmund Pollak** – ...natomiast, Panie Przewodniczący, uważam, że nikt z SLD nie jest godny...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Ale Pan wprowadza Sejmik w błąd...
- **radny Rajmund Pollak** – ...nikt z SLD nie jest godny... żeby czytać... oświadczenie...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! Ale Pan wprowadza Sejmik w błąd kłamiąc i mówiąc, że wniosek ten był złożony przez SLD. Wniosek ten nie był złożony przez SLD, więc w związku z tym proszę nie dezinformować radnych i opinii publicznej.
- **radny Rajmund Pollak** – Przewodniczącym Komisji Rewizyjnej jest Pan Dobrzański z SLD. Tak, że to nie jest dezinformacja...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no z tego co ja wiem Pan Dobrzański jest również członkiem wielu różnych związków i stowarzyszeń, w związku z tym nie ma to przedmiotowego znaczenia w tej sprawie. Powtarzam: czy ma Pan jakieś uwagi do porządku obrad ?
- **radny Rajmund Pollak** – tak Panie Przewodniczący ! Uważam, że uchwałę w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie 25. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych oraz powstania *Solidarności* nie powinien odczytywać nikt z SLD... bo SLD nie jest godne tego, by święcić...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam bardzo ! To nie jest uwaga formalna do porządku obrad. To nie jest uwaga formalna do porządku obrad ! Czy ma Pan jakieś inne uwagi do porządku obrad ?... Czy ma Pan jakieś uwagi do porządku obrad ?
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeszcze raz powtarzam ! Chciałbym...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale ja nie chciałbym, żeby jeszcze raz powtarzać, bo to, co Pan powiedział już wszyscy usłyszeli. Jesteśmy w trybie formalnym zgłaszania wniosków do porządku obrad. Czy ma Pan wnioski formalne do porządku obrad, bo póki co Pan takich nie zgłosił, a już okupuje mównicę od 10 minut.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Zgłosiłem dwa wnioski formalne. Po pierwsze: wniosek taki, żeby przed podjęciem uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie 25. rocznicy wszyscy ci radni, którzy należeli do PZPR-u wstali i powiedzieli przepraszam !!...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja usłyszałem to, co Pan powiedział, no litości ! Czy ma Pan jakieś uwagi do porządku obrad ?
- **radny Rajmund Pollak** – i druga uwaga taka, żeby uchwałę w sprawie oświadczenia...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy ma Pan jakieś uwagi formalne do porządku obrad ? Bo to nie są uwagi formalne !
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja Panu mogę udzielić instrukcji co to jest uwaga formalna, ale nie chcę absorbować w tej chwili całego Sejmiku – zrobię to w kularach. Czy ma Pan uwagi formalne do porządku obrad ?
- **radny Rajmund Pollak** – myślę, że wystarczająco jasno się wyraziłem !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś z Państwa jeszcze w trybie formalnym do porządku obrad ?
- **radny Antoni Waleczek** – Pan pozwoli, że naciągnę trochę porządek obrad, ale chciałem w dwóch zdaniach krótkie oświadczenie, jeżeli można...



- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale nie ! Nie dopuszczę ! Przepraszam bardzo !
  
- **radny Antoni Waleczek** – Panie Przewodniczący ! Niech mnie Pan najpierw wysłucha, a potem podejmie decyzję. Jest tu osoba wielce zasłużona, seniorka – i też złożyła swego czasu oświadczenie, nie będę mówił po nazwisku i mogło być. Czemu ja nie mogę ?
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jak Pan wie staram się walczyć z trybem nadużywania *Regulaminu* do wygłaszania oświadczeń pod różnymi pretekstami.
  
- **radny Antoni Waleczek** – Panie Przewodniczący ! Ja bym już skończył to oświadczenie i wręczył Panu i dalej by biegło... Informuję, że z dniem dzisiejszym zawieszam swoją działalność w partii Samoobrona RP. Moje wypowiedzi na forum Sejmiku Śląskiego oraz zachowanie proszę traktować jako decyzje radnego niezależnego. Jeżeli chodzi o porządek obrad popieram Radnego Żelichowskiego, aby punkt 31 nie był brany pod uwagę. Proponuję rozszerzyć to o punkt 32, ponieważ uważam, że te sprawy dotyczące Pana Radnego Pollaka zakrawają na grę polityczną, na wielką hucpę na Podbeskidziu.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – rozumiem to jako punkt formalny dotyczący zdjęcia z porządku punktu 32 ?
  
- **radny Antoni Waleczek** – dokładnie tak !

Głosowanie nad uzupełnieniem porządku obrad o projekt uchwały w sprawie zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/787):

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Żelichowskiego w sprawie wykreślenia z porządku punktu 31:

za	17
przeciw	10
wstrzym.	9

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wyjaśniam, że w sprawie propozycji Radnego Waleczka dotyczącej wykreślenia punktu 32, my działamy w tym przypadku na wniosek pracodawcy. Ten punkt został już skreślony przez mnie na wniosek Komisji Statutowo- Regulaminowej na sesji lipcowej. Ustawa o samorządzie województwa wyraźnie mówi, że w przypadku wpłynięcia takiego wniosku Sejmik powinien podjąć decyzję. Niepodejmowanie tej decyzji w tą, albo w drugą stronę może nas narazić na zarzut niestosowania się do przepisów ustawy.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Waleczka w sprawie wykreślenia z porządku punktu 32:

za	15
przeciw	12
wstrzym.	8

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – propozycje, które zgłaszał Pan Radny Pollak nie spełniały wymogów regulaminowych, w związku z tym nie poddam ich pod głosowanie.

Przyjęty porządek obrad:

1. *Otwarcie sesji Sejmiku.*
2. *Ustalenie porządku obrad.*
3. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie 25. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych oraz powstania „Solidarności” (druk II/786).*
4. *Przyjęcie protokołów z XXXVI i XXXVII sesji Sejmiku.*
5. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami.*
6. *Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia o współpracy międzyregionalnej między Województwem Śląskim ( Rzeczpospolita Polska ) a Obwodem Donieckim ( Ukraina ) (druk II/ 778).*

7. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia przez Województwo Śląskie 100 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach za kwotę 100.000 zł. (**druk II/765**).
8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w uchwale nr II/20/3/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 24 maja 2004 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej oraz zmiany w uchwale nr II/22/29/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 5 lipca 2004 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej (**druk II/769**).
9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/35/2/2005 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 16 maja 2005 roku w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (**druk II/782**).
10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2005 rok (**druk II/784**).
11. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do wspólnego prowadzenia wojewódzkiej instytucji kultury pn. „Muzeum Śląskie w Katowicach” przez Województwo Śląskie i Ministra Kultury (**druk II/766**).
12. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutów Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Jaworzu, Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Krupskim Młynie, Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Radzionkowie (**druk II/ 775**).
13. Podjęcie uchwały w sprawie założenia z dniem 1 września 2005 roku Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych Specjalnego w Raciborzu (**druk II/780**).
14. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego nr 2 Specjalnej w Raciborzu i włączenia jej do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Niepełnosprawnych i Słabosłyszących w Raciborzu (**druk II/ 776**).
15. Podjęcie uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Jaworzu (**druk II/768**).
16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach (**druk II/763**).
17. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (**druk II/770**).
18. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiej Zespołu Ochrony Zdrowia Matki, Dziecka i Młodzieży w Katowicach poprzez utworzenie w jego strukturach poradni dla osób z autyzmem dziecięcym (**druk II/774**).
19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach poradni angiologicznej (**druk II/772**).
20. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie reorganizacji Samodzielnego Publicznego Zakładu

- Opieki Zdrowotnej Szpitala im. prof. Emila Michałowskiego w Katowicach (druk II/771).*
21. *Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Bielsku Białej w sprawie likwidacji Poradni Okulistycznej funkcjonującej w Szpitalu Pediatrycznym w Bielsku Białej (druk II/773).*
  22. *Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu umarzania wierzytelności Województwa Śląskiego z tytułu spłaty pożyczek udzielonych samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej do dnia 31.12.2004 roku (druk II/781).*
  23. *Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia drogi wojewódzkiej nr 489 w Częstochowie kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/767).*
  24. *Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii „drogi wojewódzkiej” odcinka drogi wojewódzkiej Nr 901 w gminie Wielowieś (druk II/783).*
  25. *Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi powiatowej S 1439 Kamesznica – Milówka – Rajcza – Ujsoty - Granica Państwa do kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/764).*
  26. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Dziecięcý Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny „Bucze” w Górkach Wielkich umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat z przeznaczeniem na stację bazową telefonii komórkowej (druk II/761).*
  27. *Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego trybu przyznawania najemcom prawa pierwszeństwa w nabyciu zajmowanych lokali mieszkalnych, stanowiących własność Województwa Śląskiego (druk II/762).*
  28. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/27/2/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 15 listopada 2004 roku dotyczącej przyjęcia Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2005 (druk II/777).*
  29. *Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie prywatyzacji lasów państwowych (druk II/760).*
  30. *Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia wsparcia finansowego gminom wiodącym utworzonym w ramach Lokalnych Grup Działania (druk II/ 779).*
  31. *Zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej (druk II/785).*
  32. *Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego (druk II/754).*
  33. *Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/787):*
  34. *Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych.*
  35. *Zamknięcie sesji Sejmiku.*

[prowadzenie obrad przejęła radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku]

### **3. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie 25. rocznicy podpisania porozumień sierpniowych oraz powstania „Solidarności” (druk II/786 a):**

- **radna Małgorzata Ochęduszko-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – druk II/786 a został Państwu dostarczony przed obradami.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – są takie daty w historii naszego narodu, które na jej biegu odcisnęły swoje brzemie. Są również daty, które wpłynęły nie tylko na bieg historii w naszym kraju, ale również na historię Europy, czy świata. Jedną z takich dat jest bez wątpienia sierpień '80, wydarzenia sierpniowe, strajki najpierw na Wybrzeżu, potem w całym kraju, podpisanie porozumień sierpniowych oraz w efekcie powstanie NSZZ *Solidarność*, następnie innych związków, stowarzyszeń – generalnie ruch społeczny, który wtedy się narodził. Ta data na świecie czasami jest zapomniana, a właściwie jej konsekwencje dla Europy. Czasami bardziej pamięta się datę zburzenia *muru berlińskiego*, albo datę *aksamitnej rewolucji*, natomiast my doskonale zdajemy sobie sprawę z tego, że wyłom w autorytarnym systemie nastąpił właśnie wtedy. Dzięki odwadze uczestników tych wydarzeń nastąpiło coś, co wydawało się niemożliwe, nastąpiło podpisanie porozumień sierpniowych i inne wydarzenia, które różnie można oceniać, negatywnie, czy pozytywnie, ale one wszystkie składały się na naszą historię i w efekcie doprowadziły do tego, że był *okrągły stół*, jako pierwsi w Europie Wschodniej mieliśmy w pewnym zakresie wolne wybory. Szacunek należy się tym wszystkim robotnikom, a trzeba powiedzieć, że zaczęło się to wszystko najpierw w lipcu w Lublinie, swoje apogeum osiągnęło w sierpniu na Wybrzeżu, ale potem było też zaangażowanie robotników naszego regionu – były *porozumienia jastrzębskie*. Jak wtedy określił to jeden z sygnatariuszy porozumienia: *rozmawialiśmy jak Polak z Polakiem*. To wydarzenie, także z tego punktu widzenia, ma swoje przesłanie na dzień dzisiejszy i stąd propozycja przyjęcia okolicznościowego oświadczenia, które Państwo otrzymali w druku 786. Po dyskusji dzisiaj rano z udziałem przedstawicieli poszczególnych ugrupowań, na wniosek Pana Radnego Motyki dokonano korekty tego oświadczenia, w pełnym porozumieniu uczestników Konwentu i otrzymaliście Państwo to oświadczenie w druku 786 a, jako uzgodnione i tak proszę to traktować. Uprzejmie proszę o przyjęcie tego oświadczenia.

- **radny Rajmund Pollak** – gdy obserwuję dzisiaj tych, którzy właśnie wchodzą do pierwszych szeregów świętujących, którzy mają dostęp do mediów, mają dostęp do telewizji i mówią o 25 latach *Solidarności*, to wracam do czasów roku '80, '81, a zwłaszcza do czasów *stanu wojennego* i jest to naprawdę bulwersujące i pełne obłudy, że ci ludzie i te formacje polityczne, które z zjadłością zwalczały *Solidarność*, które posuwały się do najgorszych metod, aby zniszczyć związek – tu też widać rolę telewizji, że, no... oczywiście ! Telewizja, zwłaszcza TV Katowice była w stanie wojennym na usługach *junty* wojskowej i redaktorzy w mundurach, w sposób ordynarny mówili o związkowcach *Solidarności* – kłamali, bezczęścili również pamięć tych, którzy zginęli w Kopalni *Wujek*, bezczęścili pamięć Jerzego Popiełuszki i nie uszanowali wielu rzeczy. I tu też trzeba powiedzieć o roli mediów, o roli tych dziennikarzy, którzy przez lata kłamali, którzy za *srebrniki*, nawet nie za 30 *srebrników*, tylko taniej atakowali *Solidarność*, atakowali w Radiu Katowice, atakowali w TV Katowice, atakowali w *Trybunie* i w innych gazetach. I tutaj w tej chwili, no, brakuje w tych obchodach tego słowa *przepraszam*. Każdy dziennikarz, którzy nie odmówił współpracy tak, jak aktorzy, bo aktorzy mieli odwagę i większość aktorów w ogóle odmówiła występowania przed kamerami telewizyjnymi, ale wielu dziennikarzy chętnie występowało przed kamerami, chętnie pisało w prasie i chętnie mówiło do mikrofonów radiowych właśnie kłamstwa o *Solidarności*, a działacze polityczni, którzy udają w tej chwili, niektórzy, zwolenników *Solidarności*... Przecież SLD jest spadkobiercą PZPR-u, a PZPR była organizacją, która chciała siłą zniszczyć *Solidarność*, była organizacją, która popierała zamykanie ludzi, która popierała wysyłanie wojska przeciwko robotnikom i która popierała działania SB, ZOMO, ORMO i wszystkich tych organizacji. I tutaj spadkobiercy PZPR-u absolutnie nie mają prawa do twierdzenia, że oni są za ideałami *Solidarności*. Ono powinni najpierw przeprosić ! Ale też trzeba powiedzieć również o *okrągłym stole*. *Okrągły stół* był jednym wielkim oszustwem społeczeństwa, bo chodziło o to, aby zrobić medialne zamieszanie po prostu w społeczeństwie, że coś się zmienia nic nie zmieniając. Przecież można podać przykłady. Jeden z twórców Platformy Obywatelskiej, Pan Olechowski – on przy *okrągłym stole* był po lewej stronie. Chcę powiedzieć jeszcze o panach, którzy w tej chwili urastają do symboli przemian, a byli członkami PZPR-u. Pan Geremek był członkiem PZPR-u, Pan Balcerowicz był członkiem PZPR-u. Jest wielu, wielu innych ! Dlatego powstała *lewa prawica*, która była w ten sposób skonstruowana żeby poparła *grubą kreskę* i brak odpowiedzialności, odpowiedzialności za 45 lat reżimu komunistycznego, odpowiedzialności również za zbrodnie, które dokonano w stanie wojennym. Przecież zbrodnia z Kopalni *Wujek* do tej pory jest nierozliczona, przecież mordercy ks. Jerzego Popiełuszki są już na wolności, a ich zlecniodawcy jeszcze nie są osądzeni, przecież telewizja w tej chwili bardzo często pokazuje gen. Jaruzelskiego, gen. Kiszczaka, natomiast mniej pokazuje tych opozycjonistów, którzy w czasie,

gdy obradował *okrągły stół* siedzieli w więzieniach i wypuszczono ich po obradach *okrągłego stołu*. Proszę Państwa ! Jeżeli my mamy święcić rzeczywiście 25. rocznicę *Solidarności* w sposób godny i w sposób szczerzy, to powinna być ujawniona cała prawda o stanie wojennym, powinny być ujawnione wszystkie akta współpracowników i przede wszystkim kadrowych pracowników SB, bo mówi się o współpracownikach, a mało się mówi o oficerach SB, o tych, którzy byli mózgiami tego wszystkiego, a przede wszystkim powinna być lista *esbeków* w Internecie, nie powinno się zasłaniać jakąś ochroną tajemnicy państwowej, że oni teraz niby służą dobrze. Nie służyli dobrze i nie będą służyć dobrze ! Dlatego jeszcze jedno chcę powiedzieć ! Ta polityka, która była po '89 roku ona i przede wszystkim *gruba kreska* sprawiła, że symbolem i wielkim zakłamaniem, które się rozprzestrzeniło w Europie i jest do tej pory obecne, jest to, że o przemianach '89 roku mówi się pod postacią zburzenia *muru berlińskiego*, a to jest jedno wielkie kłamstwo, bo mur berliński by nigdy nie został zburzony, gdyby nie powstała wcześniej NSZZ *Solidarność* i dlatego proponuję wniesienie poprawki do tego oświadczenia w postaci takiej, że po zdaniu: *...symbolem głębokich zmian w krajach Europy środkowo-wschodniej i przekreślenia jałtańskiego porządku w Europie* należy dopisać takie zdanie: *należy obalić mit muru berlińskiego jako symbolu rozpadu obozu komunistycznego i wprowadzić prawdę o faktycznej, decydującej roli NSZZ Solidarność w spowodowaniu likwidacji żelaznej kurtyny i obalenia totalitaryzmu komunistycznego*. W tej chwili telewizje całego świata, jeżeli mówią o rocznicach przemian w Europie Środkowej, to poza sierpniem, poza tym miesiącem, który mamy teraz, to one nie pokazują Gdańska, nie pokazują Szczecina, nie pokazują Jastrzębia, one pokazują rozwalany *mur berliński* i to jest wielkie zakłamanie Unii Europejskiej, której władze deprecjonują rolę Polski i Polaków i dlatego my jako Sejmik, uważam, powinniśmy w jakiś sposób przeciwstawić się temu kłamstwu, przeciwstawić się tej manipulacji i proszę, aby Państwo zechcieli przyjąć tą poprawkę. Ja tutaj na ręce Pani Przewodniczącej pozwolę sobie przekazać, żeby nie było wątpliwości, bo wydaje mi się, że ta poprawka jest słuszna. Natomiast jeszcze na końcu ja bym chciał, żeby to oświadczenie zostało podpisane przez wszystkich obecnych radnych, dlatego, że ja naprawdę uważam, że nie ma dzisiaj prawie ¼ radnych na sali. Jest to dużym afrontem do rocznicy NSZZ *Solidarność*, bo wszyscy dostali te materiały, wszyscy wiedzieli, że pierwszym punktem będzie właśnie uczczenie rocznicy i każdy, kto nie przyjechał, a nawet się spóźni, uważam, że zrobił to... oczywiście poza osobami, które z powodów losowych. Natomiast powiem tutaj to, co może być niepopularne. Nie można uznać powodu jako losowy udział w kampanii wyborczej, bo obowiązkiem radnego jest obecność na sesji Sejmiku i nie może być tak, że niektórzy radni przedkładają kampanię wyborczą ponad obecność na sesji Sejmiku. I dlatego ja proponuję, aby to oświadczenie zostało podpisane przez obecnych radnych i zostało zaznaczone,

którzy radni byli obecni dlatego ja proponuję, żeby głosowanie nad tym oświadczeniem było jawne imienne. I myślę, że każdy z Państwa, który podchodzi do tematu szczerze i uczciwie nie będzie głosował przeciwko wnioskowi o głosowanie jawne imienne, z tego względu, że ta nieobecność tutaj 12. radnych to jest po prostu lekceważenie.

- **radny Czesław Żelichowski** – niestety podczas dzisiejszego Konwentu Pan Przewodniczący Wieczerek troszeczkę nas *wpuścił w maliny*, nie ma Pana Przewodniczącego...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – jest w kularach !

- **radny Czesław Żelichowski** – jest w kularach... nie ma Pana Przewodniczącego, natomiast Pan do projektu uchwały nie dostarczył uzasadnienia, a wielokrotnie, także na tej sali z żelazną konsekwencją wymagał, aby uzasadnienia do projektów uchwał były. I na dzisiejszym spotkaniu Konwentu Pan Przewodniczący dostarczył jednozdaniowe, formalne uzasadnienie. Ponieważ tego uzasadnienia nie było klub PiS przygotował uzasadnienie do tego projektu uchwały wnoszonego przez Przewodniczącego Sejmiku, chociaż miało być trochę inaczej. Projektodawcą i odczytującym to oświadczenie miał być nasz kolega Radny Władysław Motyka. Poszliśmy na kompromis, zgodziliśmy się z tym, aby przygotować nowy projekt oświadczenia, natomiast Pan Przewodniczący niezależnie od tego jednozdaniowego, nie wiem, czy wszystkim Państwu dostarczonego uzasadnienia, wygłosił przemówienie polityczne. Tego, Panie Przewodniczący, Pan nie powinien robić. Natomiast chciałbym odczytać to uzasadnienie zaproponowane przez klub PiS: *25 lat temu robotniczy zryw był początkiem końca zniewalającego miliony ludzi na świecie systemu komunistycznego. Podpisanie porozumień sierpniowych, jak i powstanie pierwszego niezależnego od komunistycznych władz związku zawodowego było tak poważnym włomem w totalitarnym systemie, że przełamał on strach przed narzuconym Polsce i wielu innym krajom Europy i świata systemem, że niemożliwe było jego podźwignięcie się tak polityczne, jak i ekonomiczne. Winni jesteśmy szacunek i hołd tym, którzy wówczas mimo inwigilacji, szantażu, bicia, tortur, mordów walczyli o wolność i niepodległość Polski. Dlatego też także tutaj w Sejmiku Województwa Śląskiego powinny paść słowa wdzięczności tym, którzy doprowadzili do porozumień jastrzębskich, górnikom, którzy solidarnie ze stoczniowcami i robotnikami innych zakładów, ramię w ramię stanęli w walce o wolną Polskę.*

- **radny Rajmund Pollak** – jest jeszcze... oczywiście Pan wyłącza kamerę – przed chwilą miał wywiad z Panem Wieczorkiem więc.. to jest telewizja SLD,



telewizja SLD... W każdym razie ja chciałbym powiedzieć o jednej jeszcze rzeczy, bardzo bulwersującej, której nie pokaże TV Katowice SLD, mianowicie tutaj nie zostali zaproszeni przewodniczący regionów *Solidarności*. Jest przecież, funkcjonuje legalnie o czym Pan Przewodniczący Wieczorek wie, że NSZZ *Solidarność* jest związkiem legalnym, funkcjonuje Region Śląsko-Dąbrowski, funkcjonuje Region Podbeskidzie, funkcjonuje Region Częstochowski. Moim zdaniem to jest wielki nietakt wobec władz regionalnych *Solidarności*, które są właśnie uprawnione do świętowania, bardziej są uprawnione do świętowania od Pana Wieczorka. Jest dużym nietaktem niezaproszenie ich, nieudzielenie im głosu. Ja sobie nie wyobrażam, ja tu pamiętam jak panowie święcicie różne rocznice, bądź próbujecie na piedestały wynosić różnych działaczy *post pezetpeerowskich*, albo byłych *pezetpeerowców*. To wtedy są zapraszani różni ludzie, natomiast w 25. rocznicę *Solidarności* tutaj nie ma nikogo z władz *Solidarności* ? Przecież to jest naprawdę afront. Jak można w ten sposób, jesteśmy najwyższą władzą regionalną i jak można w ten sposób postąpić wobec NSZZ *Solidarność*, że się nie zaprasza przedstawicieli władz, chyba, że chodzi o to, żeby po prostu tak, jak w tej chwili w kampanii wyborczej. SLD przejmuje postulaty *Solidarności* i chodzi o to, żeby zakłamać, że to nie *Solidarność* tylko SLD święci, a przecież to jest święto *Solidarności*, to nie jest święto SLD. I jest naprawdę dużym skandalem, że tutaj nie ma Przewodniczącego Zarządu Regionu Śląsko-Dąbrowskiego i innych przewodniczących. Dalej: dlaczego na tą sesję nie zaproszono byłych więzionych i byłych internowanych, dlaczego byłym więzionym i byłym internowanym z *Solidarności* przynajmniej Pan Wieczorek nie przygotował dyplomów gratulacyjnych od Sejmiku Województwa Śląskiego, że to wszystko wytrzymali i że to dzięki nim możemy święcić 25. rocznicę. Proszę Państwa ! To, co zrobiło Prezydium Sejmiku, to jest profanacja święta *Solidarności*, ponieważ to nie jest święto SLD, tylko to jest święto NSZZ *Solidarność* i należało przede wszystkim uhonorować górników, uhonorować również rodziny tych poległych górników, tutaj zaprosić rodziny na sesję uroczystą Sejmiku, żeby im podziękować – to dzięki waszym ojcom, dzięki waszym bratom, dzięki waszym synom, my możemy dzisiaj święcić 25 – lecie *Solidarności*. Tego nie zrobiono ! Dlatego... i jeszcze to, co powiedział Pan Radny Żelichowski – faktycznie Pan Radny Motyka jest osobą, która wielokrotnie wykazywała tu apolityczność i ja uważałem, że byłby najbardziej godny do prezentowania tej rezolucji, a nie robić sobie kampanię wyborczą do telewizji, bo telewizja dzisiaj pokaże tylko wystąpienie Pana Wieczorka, zapewniam was, że nie pokaże innych wystąpień TV Katowice. I ja uważam, że również inni radni, prosiłbym również innych radnych z prawej strony, żeby się wypowiedzieli tutaj co o tym sądzą, że nie zaproszono tutaj... przecież 25 lat to jest rocznica, która jest srebrnym jubileuszem i nie zaproszono władz *Solidarności*, nie zaproszono internowanych, więzionych, ale największym skandalem, że nie

zaproszono rodzin ofiar górników. Przecież gdyby nie górnicy z Kopalni *Wujek* nie wiadomo jak by się potoczył dalej stan wojenny, bo oni zatrzymali machinę przemocy, ich ofiary zatrzymały dalsze strzelanie do ludzi, bo po prostu zobaczono, że jeżeli pójdą dalej tą metodą, to po prostu przegrają i moim zdaniem powinno się wystosować w imieniu Sejmiku Województwa Śląskiego podziękowania do wszystkich internowanych z naszego województwa, do wszystkich więzionych, jak również do rodzin ofiar z Kopalni *Wujek* z podziękowaniem za to, że właśnie możemy dzisiaj święcić NSZZ *Solidarność*, bo gdyby nie było solidarności ludzi niezłomnych, ludzi bohaterskich, a byli tylko ludzie, powiedzmy, typu SLD, to *Solidarność* by nie przeżyła 25 lat. *Solidarność* przeżyła dlatego, że tam byli ludzie odważni, którzy potrafili postawić swoje życie, swoją pracę, swoją karierę właśnie dla dobra ojczyzny i dlatego moim zdaniem tutaj w sposób bardzo niewłaściwy... i również ten wstęp, kiedy ja mówiłem o tym, że powinno się przeprosić, że właśnie ci wszyscy, którzy byli członkami PZPR-u ...[koniec kasety 1 a]... nic innego, jak próba takiej dialektycznej manipulacji i to jest niegodne, to jest naprawdę niegodne tej rocznicy, bo my powinniśmy... jeszcze jedno czego tu brakuje – ja się pytam dlaczego tutaj dzisiaj władze Sejmiku nie zadbały o sztandar *Solidarności*, dlaczego tutaj nie ma flagi *Solidarności*?... Organizacja sesji Sejmiku należy do władz Sejmiku, dlatego moim zdaniem Państwo Radni z prawicy powinniście się też odnieść do tego, co powiedziałem, a zwłaszcza do zlekceważenia tych bohaterów, o których mówiłem.

- **radny Bernard Szweda** – dobrze, że telewizja już wyłączyła kamery, żeby ktoś nie powiedział, że wyszedłem tutaj żeby sobie robić kampanię. Może nie wszyscy wiedzą, ale ja chyba jestem jedynym radnym, który w tamtym czasie był członkiem komisji porozumień jastrzębskich i przez pół roku negocjował te porozumienia i w końcu również je podpisywałem. I chciałem się z Państwem podzielić paroma refleksjami, z prośbą o wspólną refleksję – wszystkich, nie chcę tutaj dzielić, bo Polaka w tej chwili wygląda jak wygląda. I taka jedna refleksja: najbardziej bolesnym dla mnie jest to, że wynikiem tej walki, walki *Solidarności*, zrywu w '80 roku, wynikiem również tych poniesionych ofiar jest wielkie uzyskanie wolności dla Polski, również dla Europy Wschodniej i zerwanie tego systemu, gdzie wydawało się, że tylko wojna atomowa może go przerwać, ten system zła. I to jest niewątpliwie wielkim sukcesem i odwagą Polaków, pokolenia z tamtego czasu. I moja refleksja: patrząc teraz po 25. latach w jakiej sytuacji beznadziejnej, w szczególności ekonomicznej jest Polska, no to ja do tej uroczystości podchodzę z wielkim smutkiem i z wielką refleksją. Kolosalne bezrobocie, bieda, wyprzedaż majątku narodowego za bezcen, wyprzedaż systemu bankowego, likwidacja lub ograniczenie potencjału przemysłowego na żądanie wielkich korporacji gospodarczych ukrywających się i działających przez struktury Unii Europejskiej. I mógłbym jeszcze wiele takich przykładów

beznadziejnego położenia Polski, beznadziejnie prowadzonej polityki polskich polityków przez ostatnie 15 lat, w wyniku której jesteśmy teraz w takiej sytuacji. Mógłbym jeszcze wiele takich niezrealizowanych marzeń tamtego pokolenia wymieniać. *Żeby Polska była Polską* – no właśnie – i to co zrobiliśmy w ostatnich 15 latach jest już wyłącznie naszą winą. Uzyskaliśmy wolność, ale straciliśmy wolność ekonomiczną, bo żeby być wolnym, to trzeba być wolnym ekonomicznie i ja myślę, że jest ostatni dzwonek, żeby obudził się w nas patriotyzm, żeby wszyscy, którzy pełniimy funkcje społeczne kierowaliśmy się interesem Polski. Ja przypomnę, że po 150. prawie latach niewoli przez tylko 20 lat Polska potrafiła w tym okresie międzywojennym bardzo wiele osiągnąć, potrafiła zbudować potencjał przemysłowy, port w Gdyni i wiele rzeczy potrafili za 20 lat – też się kłócili, o wiele bardziej sytuacja polityczna była skomplikowana. I uważam, że – jeszcze raz – że jest ostatni dzwonek, żeby obudził się w nas patriotyzm, żebyśmy się kierowali interesem polskim przy reprezentowaniu gdziekolwiek, na jakimkolwiek szczeblu naszego interesu, bo sytuacja jest naprawdę fatalna. Można się śmiać z Pana Radnego Pollaka, można się śmiać z Pana Mazanka, może są to w niektórych sprawach przesady, natomiast trzeba spojrzeć realnie, trzeba wyjść na ulicę i zobaczyć jak to wygląda. Ostatnio profesor Religa mówił, że był w takim miasteczku na Warmii i Mazurach, gdzie 50 % ludzi jest bezrobotnych i 50 % emerytów i rencistów – nikt nie pracuje. I na to też trzeba spojrzeć w kontekście tych 25 lat. Ja mogę powiedzieć w imieniu moich kolegów, bo razem z nimi podpisywaliśmy teksty porozumień, że o to nie walczyliśmy i wielu naszych kolegów wiele zepsuło, ale jeszcze jest szansa żeby się obudzić. I stąd bym miał prośbę, skoro debatujemy o tym oświadczeniu – bo treść może być różna – to chciałem tą nutę refleksji, bo uważam, że mam prawo, bo brałem udział właśnie w tych wydarzeniach, również w tworzeniu *Solidarności* wiejskiej, więc mam prawo żeby tą refleksją się z Państwem podzielić i chciałem zachęcić, żeby na ten temat się wypowiedzieć nie atakując się nawzajem, ale żeby zastanowić się dokąd my jako państwo polskie zmierzamy, jak my tą przyszłość widzimy – jako Polacy, nie jako przedstawiciel Platformy, SLD, PiS-u, Ligi. Nie o to chodzi, bo brakuje tego, żeby pewne sprawy wspólnie robić, bo patrząc po Europie, bo dużo jeździłem, to niestety inne narody bardziej dbają o swoje interesy niż my. I stąd taka przykra refleksja i jeżeli będziemy dalej dyskutować – a warto – to prosiłbym też o nutę własnej refleksji, a nie jątrzenie.

- **radny Tadeusz Mazanek** – ja również chciałbym się podzielić swoimi refleksjami w kilku zdaniach. Czcząc pamięć tych, którzy walczyli o wolność, o prawo do godnego życia należy przyjąć, że idee *Solidarności* zostały zaprzepaszczone. Przede wszystkim – my, nasi bracia, ojcowie walczyli o prawo do godnego życia, do pracy. I te podstawowe zasady zostały zaprzepaszczone. Z 21 postulatów *Solidarności* ostało się może kilka.

Oczywiście wolność bez pracy, wolność przy zniszczonej gospodarce, przy bezdomności jest czczym frazesem. Nie ma wolności jeśli człowiek nie ma pracy na tej ziemi, musi emigrować, albo umierać na niej stojąc, czy klęcząc. Dlatego należy stwierdzić, że idee *Solidarności* zostały zaprzepaszczone. Czczymy pamięć tych, którzy walczyli o wolność naszą, którzy walczyli z totalitarnym systemem. System odszedł, ale co zostało ? Mieliliśmy wiele do osiągnięcia, a ostał nam się chyba rzeczywiście tylko ten sznur i o tym się nie mówi. Mówimy, że czcimy pamięć ! Czczymy oczywiście pamięć tych, którzy walczyli o ideały, które są i dzisiaj niedoścignionym marzeniem wielu, ale wydaje się, że pamięć *sierpnia* wyda jeszcze owoce i że przyjdzie czas nowego zrywu i rzucenia w twarz tym, którzy zniszczyli naród, którzy niszczą Polskę, którzy niszczą patriotyzm, odwołując się do jakiegoś europejskiego patriotyzmu. Tak dalej być nie może !

**- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wszelkie wydarzenia okolicznościowe, rocznicowe, propozycje oświadczeń mają swoją optykę. W tej optyce staramy się podkreślić pozytywne aspekty wydarzeń, które chcemy w ten o to sposób zasygnalizować i taka była moja intencja, natomiast to, co zaprezentował Pan Radny Pollak troszeczkę mnie smuci w kontekście dzisiejszej sytuacji, ponieważ wnioski z przeszłości można wyciągać na dwa sposoby, szczególnie z *sierpnia* '80 roku. Można wyciągać wnioski na zasadzie szacunku, porozumienia i dialogu, ale można też na zasadzie fobii i nienawiści posługując się kłamstwami. Kłamstwem było Panie Radny, przykro mi, że muszę to Panu w oczy powiedzieć, ale Pan przed chwilą powiedział, że ja tam udzielałem jakiegoś wywiadu telewizji – żadnego wywiadu nie udzielałem. Kłamstwo ! Ja nie wiem dlaczego Pan tutaj – i wszyscy mogą to sprawdzić – posługuje się tego typu argumentami. Sądziłem, że ta rocznica jest okazją do refleksji wielonurtowej i ta refleksja się tutaj pojawiła w wystąpieniach poszczególnych radnych. Ja w samym tekście oświadczenia zaakcentowałem tą stronę optyki typowo rocznicowej, bez jakichś odniesień historycznych. Natomiast, jeżeli były też jakieś uwagi co do formy, to Panie Radny Pollak, ja chciałem Panu powiedzieć, że nie my jesteśmy organizatorem obchodów 25-lecia *Solidarności*, czy *porozumień sierpniowych*. Te obchody robi komitet organizacyjny, czy wiele takich komitetów i te obchody są powszechne w skali naszego kraju, również w naszym regionie. Natomiast ta propozycja zrodziła się ze mnie – przepraszam – trochę ze wstydu, bo być może, jak zostało tu powiedziane, to nie ja powinienem występować z tą inicjatywą. Pięć lat temu była rocznica dwudziesta, były rocznice wydarzeń grudniowych, były rocznice *Wujka*. Pięć lat temu nie SLD rządziło i ja sobie nie przypominam żeby Sejmik się odnosił, wtedy rządziła prawica – AWS, tu w tym Sejmiku również ! Jakoś wtedy nie pamiętali – Pana Radnego nie było tutaj, był gdzieś indziej – ale jakoś wtedy nie pamiętali żeby uczcić tą rocznicę. Ja byłem lekko zażenowany

przygotowując ten projekt w ostatniej chwili – w piątek przed wysłaniem materiałów ...[głosy z sali, poza nagraniem]... przepraszam, ale Pan pozwoli, że dokończę... dlatego, że nie chciałem tego robić ja, bo sądziłem, że są bardziej godni tego, żeby wejść jakimś drobnym akcentem w tę rocznicę. Uważałem, że to nie ja powinienem robić, że są rzeczywiście godniejsi, ale skoro nie doczekałem się propozycji, no to w ostatniej chwili zdecydowałem się, że Sejmik powinien przyjąć krótkie oświadczenie, żeby również był głos samorządu terytorialnego w tej sprawie. I tylko i wyłącznie to było powodem, więc proszę teraz nie mieć do mnie pretensji, bo może to było niedoskonałe, może obarczone tymi błędami, ale jeżeli Pan Radny Pollak mówi, że najpierw powinni przeprosić ci, którzy w stanie wojennym byli członkami partii komunistycznej, to ja Panu mówię, że ja w tym czasie byłem nastolatkiem, uczniem szkoły i nie byłem w partii komunistycznej i nie mam za co przepraszać. Powtarzam ! Może i byli godniejsi, żeby to zrobić, ale skoro nie zrobili więc przepraszam ośmieliłem się zaproponować Sejmikowi to rozwiązanie.

- **radny Henryk Szczerba** – ja myślę, że sprawa jest bardzo delikatna dlatego też proponowałbym, aby Państwo spotkali się, szefowie partii i ustalili konkretny tekst. Ja myślę, że nie możemy się kłócić, wyciągać jednych racji, drugich racji. Sprawa jest poważna i jeszcze raz bardzo proszę o spokój, nie o awanturę polityczną. Proszę Państwa ! Padają duże słowa – *Solidarność*, *Ojciec Święty* i nie chciałbym uczestniczyć w awanturze, czy tak lub inna opcja ma rację. Spotkajcie się, porozumcie się, bo ta rozmowa jest – powiedziałbym – żałosna.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – ja sobie pozwolę na jedno zdanie komentarza. Powiem tylko tyle, że jestem zażenowana treściami wystąpień, bo mieliśmy przykłady jak można popsuć to, co zostało, myślę, w dobrym stylu uzgodnione przed godziną 11. na Konwencji, a intencją wszystkich było to, żeby nas ta uchwała połączyła, a nie podzieliła. Niemniej poddam te poprawki pod głosowanie.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Pollaka o przeprowadzenie głosowania jawnego imiennego nad oświadczeniem:

za	1
przeciw	18
wstrzym.	19

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

Głosowanie nad poprawką zaproponowaną przez Radnego Pollaka polegającą na dodaniu zdania po drugim akapicie: *należy obalić mit muru berlińskiego jako symbolu rozpadu obozu komunistycznego i wprowadzić prawdę o faktycznej, decydującej roli NSZZ Solidarność w spowodowaniu likwidacji żelaznej kurtyny i obalenia totalitaryzmu komunistycznego:*

za	12
przeciw	18
wstrzym.	9

Poprawka nie uzyskała większości.

Głosowanie nad uchwałą:

za	40
przeciw	0
wstrzym.	0

#### **4. Przyjęcie protokołów z XXXVI i XXXVII sesji Sejmiku:**

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXXVI sesji:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

Głosowanie nad przyjęciem protokołu z XXXVII sesji:

za	38
przeciw	0
wstrzym.	0

- **radny Rajmund Pollak** – ponieważ mamy dużo punktów do zrealizowania proponuję, aby punkt nr 5 ograniczyć do 5 minut.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
Panie Radny ! Ale to jakby nie jest w trybie, bo Pan Marszałek ma głos bez ograniczeń – nie wiem, czy Pan zna *Regulamin*, natomiast ja rozumiem, że wnioskuję Pan o to, że pytania ograniczyć do 5 minut. Pan chce ograniczyć głos Marszałka do 5 minut ?
- **radny Rajmund Pollak** – proszę traktować mój wniosek jako apel do Pana Marszałka, żeby w piątym punkcie się streszczał ze względu na to, że dużo punktów jeszcze mamy.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
to ja proszę Pana Marszałka, żeby w dosyć obszerny sposób zrelacjonował, ponieważ jest wielu, których to naprawdę interesuje, bo parę ciekawych rzeczy z tego, co się orientuję w tym czasie się zdarzyło.

## **5. Sprawozdanie z działalności Zarządu Województwa w okresie pomiędzy sesjami:**

przedstawił Marszałek Michał Czarski.

główne tezy:

- sprawozdanie obejmuje okres dwóch miesięcy i mimo, że była przerwa wakacyjna posiedzenia Zarządu odbywały planowo i regularnie. Pozwoliłem sobie Państwu przekazać dwa materiały: jak przebiega realizacja ZPORR oraz sytuacji na lokalnym rynku pracy. Ponadto notatka o zmianach kadrowych.
- WPKiW: czekamy na pozostałe 20 % akcji *Parku* po uprawomocnieniu się wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, który odrzucił pozew w sprawie akcji pracowniczych, jednak rzecz może mieć nieoczekiwane zakończenie. Sprawa ubiegania się o udzielenie pomocy publicznej została życzliwie rozpatrzona przez Ministra Skarbu i chce on przeznaczyć na program restrukturyzacyjny spółki 12,2 mln zł, ale warunek Ministra Skarbu jest, żeby nie były to pieniądze przekazane do spółki, ale żeby służyły podwyższeniu kapitału zakładowego, a co za tym idzie z objęciem akcji w WPKiW przez Skarb Państwa. Trudno, żeby na taką propozycję być obojętnym. Na najbliższym walnym zgromadzeniu akcjonariuszy, oprócz zmian w statucie jest punkt dotyczący podwyższenia kapitału zakładowego poprzez nową emisję akcji. Nie dotyczy to tylko pomocy publicznej, ale również naszych środków zabezpieczonych w budżecie Województwa, jak i środków o które wystąpi spółka do gminy Chorzów, aby umorzyć zobowiązania podatkowe – w zamian objęcie ekwiwalentnego pakietu akcji. W tej sytuacji przekształcenie spółki w zakład budżetowy traci na aktualności, bo trudno z takiej oferty rezygnować, zwłaszcza, że dla przyszłości spółki nie będzie to miało jakichś reperkusji. Została zaproponowana zmiana

uzasadnienia decyzji Ministra Skarbu – Zarząd nie wniósł uwag – dotycząca możliwości podnoszenia kapitału zakładowego przez inne jednostki niż jednostki samorządu terytorialnego oraz Skarb Państwa.

- Regionalny Program Operacyjny: są prowadzone konsultacje społeczne. Ma ona charakter badania ankietowego. Zbierane są dane zostaną wykorzystane przy opracowaniu projektu dokumentu. Plan ramowy, jak i stan prac jest na stronie internetowej. Będzie to stanowiło punkt wyjścia do prac wraz zaproszonymi osobami z zewnątrz reprezentującymi poszczególne subregiony i środowiska naukowe. Konsultacje w subregionach odbędą się na przełomie października i listopada, wcześniej będzie konferencja inauguracyjna prace o czym Państwo zostaniecie powiadomieni. Wersja ostateczna na przełomie lutego i marca.
- zdrowie: trwa procedura rozpatrywania wniosków spoz-ów dotyczących udzielenia pomocy publicznej i restrukturyzacji zakładów. Wnioski do Ministra złożyło 17 zakładów (niezadłużone) – łączna kwota wnioskowanych dotacji – 24 mln, przyznano ponad 8 mln. Wnioski o zaopiniowanie programu restrukturyzacyjnego, który umożliwia przyznanie pożyczki oraz zmniejszenie zadłużenia złożyło 27 podmiotów i wszystkie otrzymały naszą pozytywną opinię. Do tej pory w stosunku do 2/3 Wojewoda wydał postanowienie o wszczęciu postępowania restrukturyzacyjnego. To oznacza, że programy zostały przyjęte i można otrzymać pożyczkę. Wniosków o dotację i restrukturyzacyjnych nie złożyło 5 zakładów, a uprawnień nie posiadało 7.
- program aktywizacji obszarów wiejskich: realizacja została zakończona – był wdrażany od 2000 roku, celem było przyspieszenie rozwoju gmin wiejskich, także wzrost atrakcyjności inwestycyjnej i turystycznej tychże gmin. Wartość działań wyniosła ponad 20 mln zł, z czego bezpośrednio środki z programu na kwotę 8 mln. Dofinansowanie otrzymały wnioski z zakresu modernizacji infrastruktury kanalizacyjnej, drogowej, również remonty szkół i świetlic szkolnych. W ramach szkoleń dotyczących rynku pracy, MŚP zostało przeszkolonych ponad 200 osób.
- podziękowania za udział i zaangażowanie w uroczystościach dożynkowych w gminie Mszana.
- edukacja: przyznano 38 stypendiów dla uczniów i 31 dla studentów szczególnie uzdolnionych. Będą wypłacane w 5 równych ratach - dla ucznia 355 zł, dla studenta 380 na miesiąc. Nie ma to nic wspólnego z unijnymi, są to środki z naszego budżetu. Środki na konkurs w porównaniu z poprzednią edycją wzrosły prawie dwukrotnie.
- konkursy: ogłoszono konkurs na program użytkowy razem z koncepcją przestrzenną dla nowego Muzeum Śląskiego. Procedura została wdrożona na koncepcję studialną, która będzie podstawą do przygotowania specyfikacji. Rozstrzygnięcie powinno nastąpić na przełomie listopada i grudnia. Trwają kolejne konkursy z ramach ZPORR: rozwój turystyki i kultury, obszary wiejskie, obszary podlegające restrukturyzacji, obszary zdegradowane



miejskie przemysłowe i powojkowe. Ogłoszono konkurs stypendialny w ramach działania 2.2 dla na pomoc uczniów z obszarów wiejskich – budżet wynosi ponad 20 mln. Niestety obejmuje tylko i wyłącznie uczniów, nie obejmuje studentów. Są zabezpieczone środki dla nich, ale Krajowy Komitet Monitorujący jest dosyć oporny wobec propozycji takich przesunięć. Konkurs na zadania w dziedzinie kultury został rozstrzygnięty – na realizację 64 projektów. Dofinansowanie otrzymało już w sumie 165 projektów – łącznie na dofinansowania zabezpieczono kwotę 1 mln zł. Rozstrzygnięto konkurs dla *naszych* zakładów leczenia odwykowego, lub takich, które mają w strukturze takie oddziały na realizację programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych. Rozstrzygnięto konkurs na realizację zadań publicznych w dziedzinie polityki społecznej. Zakończono konkurs na działania wspomagające rozwój gospodarczy oraz rozwój wspólnot i społeczności lokalnych. Szczegóły na stronie internetowej.

- zmiany personalne opisano w notatce przekazanej Państwu Radnym.

Uwag do sprawozdania nie zgłoszono.

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Przewodniczący Komisji Budżetu prosił, aby w trakcie przerwy zebrali się członkowie Komisji. Proponuję przerwę do 14<sup>00</sup>. O godz. 12<sup>45</sup> proponuję rozpoczęcie Komisji Budżetu na Sali Błękitnej. Pan Radny w jakim trybie ?

- **radny Rajmund Pollak** – ja uważam, że to jest kolejna manipulacja ogłaszanie półtoragodzinnej przerwy jeszcze jak się dobrze sesja nie zaczęła. Moim zdaniem przerwa wystarczy 20 - minutowa, a to, że Pan z Komisji Budżetu nie potrafi sobie zorganizować pracy i zakłóca sesję Sejmiku w ten sposób, że...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – a gdzie tu wniosek formalny Panie Radny ?

- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Wniosek formalny jest, aby przerwa była 20-minutowa do godziny 13<sup>00</sup>, ponieważ jakoś tak się składa, że jak ja proszę o 5 – minutową przerwę, to się nie da zrobić przerwy, a jak ktoś z SLD prosi o 1,5 godziny, to Pani chce ogłosić półtorej godziny ! No nie przesadzajmy ! Mamy 32 punkty, a potem Państwo powiedzą, że ktoś przedłuży sesję... I prawda jest taka ... ja nie wiem, czy Państwo czekacie na tych spaźnialskich, w każdym razie sesja Sejmiku to nie jest czas kiedy się ogłasza spotkania komisji...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – dziękuję Panie Radny !

- **radny Rajmund Pollak** – ...no ! I dlatego moim zdaniem Pani Przewodnicząca, no, jest niewłaściwym przedłużanie sesji...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Sam Pan mówił przez 45 minut jakby tak zebrać ! Dziękuję pięknie za głos...
- **radny Rajmund Pollak** – Pani Przewodnicząca ! Ja w tej chwili nie mówię 45 minut ...[koniec kasety 1 b]...
- **radny Grzegorz Makowski** - ... w czwartek odbyło się posiedzenie Komisji Budżetu, Skarbu i Finansów, ale większość członków tej Komisji niestety była nieobecna, czyli ja nie mogłem przegłosować żadnego dokumentu, który Państwo w dniu dzisiejszym będziecie akceptować lub negować, a chciałbym żebyście Państwo mieli opinie Komisji. Proszę mi wybaczyć, że poprosiłem w dniu dzisiejszym rano – wszedłem na Konwent i poprosiłem Pana Przewodniczącego i wszystkich obecnych żeby była godzina, czy półtoragodzina przerwa, tylko po to, żebym mógł omówić uchwały, które są dzisiaj, a jest ich 8, czy 9. W tym nie ma żadnej manipulacji Panie Radny. Pan jest zwolennikiem spiskowej teorii dziejów, to ja wiem. Tu nie ma żadnej manipulacji, to jest prośba skierowana do Państwa, a jeżeli Państwo uznajecie, że nie chcecie opinii Komisji, to oczywiście możemy tej przerwy nie robić i wracamy za 20 minut i wtedy ja jestem zwolniony z obowiązku przedstawienia tej opinii, choć zarówno w ustawie o samorządzie, jak i w *Regulaminie*, opinia powinna się znaleźć przed głosowaniem każdej jednej uchwały. Myślę, że wystarczy godzina. Wszystkie punkty, które były przygotowane na posiedzenie Komisji zostały omówione, ale nie głosowaliśmy stanowisk, bo nie było quorum.
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – nie ma w katalogu wniosków formalnych wniosku o godzinną, półgodzinną przerwę. Ja to czynię, póki to prowadzę, a ponieważ chcąc zadość uczynić jednej i drugiej stronie proponuję godzinną przerwę... czy to wystarczy Panie Przewodniczący Komisji Budżetu ? w związku z tym 13<sup>45</sup> wznawiamy obrady.

[przerwa w obradach]

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Pan Radny Pollak w kwestii formalnej ?

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem zauważyć, że tutaj mamy do czynienia z lekceważeniem nie tylko radnych, ale Pani Wiceprzewodnicząca okazała również lekceważenie do słów powiedzianych przed przerwą. Miało się rozpocząć 13<sup>45</sup>, mamy 14<sup>00</sup>. Ja uważam, że po prostu to jest kolejne lekceważenie. Tutaj, jeżeli ktokolwiek chce coś, że tak powiem merytorycznego powiedzieć, to mówi się, że przedłuża, że za długo mówi...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – proszę o wniosek formalny !
- **radny Rajmund Pollak** – uważam, Pani Radna, że powinna Pani przeprosić radnych za spóźnienie...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – to się nie mieści w katalogu wniosków formalnych. Dziękuję Panu !
- **radny Rajmund Pollak** – to znaczy, to się mieści w kulturze !
- **radny Grzegorz Makowski** – o ile sobie dobrze przypominam, to Pan Radny zgłosił wniosek żeby 5 minut mówić z tej mównicy i ja go podtrzymuję. Jakby Pani Przewodnicząca była uprzejma i przegłosowała ten wniosek, to byłoby zupełnie poprawnie.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Makowskiego:

za	25
przeciw	7
wstrzym.	0

## **6. Podjęcie uchwały w sprawie zawarcia Porozumienia o współpracy międzyregionalnej między Województwem Śląskim (Rzeczpospolita Polska) a Obwodem Donieckim (Ukraina) (druk II/ 778):**

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Współpracy Zagranicznej zaopiniowała projekt pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	1
wstrzym.	0

**7. Podjęcie uchwały w sprawie nabycia przez Województwo Śląskie 100 akcji Górnośląskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A. w Katowicach za kwotę 100.000 zł. (druk II/765):**

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	2
wstrzym.	0

**8. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany w uchwale nr II/20/3/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 24 maja 2004 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej oraz zmiany w uchwale nr II/22/29/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 5 lipca 2004 roku w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej (druk II/769):**

- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Budżetu przed chwilą zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

**9. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/35/2/2005 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 16 maja 2005 roku w sprawie zmiany budżetu Województwa Śląskiego na rok 2005 (druk II/782):**

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu i Komisja Zdrowia zaopiniowały projekt uchwały pozytywnie.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa Śląskiego** – jako autopoprawka – w zapisie na samym początku: *Na podstawie...* brakuje skrótu: *art.*

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

**10. Podjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu i w budżecie Województwa Śląskiego na 2005 rok (druk II/784):**

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Komisja Budżetu zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie i Komisja Zdrowia również pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	24
przeciw	0
wstrzym.	5

**11. Podjęcie uchwały w sprawie podjęcia działań zmierzających do wspólnego prowadzenia wojewódzkiej instytucji kultury pod**

**nazwą „Muzeum Śląskie w Katowicach” przez Województwo Śląskie i Ministra Kultury (druk II/766):**

**- radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku – Komisja Edukacji** zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

[prowadzenie obrad przejął radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku]

**12. Podjęcie uchwały w sprawie nadania statutów Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Jaworzu, Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Krupskim Młynie, Młodzieżowemu Ośrodkowi Wychowawczemu w Radzionkowie (druk II/775):**

**- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Edukacji** zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

**13. Podjęcie uchwały w sprawie założenia z dniem 1 września 2005 roku Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych Specjalnego w Raciborzu (druk II/780):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jest pozytywna opinia Komisji Edukacji.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

**14. Podjęcie uchwały w sprawie założenia Szkoły Policealnej Województwa Śląskiego nr 2 Specjalnej w Raciborzu i włączenia jej do Ośrodka Szkolno-Wychowawczego dla Nieśłyszących i Słabosłyszących w Raciborzu (druk II/776):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	0
wstrzym.	0

**15. Podjęcie uchwały w sprawie rozwiązania Zespołu Szkół Specjalnych przy Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Jaworzu (druk II/768):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Edukacji zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	29
przeciw	1
wstrzym.	0

- **radny Rajmund Pollak** – do protokołu proszę wpisać: Radny Rajmund Pollak głosował przeciw tej uchwale.

### **16. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Katowicach (druk II/763):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej zaopiniowała projekt pozytywnie.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	0

### **17. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie (druk II/770):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0



**18. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Wojewódzkiej Zespołu Ochrony Zdrowia Matki, Dziecka i Młodzieży w Katowicach poprzez utworzenie w jego strukturach poradni dla osób z autyzmem dziecięcym (druk II/774):**

- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

**19. Podjęcie uchwały w sprawie przekształcenia Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Bytomiu poprzez utworzenie w jego strukturach poradni angiologicznej (druk II/772):**

- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

**20. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Miasta Katowice w sprawie reorganizacji Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej Szpitala im. prof. Emila Michałowskiego w Katowicach (druk II/771):**

- radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – pozytywna opinia Komisji Polityki Społecznej.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	0

**21. Podjęcie uchwały w sprawie zaopiniowania projektu uchwały Rady Powiatu w Bielsku Białej w sprawie likwidacji Poradni Okulistycznej funkcjonującej w Szpitalu Pediatrycznym w Bielsku Białej (druk II/773):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała uchwałę.
- **radny Rajmund Pollak** – ja uważam, że należy ostrożnie podchodzić do wszelkich uchwał likwidujących poradnie, zwłaszcza w Szpitalu Pediatrycznym. I tutaj od razu zaznaczam, że jako mieszkaniec Bielska - Białej będę głosował przeciwko tej uchwale.
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – może jakieś argumenty, bo ja też bym głosował przeciwko.
- **radny Jan Borzymowski** – ja tylko prosiłbym o wskazanie świadczeniodawcy, który przejmie obowiązki tej poradni i to jest warunek podjęcia tej uchwały przez nas...
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – otóż naszym zdaniem projekt uchwały Powiatu Bielskiego jest wadliwy, ze względu, że w uchwale tej powinny być wskazane podmioty, które mogłyby przejąć realizację świadczeń w tym zakresie, bez istotnego ograniczenia dostępu dla potencjalnych pacjentów. Tego w tej uchwale nie ma, w związku z czym nasza opinia – propozycja dla Sejmiku jest taka, żeby to była opinia pozytywna pod warunkiem, że Powiat wskaże miejsca, w których te świadczenia będą realizowane bez istotnego ograniczenia dostępności. Taka jest wymowa naszej uchwały. Obowiązkiem uchwałodawcy jest wskazanie. Powiat nie wskazał, w związku z tym uważamy, że w takim brzmieniu uchwała nie może być podjęta, z tym, że my nie mamy kompetencji nadzorczych w stosunku do uchwał Powiatu, ale

jestem przekonany, że Urząd Wojewody też nie dopuści do przyjęcia w tym zakresie takiej uchwały.

- **radny Rajmund Pollak** – ja nie wiem, że Pan Marszałek zawsze tak asekuracyjnie wypowiada się – *chciałabym, a boję się*. Jeżeli uchwała ma wady formalne należy ją odrzucić. Ja jestem z Bielska – Białej i ja się nie boję wyjść i powiedzieć, że ja będę głosował przeciw. I tutaj ma wątpliwości Pan Borzymowski, który jest fachowcem, stwierdza Pan Wicemarszałek, że uchwała jest wadliwa, więc dlaczego robić precedens w ten sposób, że jeżeli coś się uzupełni, to wtedy my to uchwalimy. Odrzucić – jeżeli uzupełnią, będzie prawidłowo sformułowana uchwała, dopiero wtedy my możemy analizować. Słuchajcie ! Tu chodzi o dzieci ! Tu nie chodzi o biurokrację, tylko tu chodzi o dzieci i prosiłbym tu wznieść się ponad podziały i w tym przypadku zagłosować zgodnie z rozumem, a nie zgodnie z SLD ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – tego typu uchwały podejmowaliśmy już kilkanaście razy w tej kadencji. Nie jest to nasza uchwała, tylko Rady Powiatu Bielskiego, gdzie szefem na pewno nie jest człowiek sprzyjający SLD. I nie życzę sobie, Panie Radny, w imieniu swoim i klubu podobnych uwag. Moją rolą tutaj jest rola spikera, nie komentatora, ale jeżeli występuję z tego miejsca, z tej trybuny, to mam prawo takie rzeczy wyartykułować. Po raz ostatni powiedział Pan, że coś jest z tytułu SLD i z winy SLD. Proszę mieć pretensje do Starosty Bielskiego, ponieważ to była jego inicjatywa i nasza wola co do tej uchwały, w treści proponowanej przez Zarząd, jest tylko wyjściem naprzeciw Powiatowi Bielskiemu. Moglibyśmy tej uchwały nie podejmować, ale wstrzymujemy procedurę organu założycielskiego, którego – jak myślę - wolą jest jak najlepszy los tej placówki pediatrycznej i nie naszą kompetencją jest wtrącanie się w cudze placówki. I taka też jest intencja tej uchwały i proszę ufać komisji właściwej, w tym przypadku Komisji Zdrowia, że opinia w tej mierze jest wiarygodna.
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – po pierwsze: nie my sprawujemy nadzór nad poprawnością uchwał samorządu i czasem nie wypada wypominać innym samorządom, że robią coś naszym zdaniem źle. Od tego jest inny organ. Natomiast tutaj chodziło o to, żeby przyspieszyć całą procedurę, bo oczywiście moglibyśmy powiedzieć, że do takiego projektu uchwały wyrażamy negatywną opinię, albo nie wyrażamy żadnej, bo naszym zdaniem jest ona jest nieprawidłowa. My idziemy dalej i wskazujemy, że jeżeli te wady zostaną usunięte to nasza opinia jest pozytywna.

Głosowanie nad uchwałą:

za	21
przeciw	8
wstrzym.	3

**22. Podjęcie uchwały w sprawie zasad i trybu umarzania wierzytelności Województwa Śląskiego z tytułu spłaty pożyczek udzielonych samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej do dnia 31.12.2004 roku (druk II/781):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała. W dniu dzisiejszym również Komisja Budżetu.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	1

**23. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia drogi wojewódzkiej nr 489 w Częstochowie kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/767):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – nie mamy opinii Komisji Rozwoju, ponieważ nie zebrała się jeszcze po wakacjach. Sprawa jest dość oczywista. Jako mieszkaniec podczęstochowskiej miejscowości zależy mi nawet, żeby te sprawy przyspieszyć, bo tiry niszczą te małe drogi, a wielkie drogi oddane – te nowe – są w małym stopniu użytkowane. W związku z czym namawiałbym Państwa, żeby uchwałę podjąć.
- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – nad tą sprawą Sejmik już debatował, dając pewien warunek rozpoczęcia procesu na wniosek Prezydenta Miasta Częstochowy. Dziś mając już cały komplet dokumentów, czyli pozytywną opinię Ministra Obrony Narodowej, pozytywną opinię Ministra Infrastruktury możemy przystąpić do podjęcia ostatecznej decyzji. To jest wniosek Miasta Częstochowy - jedna z dróg, która w przebiegu miała kategorię wojewódzką jest proponowana jako krajowa.

Głosowanie nad uchwałą:

za	31
przeciw	0
wstrzym.	0

**24. Podjęcie uchwały w sprawie pozbawienia kategorii „drogi wojewódzkiej” odcinka drogi wojewódzkiej Nr 901 w gminie Wielowieś (druk II/783):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – podobna sytuacja i dość oczywista sprawa.
- **radny Karol Stasica** – jestem członkiem Komisji Rozwoju. Nie było tej Komisji dzisiaj, ale chciałbym prosić Wysoki Sejmik, aby uchwałę podjąć z uwagi na to, że ta droga ma znaczenie strategiczne z uwagi na to, że jest droga do przejścia granicznego. Mieszkańcy będą bardzo zadowoleni...
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to jeszcze nie ten punkt, to następny. Wielowieś to koło Gliwic.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

**25. Podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi powiatowej S 1439 Kamesznica – Milówka – Rajcza – Ujsoly - Granica Państwa do kategorii drogi wojewódzkiej (druk II/764):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – głos Pana Radnego Stasicy zaliczymy tu do debaty.
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem powiedzieć, że będę głosował za tą uchwałą i uważam, że ta uchwała jest bardzo potrzebna dla społeczności nie tylko lokalnej, ale całego województwa.

- **radny Władysław Motyka** - żeby było do kompletu z naszego terenu, ja również jestem za przyjęciem tej uchwały, tym bardziej, że ona rodzi dobre skutki dla tej drogi, z którą cały czas Powiat miał kłopoty i obecnie ze względu na zły stan niektórych odcinków, a zwłaszcza w zimie, bo jest to ważne przejście do granicy ze Słowacją.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

## **26. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie przez Dziecięcy Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny „Bucze” w Górkach Wielkich umowy dzierżawy gruntu na okres 10 lat z przeznaczeniem na stację bazową telefonii komórkowej (druk II/761):**

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu pozytywnie zaopiniowała, Polityki Społecznej również.
- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałbym zapytać przede wszystkim, czy istnieje tutaj opinia ekologów w tym temacie, jak również czy zostały rozpatrzone protesty okolicznych mieszkańców, bo jak wiemy stacje bazowe telefonii komórkowej, one wiążą się potem z budową masztów, które szpecą. Górki Wielkie są, no, miejscowością bardzo malowniczą i w związku z tym uważam, że przede wszystkim przed podjęciem takiej uchwały powinniśmy dostać projekt jak ta stacja bazowa telefonii komórkowej ma wyglądać, to znaczy żebyśmy uniknęli sytuacji takiej, jaka ma miejsce na Żywiecczyźnie, gdzie jest masę protestów górali - i to słusznych - że im budują maszty, które szpecą teren, bo te maszty szpecą, bo jeżeli jest maszt wyższy od lasu, to on wtedy szpeci. I dlatego tutaj, ponieważ jest to takie przeznaczenie, ja uważam i proponuję, żeby zdjąć ten punkt z porządku obrad dzisiejszych i po prostu ponownie go wprowadzić – może to Pan Marszałek z własnej inicjatywy – ja bym apelował – wprowadzić go na następnej sesji, po zapoznaniu się z projektem co ma tam być wybudowane na tej stacji bazowej telefonii komórkowej, bo tutaj sprawa ma szerszy aspekt – tu nie tylko chodzi o to, żeby sobie parę groszy zarobił Dziecięcy Ośrodek Leczniczo-Rehabilitacyjny, bo to na pewno jakiś grosz tam będzie, ale ma to wpływ na okolicznych mieszkańców, a te stacje budzą, no wiele protestów i kontrowersji. Dlatego, ponieważ do projektu uchwały nie ma załączonego projektu zabudowy tego

terenu i nawet należałoby zbadać czy on sam nie będzie przeszkadzał korzystającym z tego ośrodka, ponieważ te dzieci mogą się tam w jakiś tam stacja telefonii sposób swobodnie poruszać, a jeżeli tam będzie stacja telefonii komórkowej, to się wiąże z ograniczeniem poruszania się po terenie dzierzawionym później. I dlatego ja bym apelował do Zarządu żeby wycofać ten punkt z porządku dzisiejszych obrad i po przekazaniu projektu właśnie tej stacji bazowej telefonii komórkowej, dopiero wtedy radni będą mogli z jakimś merytorycznym rozeznaniem po prostu ta sprawę rozpatrzyć i tutaj ja bym tutaj apelował do radnych z Podbeskidzia o wsparcie tego głosu, bo jak wiecie wtedy jak mówię tutaj sam, to jest trudniej coś przeprowadzić, a jeżeli, no tak, jak w poprzednim punkcie poparło mnie dwóch radnych, to już jest lepiej – nie ? Tak, że tutaj prosiłbym o wsparcie tego, z tego względu, że to jest poważna sprawa. My wiemy, że w tej chwili operatorzy telefonii komórkowej nie liczą się z mieszkańcami. Jak tylko dostanie zezwolenie to robi co chce i w związku z tym ja bym był – daję wniosek formalny żeby wycofać ten wniosek z porządku obrad.

- **radny Piotr Zienc** – ja mam wniosek przeciwny, a to z tego powodu, że wniosek był szczegółowo omawiany na Komisji Polityki Społecznej i Ochrony Zdrowia. Miałem podobne wątpliwości, te wątpliwości zostały rozwiane przed sesją na Komisji przez Dyrektora Piotrowskiego, który temat przeanalizował i tego typu zagrożenia nie istnieją. Oczywiście, jeżeli Radny Rajmund Pollak chce, to tutaj ...[koniec kasety 2 a]...

- **radny Marian Gajda** – tutaj do tej uchwały nie jest potrzebna opinia Komisji Środowiska. Jak wiemy jest tu w uchwale wyrażenie zgody po wynajem pod telefonię komórkową. W związku z tym nieuzasadnione jest wystąpienie Pana Radnego Pollaka, że brak jest opinii. Jeżeli będzie udzielona zgoda na wydzierżawienie, wtedy dopiero będą musiały być wszystkie formalności musiały być spełnione, łącznie z pozwoleniem na budowę i opinia Wydziału Ochrony Środowiska.

- **Wicemarszałek Jan Grela** – dziękuję Panu Radnemu Gajdzie i Panu Radnemu Ziencowi, bo odpowiedzieli wyczerpująco na wątpliwości Pana Radnego Pollaka i proszę Wysoki Sejmik o przegłosowanie, mimo przeciwności Pana Rajmunda.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Pollaka o wycofanie uchwały z porządku obrad:

za	1
przeciw	26

wstrzym. 7

Wniosek nie uzyskał akceptacji.

- **radny Rajmund Pollak** – Panowie ! Na razie nie prowadzicie tej sesji. Na razie jesteście członkami Zarządu. Chciałbym Państwu podkreślić, że uchwała ma charakter ogólnikowy i głos Pana Ziency jest głosem demagogicznym, ponieważ nie dał żadnych merytorycznych... zresztą jak cała Platforma Obywatelska ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Proszę Państwa ! Tutaj jest...myślę, że Pan... Panie Przewodniczący ! Proszę również zwrócić uwagę Panu Alojzemu Lysko żeby troszeczkę kultury się nauczył ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Panie Przewodniczący ! No cały czas przeszkadza. Proszę Państwa ! Ja nieraz mówiłem tu o *lewej prawicy*, gdzie ludzie po cichu wspierają lewicę...

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja bym prosił tylko o wnioski formalne !

- **radny Rajmund Pollak** – no... tak, że o co chodzi ! Nie możemy, moim zdaniem, nie możemy się zgadzać na zawarcie umowy dzierżawy pod stację telefonii komórkowej nie mając projektu tej stacji, bo my musimy wiedzieć co będzie na tym terenie budowane. Mówienie, że Pan Doktor dał jakąś opinię... gdzie jest ta opinia ? Nie ma tej opinii, którą słyszał Pan Zienc. To jest demagogia.

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – to traktuję... tylko formalnie. Ten głos traktuję jako niebyły, bo w tym momencie tylko mogę przyjąć wnioski formalne dotyczące głosowania ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

Głosowanie nad uchwałą:

za	26
przeciw	1
wstrzym.	7

**27. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia szczegółowego trybu przyznawania najemcom prawa pierwszeństwa w nabyciu zajmowanych lokali mieszkalnych, stanowiących własność Województwa Śląskiego (druk II/762):**



- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Budżetu pozytywnie projekt zaopiniowała.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	35
przeciw	0
wstrzym.	0

**28. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr II/27/2/2004 Sejmiku Województwa Śląskiego z dnia 15 listopada 2004 roku dotyczącej przyjęcia Programu współpracy Województwa Śląskiego z organizacjami pozarządowymi na rok 2005 (druk II/777):**

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – Komisja Polityki Społecznej pozytywnie zaopiniowała projekt.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	32
przeciw	0
wstrzym.	1

**29. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia oświadczenia w sprawie prywatyzacji lasów państwowych (druk II/760):**

- radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku – pozytywna opinia Komisji Środowiska.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

**30. Podjęcie uchwały w sprawie udzielenia wsparcia finansowego gminom wiodącym utworzonym w ramach Lokalnych Grup Działania (druk II/779):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – Komisja Budżetu oraz Komisja Rolnictwa pozytywnie zaopiniowały projekt.

Uwag nie zgłoszono.

Głosowanie nad uchwałą:

za	33
przeciw	0
wstrzym.	0

**31. Zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej (druk II/785):**

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – sprawozdawcą jest... jako wnioskodawca ma Przewodniczący, czy klub... proszę zgłosić wniosek przeciwny.

- **radny Rajmund Pollak** – Proszę Państwa ! To jest kolejna manipulacja, ponieważ Pan Makowski już raz prosił o półtorej godziny przerwy i Pan Makowski chyba chce, żeby sesja polegała na tym, żeby przerwy dłuższe od samej sesji. I tutaj Panie Przewodniczący, proszę nie dopuszczać, ponieważ Pan Makowski już raz był wnioskodawcą przerwy, w związku z tym proszę procedować, żeby nie przedłużać, bo nie ma powodów, żeby ogłaszać przerwę w tej chwili.

- **radny Jerzy Kłudka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – no jest to wniosek formalny...

- **radny Rajmund Pollak** – ale Panie Przewodniczący !!

- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – no jest Pan przeciwny. Dziękuję bardzo !
  
- **radny Rajmund Pollak** – ale Panie Przewodniczący ! Jest zgłoszony przez tego samego radnego, Pana Makowskiego, który już raz dzisiaj ogłosił przerwę ... Niech Pan spojrzy w poprzednie protokoły z sesji. Ja kilka razy zgłaszałem wnioski o ogłoszenie przerwy, to nigdy Państwo tej przerwy nie ogłaszacie na mój wniosek, a jak Radny Makowski z SLD, to od razu. Niech Pan chociaż raz będzie niezależny. Panie Przewodniczący ! Niech Pan pokaże swoją niezależność od SLD.
  
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – przedłużamy niepotrzebnie. Dziękuję Panu ! Pan Radny Makowski wycofuje się ?
  
- **radny Grzegorz Makowski** – ani tamta przerwa nie była manipulacją, ani ta nie jest manipulacją. Każdy klub ma prawo usiąść i w swoim gronie zastanowić się jaką ma podjąć decyzję. Pan to prawo chce mi odebrać ? Nie ma Pan takiego prawa, w związku z czym zgłaszam chęć 15 – minutowej przerwy.
  
- **radny Jerzy Kludka, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – ogłaszam 15 minut przerwy...

[przerwa w obradach]

[prowadzenie obrad przejął radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku]

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wznawiam obrady, jesteśmy w punkcie 31. W imieniu Komisji Rewizyjnej głos zabierze Pan Radny Karol Stasica.
  
- **radny Karol Stasica** – w imieniu Pana Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, Andrzeja Dobrzańskiego, który jest dzisiaj nieobecny – usprawiedliwiony pragnę przedstawić uchwałę Komisji Rewizyjnej Sejmiku Województwa Śląskiego nr II/12/2005 podjętą w dniu 12 lipca br. w sprawie zwrócenia się do Sejmiku Województwa Śląskiego z wnioskiem o odwołanie Radnego Rajmunda Pollaka ze składu Komisji Rewizyjnej. Komisja Rewizyjna Sejmiku Województwa Śląskiego uchwała: § 1: *Zwrócić się do Sejmiku Województwa Śląskiego z wnioskiem o odwołanie Radnego Rajmunda*

*Pollaka ze składu Komisji Rewizyjnej. § 2: Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.* Pragnę dodać, że w moim posiadaniu jest protokół z posiedzenia Komisji, w którym brali udział członkowie Zarządu: Panowie Jan Grela i Wiesław Maras oraz sześciu członków Komisji. Trzech członków komisji było za odwołaniem Pana Rajmunda Pollaka, jeden wstrzymał się, jeden był przeciwko, jeden radny nie głosował z uwagi na to, że nie miał stanowiska swojego klubu. W związku z tym proszę Pana Przewodniczącego o prowadzenie dalszej części tego punktu.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – otwieram debatę. Kto chciałby zabrać głos w tej debacie ?

- **radny Rajmund Pollak** – tu wcale nie chodzi o radnego Pollaka, tylko chodzi o Dyrektora Górę i chodzi o to, że Pan Wicemarszałek Grela na ostatniej Komisji Rewizyjnej na *Stadionie Śląskim* zachowywał się jak podwładny Dyrektora Góry. Ja chciałbym tutaj powiedzieć, że w partykularnym interesie Zarządu, który broni partykularnych interesów poprzez obronę Dyrektora Góry, próbuje się uderzyć w radnego, który wnioskował kontrolę *Stadionu Śląskiego*. Taki wniosek został skierowany, mam przed sobą protokół Komisji Rewizyjnej z 8. marca i Komisja Rewizyjna uchwaliła 8. marca będzie kontrola *Stadionu Śląskiego*, czterech było za, przeciw zero, wstrzymał się jeden. Proszę Państwa ! Czyli od marca Pan Wicemarszałek Grela, jak również Pan Przewodniczący Dobrzański mogli przygotować materiały, wiedzieli, że będzie kontrola. Następny protokół Komisji Rewizyjnej jest tutaj z 12 kwietnia i tutaj również jest. Komisja przegłosowała plan kontroli i tutaj jest sześć za i pierwszy punkt całego planu kontroli jest *Stadion Śląski*. Pierwotnie ta kontrola miała mieć miejsce na początku lipca, ale ze względu na koncert *U2* przesunięto o tydzień, czyli Pan Przewodniczący Dobrzański mógł już na początku lipca poprosić Pana Górę o dokumenty do kontroli – nie zrobił tego. Mam w tej chwili protokół z posiedzenia tej Komisji i pokażę tylko jakie pytania były zadane, za które chcą mnie wyrzucić z Komisji Rewizyjnej. Pytanie moje:

**Radny Rajmund Pollak** – *podczas zwiedzania Komisja była w gabinecie Pana Dyrektora. Nie było w nim komputera. Czy Pan Dyrektor może powiedzieć gdzie jest ten komputer ?<sup>1</sup>*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *w domu, korzysta z niego na okrągło, jest to narzędzie pracy.*

**Radny Rajmund Pollak** – *jaki jeszcze sprzęt należący do Stadionu Pan Dyrektor ma w domu np. drukarkę?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *nie ma drukarki.*

**Radny Rajmund Pollak** – *a laptop?*

---

<sup>1</sup> Zapisy kursywą pochodzą z cytowanego przez mówcę protokołu Komisji Rewizyjnej

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – w tej chwili nie.

**Radny Rajmund Pollak** – a czy Pan dyrektor może w tej chwili okazać dokument, na podstawie którego wziął komputer do domu ?

Mówię, że nie chodzi o laptopa, tylko stacjonarny komputer, taki, jaki mają pracownicy w biurze, z monitorem itd. Jest to dosyć dużo roboty żeby to zdemontować i przewieźć samochodem.

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – w tej chwili nie, ponieważ nie ma go przy sobie.

**Radny Rajmund Pollak** – a gdzie jest ten dokument?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – w sekretariacie Stadionu.

██████████ **Księgowa WOKiS „Stadion Śląski”** – umowę użyczenia ma w biurze.

**Radny Rajmund Pollak** – z jakiej daty jest ta umowa?

██████████ **Księgowa WOKiS „Stadion Śląski”** – nie pamięta dokładnie, ale z tamtego roku albo i wcześniej.

**Radny Rajmund Pollak** – proszę przynieść z biura umowę. To chyba nie jest daleko?

**Przewodniczący** – (oczywiście sabotował jakiegokolwiek pytania) Pan Radny chyba się zapomniał ? Nie jest Pan tutaj od wydawania poleceń. Ma Pan prawo zadawać pytania.

**Radny Rajmund Pollak** – czyli proszę do protokołu, że Dyrektor Stadionu nie przedstawił Komisji....

**Przewodniczący** – proszę nie dyktować protokołu.

**Radny Rajmund Pollak** – mam prawo powiedzieć stan faktyczny. Komisji nie pokazano umowy.

**Przewodniczący** – bardzo proszę, aby Pan Radny mówił w swoim imieniu. Nie pokazano nam, bośmy sobie na razie tego nie życzyli. To są słowa Pana Dobrzańskiego – od marca była planowana kontrola i ja się pytam jakim Przewodniczącym Komisji jest Pan Dobrzański skoro od marca do lipca, to jest 4 miesiące nie napisał dwóch zdań, w których zobowiązałby Dyrektora Stadionu Śląskiego do przedłożenia dokumentów dotyczących Stadionu. Przecież to miała być kontrola Komisji Rewizyjnej, a Pan Dobrzański zrobił z tego wycieczkę krajoznawczą po Stadionie Śląskim. Co więcej ! Jam mam świadków na to, że Pan Góra mi groził, że wezwie służby porządkowe, bo jak ja zapytałem o sprzęt pożarniczy, żeby mi pokazał – chciałem pewne rzeczy zobaczyć. Również interesowało mnie dlaczego na Stadionie Śląskim nie ma paneli reklamowych, przecież z tego można zarabiać pieniądze. I tutaj również ja zapytałem... również, że: ...jest narzędziem pracy. Jak wygląda sprawa z ochroną danych? Czy na twardym dysku komputera są dane stanowiące tajemnicę służbową?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – nie.

**Radny Rajmund Pollak** – czyli nie ma danych służbowych?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *nie*. No to proszę Państwa ! Jeżeli Pan Dyrektor Góra – to jest w protokole – odpowiada – ja to czytam z protokołu... proszę Państwa ! I chciałbym powiedzieć, że wystąpiłem do Pana Marszałka z interpelacją, bo mnie interesowało, czy w związku z brakiem wyżej wymienionego komputera na stanowisku pracy w lipcu bieżącego roku, w trakcie kontroli prowadzonej przez Komisję Rewizyjną dokonano weryfikacji ilości wypożyczeń tego komputera do prywatnego mieszkania dokonanych przez Pana Jerzego Górę. Jeżeli w zakładzie pracy pracownik wzięby komputer do domu, no to by wyleciał z pracy. Natomiast jest umowa użyczenia, no ta umowa użyczenia jest dostępna dla organów kontrolnych, a tej umowy nie przedstawiono. I ja dalej zapytałem czy Urząd Marszałkowski dokonał, lub zlecił dokonanie zbadania zawartości twardego dysku komputera kupionego za społeczne pieniądze, a użytkowanego także w prywatnym miejscu zamieszkania Pana Jerzego Góry, bo *Stadion Śląski* jest to jednostka budżetowa, w związku z tym dane, które są na twardego dysku są danymi służbowymi i jeżeli Pan Dyrektor Góra faktycznie zajmował się w domu tylko i wyłącznie ciężką pracą na tym komputerze, to powinno to być odzwierciedlone na twardego dysku i dlatego ja uważam, że podstawą po stwierdzeniu, że brak jest komputera na miejscu pracy powinno być zbadanie twardego dysku. I druga sprawa, która dla mnie jest dziwna. Jeżeli narzędziem pracy jest komputer, to jak to jest, że w godzinach pracy Pan Dyrektor Góra nie ma narzędzia pracy, bo myśmy przyszli na kontrolę *Stadionu Śląskiego* w godzinach pracy i jak mogliśmy skontrolować zawartość komputera Pana Góry, gdybyśmy byli np. ciekawi danych, albo chcielibyśmy wydrukowania jakichś danych jeżeli ten komputer miał w domu ? I on wiedział ! On nie tylko wiedział, że będzie kontrola Komisji Rewizyjnej, ale również on wnioskuje o przesunięcie tej kontroli o tydzień, bo pierwotnie ta kontrola zawnioskowana wcześniej. Ja również zapytałem, czy dokonano weryfikacji ewentualnej zmiany baz danych, bo oprogramowanie komputera służbowego, są to prawa autorskie, jak również wiąże się to z zabezpieczeniem przed wyciekiem pewnych informacji i w związku z tym ja również się zwróciłem do Pana Marszałka i chciałbym odpowiedź na te pytania; czy zbadano czy nie manipulowano przy oprogramowaniu komputera, który wędrował ze *Stadionu* do prywatnego mieszkania i z powrotem, bo to są sprawy bardzo istotne również dla interesów *Stadionu* i województwa śląskiego ! I co więcej ! W czasie tej kontroli Komisji Rewizyjnej w ogóle Pan Przewodniczący mi zabronił zadawania pytań. Ja tutaj przytoczę następne pytania, które zadawałem: czy *Pan dysponuje w domu danymi stanowiącymi tajemnicę służbową?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *nie*.

**Radny Rajmund Pollak** – czy *Pan wykonuje czynności służbowe, czy prywatne?*

*Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski” – służbowe. Więc tu już jest pewna sprzeczność, no bo jeżeli on wykonuje w domu służbowe czynności, no to dane są służbowe. Dalsza sprawa:*

*Przewodniczący – ja bardzo przepraszam, ale Panu Radnemu pomyliła się Komisja Rewizyjna z komisją śledczą.*

*Radny Rajmund Pollak – nie...*

*Przewodniczący – nie udzieliłem jeszcze Panu Radnemu głosu. Albo Pan Radny zacznie pytać o rzeczy istotne i mające związek z przedmiotem kontroli, albo będę zmuszony do odbierania Panu Radnemu głosu lub będę się odwoływał do reszty Komisji.*

*Radny Rajmund Pollak – Panie Przewodniczący ! Ja protestuję ponieważ od początku kontroli jest ona utrudniana. Każde moje pytanie jest złośliwie komentowane. Czy komputer ...I znowu nie jest... każde pytanie, które zadawałem Panu Górze było albo sabotowane przez członka Zarządu, albo komentowane przez Wicemarszałka Grełę, albo sabotowane przez Przewodniczącego.*

*Przewodniczący – Panie Radny nie udzieliłem Panu głosu do zadawania pytań. Teraz rozmawiamy i proszę, aby Pan Radny skupił się na meritum.*

*Radny Rajmund Pollak – chciałbym wyjaśnić sprawę komputera.*

*Przewodniczący – Panie Radny i to będzie w protokole, żeby nie było wątpliwości. Przepytywał Pan Dyrektora Stadionu w obecności radnych w jego gabinecie. Powiedział Panu, że komputer stanowi własność Stadionu i został wypożyczony do domu, ponieważ tam również pracuje. Jest na to stosowny dokument. No więc Pan Dobrzański twierdzi w imieniu nie wiem kogo, że jest na to stosowny dokument, więc ja proszę o udostępnienie kopii tego dokumentu, jak również rejestru wnoszenia i wynoszenia komputera. Jeżeli komputer się demontuje i montuje istnieje możliwość przegrywania danych.*

*Radny Rajmund Pollak – ...czy przy przejmowaniu komputera i użyczeniu jest rejestr danych jakie są przekazywane na dysku komputera do domu Pana Dyrektora?*

*Przewodniczący – czy Komisja wystąpi o dostarczenie na następne posiedzenie kopii umowy użyczenia... I tu w tym przypadku ja znowu zadaję pytanie, które kieruję do rozważki Państwa Radnych. Proszę Państwa ! Pan Przewodniczący Dobrzański najpierw miał 4 miesiące na skierowanie pisma do Pana Dyrektora Góry, a potem jeszcze było przesunięcie terminu, że tak powiem, kontroli. Natomiast przygotowanie danych, które są w biurze obok nie wymaga miesiąca, albo dwóch, tylko wymaga godzinki.*

*Radny Piotr Zienc – jeżeli jest prowadzona kontrola to kontrolowana jednostka ma obowiązek posiadania tylko tego, o co pisemnie wносиła Komisja. Czy Przewodniczący Komisji zwracał się o ten dokument? Przewodniczący odpowiedział, że nie, czyli po prostu nie było wystąpienia*

Komisji Rewizyjnej, bo ja jako członek musiałbym o tym wiedzieć, żeby Pan Góra przygotował na Komisję jakiegokolwiek dokumenty. Dalej:

**Przewodniczący** – *ponieważ nikt nie jest w stanie określić o jakie informacje lub dokumenty będzie wnosił Radny R. Pollak, to dzisiejsza Komisja ma służyć określeniu o jakie informacje lub dokumenty wystąpi Komisja na następnym posiedzeniu. Pan Dyrektor przedłoży stosowne dokumenty dla Komisji z odpowiednim wyprzedzeniem np. 7 dni przed posiedzeniem Komisji.* No to ja się pytam dlaczego jeśli Pan Dobrzański miał 4 miesiące, to dlaczego prosi po 4 miesiącach o następne 7 dni.

**Radny Piotr Zienc** – *aby zakończyć sprawę Komisja powinna głosować czy wystąpi o daną informację lub dokument.*

**Przewodniczący** – *kto z członków Komisji jest za dostarczeniem kopii umowy użyczenia komputera Dyrektorowi Stadionu.* Oczywiście większość było za. Ja poprosiłem żeby było dostarczony rejestr użyczenia, tzn. ile razy Pan Dyrektor wywoził i przywoził komputer.

**Radny Tadeusz Mazanek** – *umowa dotyczy raczej stałego użytkowania.* I to mnie bardzo ciekawi jak Pan, Panie Radny, Pan Mecenas, jak Pan mógł mówić czego dotyczy umowa, skoro tej umowy nie mieliśmy przed oczyma? No Panie Radny! Ja Pana podziwiam, bo wie Pan... ale w każdym razie, no jest tu lobbing Pana Dyrektora Góry, który przeciwstawia się jakiegokolwiek kontroli. I ja tutaj stwierdziłem:

**Radny Rajmund Pollak** – *w mojej firmie jakiegokolwiek użyczenie jest rejestrowane.*

**Przewodniczący** – *jeżeli prowadzony jest taki rejestr to proszę o dostarczenie go do wglądu na następnym posiedzeniu Komisji.*

**Radny Rajmund Pollak** – *powinna być kopia.* I teraz tak, Dyrektor Stadionu: jest prowadzony taki rejestr i dalej... dzisiaj mamy koniec sierpnia i ja się pytam dlaczego Przewodniczący Komisji Rewizyjnej, bądź też jeden z jego członków, który go zastępuje – Pan, Panie Stasica – nie przyniósł dzisiaj tutaj do wiadomości radnych tych dokumentów, których nie było ostatnio i przez które wnioskowane jest odwołanie mojej osoby, również rejestrów właśnie tego przynoszenia i wynoszenia komputera.

**Księgowa WOKiS „Stadion Śląski”** – *przy wydawaniu i zdawaniu sprzętu po upływie umowy użyczenia sporządzane są stosowne protokoły. Panie Stasica ma Pan te protokoły? ...[głosy z sali, poza nagraniem]... chwileczkę! Proszę Państwa! Jeżeli proponuje się zmiany w składzie Komisji Rewizyjnej, to należy przedstawić argumenty. Tutaj są wyraźne luki. I teraz dalej:*

**Księgowa WOKiS „Stadion Śląski”** – *komputer został użyczony na podstawie umowy, jeżeli zostanie zdany to zostanie protokolarnie przejęty. Więc znowu jest dzień pracy - byliśmy w dniu roboczym i jest sformułowanie: jeżeli zostanie zdany to będzie protokół. To ja się pytam na czym pracuje Dyrektor Góra, Dyrektor Stadionu Śląskiego jeżeli w godzinach*



pracy komputer służbowy ma w domu. No przecież to jest w tej chwili to jest podstawowe narzędzie pracy menadżera, zwłaszcza, że tutaj... no i dalej... były następne pytania... o właśnie, tu było pytanie, proszę sobie wyobrazić:

**Radny Rajmund Pollak** – *jak Pan wypożycza laptop?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *laptopu nie wypożyczam. No więc też dla mnie to jest ciekawe. Laptop, który służy faktycznie do przenośnego użytku, który może być pomocny, no, jest taka odpowiedź. Następne pytanie:*

**Radny Rajmund Pollak** – *ile kosztowała banda toru żużlowego? Została ona zdemontowana. W jakim jest teraz stanie ? Kiedy były ostatnie zawody żużlowe na Stadionie ? Proszę Państwa ! To są pieniądze idące w dziesiątki tysięcy złotych. I co odpowiada Pan Dyrektor Góra:*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *nie pamięta ile kosztowała. Jest w stanie poprawnym, znajduje się w magazynie. Ostatnie zawody żużlowe odbyły się 18 maja 2003 roku. Proszę Państwa ! Jest na Stadionie Śląskim wykonany... Panie Trenerze Piechniczek ! Ja wiem, że Pan jest lobbystą Stadionu Śląskiego, ale niech Pan troszkę wysłucha !*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam !  
Proszę się koncentrować na meritum !

- **radny Rajmund Pollak** – i tutaj ja pytam i Pan Dyrektor Stadionu mówi: on nie wie ile kosztowała, jest w stanie poprawnym i ostatnie zawody żużlowe odbyły się 18 maja. Proszę Państwa ! Społeczeństwo, my, wydaliśmy grube pieniądze z budżetu Województwa Śląskiego po to, żeby wybudować tor żużlowy na *Stadionie Śląskim*, w którym przez 2 lata nie były wykonane żadne zawody. Czy to nie jest marnotrawstwo społecznych pieniędzy ? Robi się tor żużlowy po to, żeby nie było zawodów. Moim zdaniem jest to marnotrawstwo, bo jeżeli się zrobiło tor żużlowy, wspaniały tor żużlowy to powinny być zawody i tego tytułu powinny być jakieś przychody. Następne pytania:

**Radny Rajmund Pollak** – *18 maja 2003 roku, praktycznie rzecz biorąc dwa lata nie było zawodów żużlowych. Czy Pan nie uważa, że inwestycja w tor żużlowy nie jest właściwie spożytkowana ?* Pan Dyrektor Góra mówi: nie ! Ja poprosiłem o dokumentację całkowitej inwestycji toru żużlowego. Jest to pytanie kontrolne ? Jest pytanie kontrolne ! Pan Dyrektor Góra: nie ma takiej dokumentacji. Jak może nie być dokumentacji ile kosztował tor żużlowy ? To jest w protokole. Dalej... tutaj jest... Jeszcze jedno !!:

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *ja takich dokumentów nie mam i nie wiem gdzie one są. Proszę Państwa ! To są kompetencje dyrektora Stadionu Śląskiego. I moje pytanie:*

**Radny Rajmund Pollak** – *a banda toru żużlowego kiedy była kupiona?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *nie wie.*

**Radny Rajmund Pollak** – zdemontowana została banda toru żuźlowego, przy okazji koncertu zespołu Metallica. Czy umowa zawierała również powtórne zamontowanie bandy?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – umowa zawierała zapis o środkach na powtórne zamontowanie bandy. Czyli zapłacono Stadionowi za ponowne zamontowanie bandy w przyszłości. Stadion ma na ten cel zabezpieczone środki. To nie była umowa na demontaż i montaż. Czyli znowu jest pewna sprzeczność. Przewodniczący poprosił o dostarczenie kopii umowy, no bo oczywiście też tej kopii nie było. I teraz tak:

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – na Stadionie przeprowadzone były liczne kontrole i przedstawiał tą umowę. Ostatnio RIO stwierdziło gospodarność. Proszę Państwa ! Z całym szacunkiem do RIO, ale to jest wypowiedź nie na temat, bo jeżeli członek Komisji Rewizyjnej daje konkretne pytanie, to odpowiedź na to, że inna komisja, która badała akurat coś może innego, co innego powiedziała, to nie jest odpowiedź na temat. Ja pytam się... Komisja powinna otrzymać protokół z kontroli RIO. Pan Dyrektor Góra: w tej chwili nie jest on jeszcze dostępny ?

**Przewodniczący** – ale na początku września powinien być dostępny?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** –tak... Ja zadałem następne pytanie:

**Radny Rajmund Pollak** – kiedy jest przewidywana organizacja zawodów żuźlowych ?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – nie wie, Województwo nie stać aby być organizatorem zawodów żuźlowych... To jest wypowiedź Pana Dyrektora Góry, no i oczywiście: koszt wykupu licencji na organizowanie zawodów to 500 tys. euro... No to ja się pytam czy jak budowano tor żuźłowy na Stadionie Śląskim to nikt nie wiedział jaki jest koszt licencji, tylko zbudowano tor żuźłowy tak sztuka dla sztuki ? Dalej:

**Radny Rajmund Pollak** – jaki jest cel utrzymania toru i czy to jest gospodarne?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – mamy przygotowany tor żuźłowy w dobrym stanie. Jest to gospodarne, ponieważ może zarabiać na sobie np. podczas koncertów służąc jako droga dojazdowa. No z całym szacunkiem, ale widzę, że niektórzy radni się śmieją, no bo jeżeli byśmy na każdym stadionie robili tor żuźłowy po to, żeby służył jako droga dojazdowa, no to poszlibyśmy... ja pytam się dalej:

**Radny Rajmund Pollak** – czy samochody służbowe WOSiR były sprzedane zgodnie z procedurą przetargową?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – tak, wszelkie kontrole wykazały słuszność i zasadność.

**Radny Rajmund Pollak** – czy uzyskane ceny były zgodne z wartością rynkową ?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – nawet trochę wyższe. Dlaczego ja Państwu to czytam ? Żeby Państwo wiedzieli, bo tutaj w uzasadnieniu tego wniosku jest napisana potwarz w moją stronę jakobym ja kogoś, że tak powiem, obrażał. Czy te pytania, które zadawałem to były merytoryczne pytania, czy to były pytania, w których kogoś obrażałem. Dalsza sprawa, ja się pytam:

**Radny Rajmund Pollak** – czy Pan zaciągnął kredyt na zakup samochodu służbowego mimo braku zgody Zarządu Województwa ? Ten temat był omawiany, bo jak Państwo wiecie myśmy wyrazili zgodę na zakup dwóch samochodów, Stadion Śląski zakupił 3. I tutaj już jest wypowiedź Pana Dyrektora Góry bardzo ciekawa: *nie musiałem mieć zgody Zarządu Województwa*. Dalej.. i tutaj jeszcze... nie będę tutaj... dalsze pytanie

**Radny Rajmund Pollak** – czy Pan Dyrektor brał udział 26 czerwca 2004 roku w wyborach Prezesa PZHL w Warszawie ? Pewnie tak odpowiedział Pan Góra... Czy Pan.. tak ! Merytorycznie, bo proszę Pana, czy Pan tam był samochodem służbowym, bo proszę Pana do zakresu obowiązków dyrektora Stadionu Śląskiego nie należy uczestnictwo, albo kandydowanie na prezesa PZHL, bądź też do władz hokeja na lodzie. I mnie interesowało czy Pan Dyrektor Góra był samochodem służbowym i rozliczył delegację do Warszawy, po prostu, na posiedzenie właśnie PZHL. I pytam: czy był tam samochodem służbowym ? *na wyborach nie. Samochód był zostawiony w innym miejscu, pod siedzibą PZPN*. No więc to jest odpowiedź arogancka, bo oczywiście pytanie nie dotyczyło czy Pan wjechał na salę obrad samochodem, tylko pytanie dotyczyło czy był samochodem służbowym do... no to odpowiedź, że zostawił na parkingu pod PZPN prawda ? I twierdzi, że prowadził rozmowy z agencją *Odysey* ...no, nie... ja czytam dokładnie: *prowadziłem wtedy rozmowy z Agencją Odysey i PZPN*. Jaki PZPN jest to wszyscy wiemy [śmiechy z sali]. Dokładnie proszę Państwa ! I ten wątek należy dalej ciągnąć [oklaski]. Dalej, ja pytam się Pana Dyrektora Góry:

**Radny Rajmund Pollak** – czy Pan rozliczał służbowy samochód?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – przecież jechałem służbowym samochodem do PZPN i Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Przy okazji uczestniczyłem w wielu różnych spotkaniach... Proszę Państwa ! Jeżeli ktokolwiek z Państwa pracuje i dostaje delegację służbową do załatwienia sprawy służbowej, to w czasie delegacji służbowej nie można załatwiać spraw prywatnych z tego względu, że delegacja zawiera koszty podróży, ale zawiera też dietę za czas pobytu, jak również jest normalnie pracownik wynagradzany jako... pracownik. Pytam:

**Radny Rajmund Pollak** – czy Pan rozliczał służbowy samochód?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – przecież jechałem służbowym samochodem do PZPN i Polskiego Komitetu Olimpijskiego. Przy okazji uczestniczyłem w wielu różnych spotkaniach np. z Wojciechem Gąsowskim. Też... ja pytam się: jak długo trwały te wybory, bo Pan Góra

unikal tego tematu wyborów prezesa. On twierdzi, że był tam... *byłem chyba 1,5- 2 godziny*. Czy to nie była wizyta, że Pan Góra zaglądnął, powiedział *dzień dobry* i wyszedł, tylko on zajął ¼ dniówki na... dalej, ja pytam:

**Radny Rajmund Pollak** – *i Pan tak przy okazji skorzystał ze służbowego samochodu?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *nie, czemu Pan nie pyta np. o spotkanie z Wojciechem Gąsowskim ...[koniec kasety 2 b]... Proszę Państwa ! Dlaczego ja zapytałem czy w Warszawie ? Bo Pan Dyrektor mówił, że był w PZPN, na spotkaniu z Gąsowskim itd. Chodzi również o ilość kilometrów. Nie ma wątpliwości, że uczestniczył w obradach PZHL, można sprawdzić – to należy do Urzędu Marszałkowskiego – jak długo te obrady trwały, wystarczy poprosić o protokół i można sprawdzić również tutaj prawdomówność Pana Góry, czy to trwało 1,5, czy 2 godziny. I teraz dalej:*

**Radny Rajmund Pollak** – *a może Pan udostępnić sprawozdanie z tej delegacji ?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *mogę udostępnić. I ja się pytam teraz Komisji Rewizyjnej, Pana Stasicy czy ma tutaj radnym do zaprezentowania sprawozdanie z delegacji, bo jeżeli Pan Dyrektor Góra jedzie służbowym samochodem do Warszawy, to jestem ciekawy czy w rozliczeniu delegacji napisał, że: byłem z PZPN, byłem na spotkaniu z Gąsowskim, ale dwie godziny z delegacji poświęciłem na uczestnictwo w obradach PZHL. Ciekawy jestem czy to jest w sprawozdaniu ? Dalsza sprawa: Pan Grela... Pan Marszałek Grela ni stąd, ni zowąd: *telewizja była*. Pytam się Pana Dyrektora:*

**Radny Rajmund Pollak** – *czy w pawilonie hotelowo-sportowym stwierdzono usterki armatury, tynków itp.?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *nie odpowie na to pytanie, odpowiedź wymaga przygotowania się co do całości inwestycji. Skąd to pytanie wynika ? Proszę Państwa ! Jak myśmy chodzili po Stadionie Śląskim i ja zauważyłem, że mimo prowadzonych remontów nie były zabezpieczone urządzenia elektroniczne przed dostępem kurzu, a barierki drewniane przed zarysowaniami, również elementy gotowe nie były osłonięte. Każdy z Państwa, kto chociaż raz remontował mieszkanie to wie, że się osłania drzwi albo się je zdejmują, demontuje się kontakty, chroni się wszystko żeby nie zabrudzić, wynosi się sprzęty elektroniczne żeby się nie zniszczyło, bo wiadomo jeżeli ktoś będzie drapać ściany to jest kurz i po prostu to są potem koszty. Ja to pokazałem palcem. Pan Radny Zienc jeżeli będzie miał odwagę powiedzieć to to potwierdzi. I teraz dalej pytam się...*

**Przewodniczący** – *rozumiem, że był przetarg?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *oczywiście, że tak.*

**Radny Rajmund Pollak** – *czy remont hotelu jest przeciągnięty w czasie?*

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – *remont zakończył się w terminie. Cały czas są jakieś poprawki.*

**Radny Rajmund Pollak** – przed chwilą nie potrafił Pan powiedzieć jakie są usterki. Jeżeli się robi remont po remoncie i przy następnym remoncie nie zabezpiecza się np. armatury, no bo jeżeli Państwo wstawią armaturę ...[głosy z sali, poza nagraniem]... i potem zaczniecie drapać tynki, to po prostu armatura może ulec uszkodzeniu i jest następny remont armatury i stąd są te koszty. Dalej:

**Radny Rajmund Pollak** – przed chwilą nie potrafił Pan powiedzieć jakie są usterki.

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – Pan Radny powinien zapoznać się ze Statutem WOKiS i sposobem finansowania inwestycji poprzez Wydział Inwestycji UM. To są pytania, na które nie chcę odpowiadać... takie sformułowania. Dalsza sprawa:

**Jan Grela Wicemarszałek Województwa** – wszystko było zgodnie z procedurą i prawem budowlanym. Zarząd Województwa oraz Wydział Inwestycji kilkakrotnie kontrolował tą inwestycję.

**Radny Rajmund Pollak** – czy była prowadzona przed remontem ewidencja gości hotelowych.

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – prowadzona jest bez przerwy.

**Radny Rajmund Pollak** – jeżeli chodzi o zespół Metallica to w jaki sposób były kalkulowane pokoje i miejsca hotelowe ? I to jest proszę Państwa bardzo ważne, bo za każde miejsce noclegowe w hotelu się płaci i to jest przychód Stadionu i tu nie ma się co śmiać, bo to są pieniądze.

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – przez ostatnie lata nie był to hotel, ale noclegownia – pierwszy raz słyszę, myślałem, że noclegownie są dla bezdomnych (status ze względu na stan techniczny). Noclegi były sprzedawane zgodnie z cennikiem jaki obowiązywał w WOSiR. Natomiast na czas dużych imprez obiekt lub obiekty WOKiS są negocjowane cenowo co do wynajęcia całości. Przede wszystkim decydują o tym względy bezpieczeństwa. Proszę Państwa ! I do czego ja doszedłem ? Że Stadion Śląski wynajmuje się jak kajak w Międzybrodziu i o co chodzi ? Że pośrednik na tym zarabia krocie. Przykładem jest koncert zespołu Metallica, albo koncert zespołu U 2. Pośrednicy, którzy wynajęli Stadion otrzymali wielokrotnie większe przychody niż sam Stadion Śląski. I co więcej ! Tutaj to jest dla mnie oburzające, bo w takiej umowie powinna być klauzula o partycypacji w korzyściach, a nie że ja wynajmuję Stadion Śląski tak, jak się wynajmuje kajak w Międzybrodziu i po prostu jest jakaś suma i nie ma znaczenia ile zarobi pośrednik, a moim zdaniem ma znaczenie, bo Stadion Śląski to są społeczne pieniądze. Dalsze...

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – ...robiąc imprezę i wyłączając obiekt wynajmuje go w całości. W czasie wynajmu nikt niepowołany nie ma prawa wejść na teren obiektu. Czyli jeżeli Stadion zostaje wynajęty pośrednikowi, to na czas wynajęcia praktycznie on przestaje być

własnością Województwa Śląskiego. Rządzi sobie pośrednik i robi tam co chce, w sensie również finansowym, bo bierze, bo partycypuje w korzyściach z reklam, z transmisji telewizyjnych itd., a to są olbrzymie pieniądze. Proszę Państwa ! Za reklamy zarabia się dużo więcej niż za wynajem, to wie każdy hotelarz. Dalsza sprawa...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Pana Radnego, bo tak cierpliwie słucham, ale tak się zastanawiam czy Pan radny zamierza odczytywać cały protokół z posiedzenia tej Komisji ?

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Proszę... ja cały czas mówię o wielkich pieniądzach i proszę posłuchać następane pytanie...

*Radny Rajmund Pollak – proszę o pisemne przygotowanie kalkulacji jednodniowego utrzymania Stadionu.*

*Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski” – nie ma czegoś takiego. No proszę Państwa ! Jeżeli nie ma kalkulacji utrzymania Stadionu, to na jakiej podstawie ustala się cenę wynajmu Stadionu. Przecież ten, który wynajmuje Stadion on nie partycypuje w kosztach utrzymania Stadionu, bo służby Stadionu cały czas obsługują ten Stadion i wtedy my już za to płacimy. I jak można wynająć Stadion nie mając kalkulacji jednodniowego tutaj utrzymania Stadionu...*

*Radny Rajmund Pollak – to w jaki sposób kalkulowany jest koszt obiektu, Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski” – cena jest umowna. No to my będziemy płacić za utrzymanie Stadionu Śląskiego wielkie pieniądze, a ceny na wynajęcie są umowne, bez analizy kalkulacji. Przecież Pan jest ekonomistą... finansistą, przyzna Pan, że to nie jest prawidłowe ...[głosy z sali, poza nagraniem]... dokładnie !...*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam na moment Panie Radny ! No bo ja rozumiem, że ta uchwała dotyczy Pana bezpośrednio, ale odnoszę wrażenie, że Pan wypowiada się już pół godziny i z Pana wypowiedzi... nie odnosi się Pan, mówiąc szczerze – takie jest moje zdanie – do uzasadnienia wniosku przedstawionego przez Komisję Rewizyjną, natomiast przedstawia Pan kwestie związane z prawidłowością, bądź nieprawidłowością funkcjonowania jednej z jednostek organizacyjnych i wchodzi Pan już w dyskusję merytoryczną, dotyczącą jednego obiektu i jak rozumiem jednej kontroli, natomiast nie wiem czy nie jest to już nużące ...[głosy z sali, poza nagraniem]...

- **radny Rajmund Pollak** – ...tutaj jest zarzut, że radny Rajmund Pollak – w uzasadnieniu – nie pozwala na normalne prowadzenie obrad. Proszę Państwa ! Czy zadawanie pytań merytorycznych, o których ja mówię, to nie jest prowadzenie obrad ? Przepraszam ! Ja cytuję po kolei wypowiedzi. Proszę

Państwa ! Bo bardzo ważne jest... już powoli zbliżamy się do końca... Proszę Państwa ! Ja zapytałem...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam jeszcze raz ! Panie Radny ! Jedno pytanie do Pana ! Czy Pan naprawdę uważa za niezbędne zapoznawanie radnych z treścią całości protokołu z tego posiedzenia i czy...

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Uważam to za niezbędne z tego względu, że sprawa *Stadionu Śląskiego* jest sprawą bulwersującą i że wniosek, który został tutaj zrobiony... bo ja jestem 3 lata członkiem Komisji Rewizyjnej i gdyby było coś takiego, co Pan Dobrzański raczył tu napisać, to przecież mógł taki wniosek zrobić 2 lata temu, rok temu. Czegoś takiego nie było. Taki wniosek jest z tego względu, że trafiłem na czuły punkt. W tej chwili jest prowadzona procedura wobec PZPN. Tutaj z tego protokołu wynika wyraźnie, że istnieją związki pomiędzy Panem Górą a PZPN ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Dalsza sprawa...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proszę o zachowanie spokoju !

- **radny Rajmund Pollak** – dalsza sprawa, sprawa *Stadionu Śląskiego*, który wymaga kontroli i sprawa pytań, które zostały zadawane chciałbym, żeby Państwo te pytania poznali, żebyście Państwo mogli wiedzieć o co ja pytałem i czy ja w czymkolwiek obrażałem Pana Dyrektora i członków Komisji, bo tutaj w tych pytań, które przeczytałem nie ma żadnego pytania obrażającego. Dalsza sprawa, Panie Przewodniczący, czy były... mam pytanie, bo tutaj była sprawa wynajmu na koncert *U 2*,...

**Radny Rajmund Pollak** – czy były dodatkowe koszty związane z przygotowaniem koncertu ?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – tak.

**Radny Rajmund Pollak** – w jakiej wysokości?

**Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski”** – pod koniec lipca zamknięta zostanie sprawa koncertu i jego kosztów. I znowu... jeżeli... bo, przecież my możemy sprawdzić czy nam się opłacało organizować koncert *U 2* tylko na podstawie dwóch aspektów: przychodów i rozchodów. Do rozchodów należy utrzymanie *Stadionu*, ale też specjalne przygotowanie na koncert i potem sprzątanie po tym koncercie. To są koszty ! I w związku z tym, jeżeli tych trzech parametrów się nie rozpatruje, to nie można mówić czy koncert *U 2* był opłacalny, czy nie był opłacalny. Dalsze pytanie... oczywiście chcę tu przytoczyć jedno zdanie Pana Przewodniczącego Dobrzańskiego i żeby Państwo Radni to ocenili. Przepraszam za sformułowanie, to jest cytat:

*Przewodniczący* – Pan pyta o pierdoły, a nie o te kilkadziesiąt milionów złotych. To nie jest teatr jednego aktora. Odbieram Panu głos. Proszę Państwa ! Kto tu kogo obrażał ?! To Pan Przewodniczący mnie obrażał, bo ja zadawałem pytania merytoryczne, a tutaj próbowano... i pytam... zadaję następne pytanie:

**Radny Rajmund Pollak** – ja jeszcze nie skończyłem.

*Przewodniczący* – wiem, że Pan nie skończył.

**Radny Rajmund Pollak** – kontrola jest utrudniana przez Pana Przewodniczącego.

*Przewodniczący* – proszę wpisać do protokołu, że Pan Radny R. Pollak mimo, że Przewodniczący odebrał mu głos dalej nie pozwala na normalne funkcjonowanie Komisji. To znaczy co to jest ? Normalne funkcjonowanie Komisji to jest przerwanie zadawania pytań ? Że nie można zadawać pytań Panu Dyrektorowi Górze ? I dalsza sprawa, wypowiedź Pana Karola Stasicy:

**Radny Karol Stasica** – jestem radnym drugiej kadencji i jako członek Komisji Sportu, Turystyki i Rekreacji byłem na Stadionie wielokrotnie... To jest forma kontroli – Jestem pełen podziwu za to, co w ostatnim okresie dzieje się na Stadionie. Postęp jest bardzo duży. Życzę Panu Dyrektorowi powodzenia w podejmowanych działaniach zmierzających do zakończenia inwestycji. Chętnie zapozna się z wszelkimi dokumentami... Wnioskuje do Zarządu Województwa, aby ewentualne dodatkowe środki przeznaczyć na Stadion, tak aby tą inwestycję zakończyć... I ja pytam, czy to znaczy, że na służbę zdrowia nie należy przeznaczać, no bo jeżeli tylko na Stadion Śląski ? I tu znowu Pan Przewodniczący: proszę nie przeszkadzać ! I dalej został mi już odebrany głos i... pytam się znowu... tutaj jest tak – przytoczę wypowiedź Pana Marasa:

**Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – członkowie Zarządu nie bronią się przed kontrolą. Dzisiaj pokazana forma jaką Pan Radny R. Pollak próbuje narzucić z niczym nie jest związana, a szczególnie z kontrolą. Moje pytania, które Państwo słyszeliście to nie były pytania kontrolne ? ...Jeżeli są pytania lub wątpliwości to należy je skierować do Zarządu Województwa... myśmy poszli na kontrolę Stadionu Śląskiego i Pan Członek Zarządu Maras próbuje tutaj stwierdzać w czasie kontroli, że my mamy się zwracać do Zarządu. No ja przepraszam bardzo, ale myśmy przyszli na Stadion i myśmy zadawali pytania gospodarzowi obiektu. Jak chciał Pan Członek Zarządu odpowiedzieć, to mógł odpowiedzieć, ale nie odpowiadał na te pytania. I tutaj dalej:

*Przewodniczący* – chcę zakończyć dzisiejsze powiedzenie ustaleniem jakie dokumenty ma otrzymać Komisja. Tutaj mam pytanie:

**Radny Rajmund Pollak** – koszty związane z przygotowaniem koncertów zespołu Metallica i zespołu U 2. Wyjaśnienia dlaczego nie ma przychodów z reklam. Czy jest umowa z Telewizją ? Proszę Państwa ! To są pytania merytoryczne, bo jeżeli w czasie występu zespołu Metallica, czy U 2 telewizja



emitowała reklamy, były również panele reklamowe, były również migawki, to z tego były dochody i te dochody, no, ktoś pochłonał...

*Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski” – dlaczego miałyby być umowa z Telewizją ?*

*Radny Rajmund Pollak – Telewizja transmituje pewne imprezy i powinna zapłacić... To samo dotyczy się przecież transmisji meczy piłkarskich. Przecież normalnie za akredytację dziennikarską na imprezach sportowych w wielu miejscach na świecie się płaci. Mecze bokserskie, najwięcej się zbija pieniędzy na transmisjach telewizyjnych i to samo chodzi o mecze piłki nożnej. Dlatego pytam...*

*Radny Rajmund Pollak – Telewizja transmituje pewne imprezy i powinna zapłacić. Proszę o umowy z Telewizją i za akredytacje dziennikarskie.*

*Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski” – reprezentuje WOKiS „Stadion Śląski”(zakład budżetowy) i zarządza obiektami powierzonymi w użytkowanie. Obiekty te wynajmuje lub na nich prowadzona jest działalność sportowa, rekreacyjna i kulturalna. Nie rozumiem pytania o akredytacje dziennikarskie.*

*Przewodniczący – Pan Radny nie rozumie, jak wygląda organizowanie imprez*

*Radny Rajmund Pollak – czyli Państwo w ogóle nie mają dochodów z reklam ? No bo, to jest zasadnicze pytanie ! Stadion Śląski...*

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny ! Naprawdę ! Wydaje mi się, że Pan już w tej chwili przesadza. No dla mnie oczywiste jest, że dochody z reklam ma organizator przedsięwzięcia, koncertu, a nie gospodarz obiektu, który właśnie wynajmuje ten obiekt z całym dobrodziejstwem inwentarza...
- **radny Rajmund Pollak** – ...i tu jest Panie Przewodniczący, moim zdaniem, jest to poważny błąd, bo jeżeli ktokolwiek jest właścicielem działki i na jego działce ktoś umieszcza panel z reklamą, to za to płaci. Płaci za to, że tam wisi panel z reklamą i nie może być inaczej na Stadionie Śląskim, że się wynajmuje...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no akurat prawo w tej sprawie mówi dokładnie inaczej. Jeżeli właścicielem działki jest gmina i oddała w wieczyste użytkowanie tą działkę osobie fizycznej lub instytucji, to nie gmina, ale osoba, która jest wieczystym użytkownikiem pobiera z tego tytułu korzyści.
- **radny Rajmund Pollak** – teraz ja się pytam o umowę, zapytałem o umowę o pracę... jeszcze jedna ciekawostka... ja się zapytałem o umowę o pracę Pana Dyrektora Góry za 2003 rok. Pan Dyrektor mówi:

*Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski” – nie byłem w tym czasie dyrektorem.*

*Radny Rajmund Pollak – ale był Pan zatrudniony w WOSiR, w jakim charakterze?*

*Jerzy Góra Dyrektor WOKiS „Stadion Śląski” – tak w charakterze osoby odpowiedzialnej za public relations.*

*Radny Rajmund Pollak – czyli miał Pan umowę o pracę. Proszę więc o tą umowę i umowę na lata 2004 i 2005. Ile wynosiły koszty projektu budowy kotłowni węglowej?*

*Przewodniczący – był taki projekt, ale Prezydent Chorzowa nie wydał pozwolenia na budowę. Obecnie jest kotłownia gazowa. I tu też jest kolejna sprawa, bo najpierw się występuje o zezwolenie, a potem dopiero się płaci za projekt kotłowni węglowej, bo jeżeli nie było zezwolenia samorządu Chorzowa na budowę kotłowni węglowej, tylko ze względów ekologicznych będzie kotłownia gazowa, no to ja się pytam czy było celowe płacenie za kotłownię węglową, za projekt ? Proszę Państwa ! To są wszystko... nie będę czytał, bo tutaj jest jeszcze więcej spraw... ja uważam, że cała ta sprawa ma charakter po prostu uniemożliwienia, bądź też próby w jakiś sposób, no, uniknięcia kompleksowej i merytorycznie wnikliwej kontroli *Stadionu Śląskiego*. I moim zdaniem ta uchwała, która jest dzisiaj zaproponowana, ona była przegłosowana tylko i wyłącznie głosami radnych SLD, bo tylko radni SLD za tym głosowali. Uważam, że to ma charakter polityczny i ma charakter również ochrony po prostu tutaj układów, które są na poziomie Zarządu. Ja chciałem tutaj... ja nie będę do Państwa apelował jak macie głosować, bo zrobicie to zgodnie ze swoim sumieniem, natomiast chciałem wam przekazać merytoryczny aspekt całej sprawy, żebyście Państwo tak naprawdę wiedzieli o co chodzi, bo to nie jest tak, że ja np. dla swoich jakichś *widzimisie* zadawałem pytania. Były pewne sprawy, były pewne nieścisłości i są pewne znaki zapytania, na które nie ma odpowiedzi i ja mam nadzieję, że w tej chwili na część tych pytań odpowie zarówno Pan Wiceprzewodniczący Stasica, jak i Pan Marszałek Czarski, z tego względu, że Pan Wicemarszałek Grela jako osoba bezpośrednio zainteresowana, jako strona w tym konflikcie, no, nie powinien zabierać głosu.*

- **radny Grzegorz Makowski** – zanosilo się na początku, że chyba wcześniej wyjdziemy, ale to już nie jest prawda. Po pierwsze chciałem wnieść do Pana Marszałka, aby Pan był uprzejmy nagrodzić osobę, która sporządzała protokół. Jeśli wszystkie protokoły z innych komisji tak wyglądają, to rzeczywiście jest to niezły materiał dokumentacyjny. To po pierwsze. Po drugie: *Stadion Śląski* jest zakładem budżetowym, a nie jednostką budżetową. Różnica polega na tym, że jednostka jest finansowana w 100 % z budżetu, a zakład w 50 %, a 50 % musi wypracować. Po trzecie: Hitchcock by się tego nie powstydział, muszę Panu powiedzieć, tego spektaklu, a Forsythe pewnie by

napisał książkę na ten temat – mówię o Fredericku Forsythe, jak Pan nie wie kto to jest, to mogę wyjaśnić, wszystkie książki mam w domu. Natomiast to, że oni chcą Pana zwolnić z funkcji członka Komisji, to chcą Pana zwolnić za całokształt Pana twórczości w tej Komisji. Pan był kiedyś u mnie na Komisji i próbował takim stylem jak gdyby wejść w Komisję i rządzić. To się nie udało Panu, bo trafił Pan na Makowskiego. Dobrzański może jest bardziej delikatny niż ja, w związku z czym on pozwolił sobie mieszać – ja sobie nie pozwoliłem mieszać w komisji. Tylko raz Pan był na tej Komisji. Jak Pan przyjdzie następnym razem i będzie Pan próbował tak samo zrobić, jak Pan robi gdzie indziej, szczególnie na Sejmiku, to po prostu Pana wyrzucę ...[głosy z sali, poza nagraniem]... Za chwilę będę mówił na temat, to był wstęp. A teraz na temat: *Radny Rajmund Pollak od początku udziału w pracach Komisji Rewizyjnej próbuje wymóc na Przewodniczącym Komisji jak i pozostałych członkach pracę Komisji sprzeczną z ustawą o samorządzie województwa jak i Statutem Województwa Śląskiego* – i ja w to wierzę. *Wielokrotnie poruszał problemy niezwiązane z porządkiem obrad Komisji, a w szczególności z zakresem kontroli zleconej Komisji Rewizyjnej uchwałą Sejmiku* - i ja w to wierzę. *Sprawy te zajmują Komisji bardzo wiele czasu i mimo uwag Przewodniczącego Komisji nie zmieniają zachowania radnego* - i ja w to wierzę. To samo Pan robi tutaj, co będzie przedmiotem mojego wystąpienia w oświadczeniach. *Radny Rajmund Pollak nie pozwala na normalne prowadzenie obrad, przerywa wypowiedzi członków Komisji jak i zaproszonych gości* – no ! To już zahaczamy o kulturę osobistą, ale to już Pana temperament – ja w to wierzę. *Wypowiedzi radnego często nie tylko, że nie mają żadnego związku z pracami Komisji, to bywają nawet obraźliwe szczególnie wobec zaproszonych gości* – ja w to wierzę, bo Pan tu przychodzi, jest Pan nieprzygotowany, nie zabiera Pan głosu merytorycznie, zabiera Pan radnym czas, nie kończy swoich wypowiedzi wnioskami – ja w to wierzę. *Zachowanie Radnego Rajmunda Pollaka na posiedzeniach Komisji Rewizyjnej uniemożliwia jej merytoryczną pracę* – no tak ! Ja się Pan bawi w śledczego, tak, jak Pan to robił teraz, to oczywiście, że tam nie ma nic z merytorycznego odnośnienia się do problemu. I teraz sentencja z tego wszystkiego: jeżeli Pan uważa, że ten jeden przypadek z Panem Dyrektorem Górą rzutuje na decyzję Komisji to jest Pan w błędzie, bo ten tor żuźlowy, nazwijmy to umownie, był robiony przedtem zanim ta lewica rządziła tym województwem, czyli przed rokiem 2002, 2003 nawet – to pierwsze. Po drugie: elementarna wiedza się kłania z *Kodeksu Cywilnego* na czym polegają w ogóle umowy cywilnoprawne – by się Panu przydało. I po trzecie: to jest niemniej ważne proszę Pana – po prostu niektórzy mają już Pana dość. 3 lata wystarczy, żeby Pan dyrygował ruchem, to i tak, że nie było zderzenia wcześniej. Dlatego jakby chciał Pan zapytać czy będę głosował za odwołaniem, to Panu odpowiem: tak ! Będę głosował za Pana odwołaniem z Komisji Rewizyjnej, bo oni chcą normalnie pracować, a Pan im nienormalnie przeszkadza. I to wszystko na ten

temat. Natomiast, oczywiście, że Państwo Radni będą i mają pewnie własny ogląd tego problemu, który się nazywa Rajmund Pollak i to jest dosyć ciekawe zjawisko socjologiczno-psychologiczne na terenie naszego Sejmiku. Muszę Panu powiedzieć, że mam 50 (?) i raczej nie spotkałem takiego gantelmana w swoim życiu, który by się tak zachowywał w tak oficjalnych gremiach. Dość często zwracamy sobie nawzajem uwagę żeby się trzymać pewnych reguł gry, a ci którzy się zwracają do nas, do tego gremium niestety tych reguł gry nie przestrzegają. Ja sobie jeszcze rezerwuję czas w oświadczeniach żeby Panu dołożyć jeszcze bardziej, ale to niespodzianka będzie na później.

- **radny Marian Gajda** – przykład posiedzenia Komisji w dniu 12 lipca był bardziej krytyczny niż każde jedno zachowanie tu na tej sali. Jak zwykle przyjechaliśmy na Komisję – bo to było tylko odczytane z protokołu, natomiast nie było informacji do końca – żeby *podgrzać* atmosferę kontroli został zaproszony zwolniony pracownik. Zwolniony pracownik *Stadionu Śląskiego*, który prowadził i podpowiadał Panu Rajmundowi. Przy układzie takim atmosfera wzmagala się. Jak zwykle odbyliśmy przemarsz po *Stadionie*, odwiedziliśmy obiekty. Pan Rajmund, ponieważ zna się na wszystkim, zwracał na wszystko uwagę. I tak właśnie poręcz zarysowana paznokciem – w trakcie budowy obiekt musi być zabezpieczony, w związku z tym poręcz była. Rysa delikatna, no to była już uwaga, że jest niezabezpieczona poręcz. Ja muszę powiedzieć, że od '72 roku posiadam uprawnienia budowlane pełne, zarówno do projektowania, jak i do wykonawstwa. Patrząc na realizację tego obiektu można było oczywiście, jak na każdej jednej budowie, mieć zastrzeżenia typu BHP, typu realizacji pewnych obiektów, jeżeli chodzi o tynki – gładkość, natomiast te sprawy wszystkie sprawy, które były poruszane przez Pana Radnego, a podpovidane przez byłego pracownika to były błażostki, aby tylko pokazać, że coś jest nie tak. Po zwiedzeniu obiektu i po ubliżaniu co niektórym, dodam do tego, że Pan Dyrektor Góra jest eksploatatorem obiektu, natomiast jeżeli chodzi inwestycje prowadzi Zarząd Województwa – nadzoruje. Pytania zadawane do Pana Góry nie były akurat do tej osoby. Uważaliśmy i tak Przewodniczący przedstawił, że po zwiedzeniu obiektu będą sprecyzowane tematy, co zarząd inwestycji, co Pan Dyrektor Góra ma przygotować na następne spotkanie – tak, jak się robi kontrolę, uważam, w każdym jednym zakładzie. Proszę Państwa ! Przykład zachowania Pana Radnego na obiekcie doprowadził nas wszystkich do wstydu, rozpaczy na zewnątrz. To, co wszyscy razem oglądamy – zachowanie tu – to jest drobiazgiem w stosunku do tego, co było tam – sposób zachowania. W związku z tym, że Przewodniczący prowadził to przy ludziach z zewnątrz, doprowadził to do końca, w związku z tym padł wniosek o odwołanie Pana Radnego z Komisji. Chciałbym dodać, że w dniu dzisiejszym były pracownik przebywał tutaj na terenie Sejmiku, no akurat w tej chwili *zbył się gdzieś*, zmęczył się chyba wystąpieniem i dlatego nie ma go tutaj. Państwo byście

zobaczyli co reprezentuje i za co był zwolniony. Też można takie dokumenty otrzymać i przypuszczam, że Komisja sobie zażyczy te dokumenty. Proszę Państwa ! Dodam jeszcze kończąc, że na obiekt została ściągnięta telewizja, co też w protokole nie jest, po to, że kiedy zwrócono uwagę Panu Pollakowi żeby pozwolił prowadzić normalnie Komisję, ukazało się gdzieś powiedzenie, że Pana Radnego się chce pobić i taka informacja poszła do telewizji i na obiekcie znalazła się telewizja.

- **radny Czesław Żelichowski** – punkt ten trwa już półtorej godziny i usłyszeliśmy tutaj argumenty różne ze strony członków Komisji, natomiast chciałbym wyjść od takich spraw zasadniczych, ponieważ rozmawialiśmy na ten temat także na dzisiejszym posiedzeniu Konwentu i jest to temat trudny dlatego, że kolega Radny Rajmund Pollak ma swój koloryt i ja oczywiście także nie spotkałem radnych o takim temperamencie, ani podczas mojej pracy w Radzie Miejskiej w Jaworznie, ani podczas poprzedniej kadencji Sejmiku, jednakże myślę, że powinniśmy sobie zdać sprawę z takiej rzeczy, że przy ocenie i przy podejmowaniu decyzji od tego powinniśmy abstrahować dlatego, że to nie jest tak, że kluby radnych czy też wyborcy podejmują swoją decyzję na podstawie tylko i wyłącznie kompetencji danej osoby, jej wykształcenia, poziomu inteligencji, płci, stanu psychicznego, czy doświadczenia. Czasami są to decyzje irracjonalne wynikające z różnych działań kandydatów, a decyzje podejmowane przez kluby radnych, a taka decyzja zapadła i to była decyzja klubu LPR o rekomendacji kolegi Radnego Rajmunda Pollaka do pracy w tej Komisji nie został przez klub LPR zmieniona. Chciałbym powiedzieć, że decyzja Sejmiku, a nie klubu LPR – decyzja Sejmiku nie na wniosek klubu LPR będzie naruszeniem swego rodzaju umowy *gantelman agreement*, którą tutaj zawarliśmy, a zawarliśmy taką umowę, że zarówno rekomendacja, jak i jej cofnięcie wychodzi od klubów radnych. Na dzisiejszym posiedzeniu Konwentu Pan Przewodniczący Stanisław Zapała nie cofnął rekomendacji Panu Rajmundowi Pollakowi do pracy w Komisji Rewizyjnej i możemy oceniać pracę Radnego Pollaka zarówno podczas posiedzeń sesji, jak i posiedzeń komisji bardzo krytycznie oczywiście, możemy mieć wątpliwości co do stylu prowadzenia przez niego dyskusji, co do argumentacji, sprowadzania telewizji. To się może komuś podobać, czy nie, ale rekomendacja ze strony klubu radnych LPR nie została cofnięta. Powiem tak: ważną sprawą jest jeszcze jedna rzecz, że wniosek Komisji Rewizyjnej o odwołanie członka Komisji wydaje mi się także nietaktem, ponieważ jest operowaniem samej Komisji co do jej składu. Dzisiaj mogę powiedzieć, jest to oczywiście moje zdanie, ale w niektórych samorządach jest to praktykowane i tak powinno być. Komisja Rewizyjna dla opozycji, przewodniczącym Komisji Rewizyjnej zawsze powinien być radny opozycji. Tak się nie stało, źle się stało oczywiście, natomiast zawsze będę optował za tym, żeby taka była zasada i nie głosami radnych SLD, czy też

koalicji rządzącej, niezależnie od opcji politycznej, nie tymi głosami przedstawiciel LPR w tejże Komisji powinien być odwoływany. Co do uzasadnienia i co do Przewodniczącego Dobrzańskiego, ja mam dwie wątpliwości. Po pierwsze: jeżeli chodzi o samo uzasadnienie, to uzasadnienie jest po prostu miałkie. Takimi argumentami i takim stylem powoływania i odwoływania członków Komisji można odwołać każdego i w dobrze pojętym interesie, także radnych SLD, powinniście Państwo głosować przeciwko tej uchwale. Natomiast Pan Przewodniczący Makowski strzelił gola Panu Przewodniczącemu Dobrzańskiemu, ponieważ powiedział dokładnie to, o co chodzi, ponieważ to wina Przewodniczącego, że nie radził sobie z takim radnym. Pan Przewodniczący Makowski na posiedzeniu Komisji Budżetu, wierzcie Państwo, poradził sobie z taką sytuacją doskonale i tak to powinno wyglądać, zarówno ze strony Przewodniczącego komisji Budżetu, zarówno ze strony Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, jak i ze strony Przewodniczącego Sejmiku, który także czasami w takich sytuacjach po prostu sobie nie radzi. Natomiast podsumowując będę sugerował i prosił Państwa o to, aby w tym przypadku nie kierować się stylem uprawiania polityki i kolorytem kolegi Rajmunda Pollaka, ale faktem, że byłoby to naruszenie naszego wspólnego, dobrze pojętego interesu i zawartej przez wszystkich umowy.

- **radny Piotr Zienc** – ja jako członek Komisji Rewizyjnej uczestniczyłem w tym posiedzeniu, co zresztą radny Rajmund Pollak raczył przypomnieć i pozwolę sobie zwrócić uwagę na dwa elementy, które miały podczas tego posiedzenia, które zostały we wcześniejszych wystąpieniach zasygnalizowane, a które mogły mieć wpływ na sam przebieg posiedzenia Komisji. Pierwsza sprawa to, w moim przekonaniu, niedopuszczalna groźba ze strony dyrektora, który groził Radnemu Pollakowi wezwaniem straży, sił porządkowych i usunięciem poza teren obiektu. Dla mnie jest skandalem, złamaniem zasad dobrych obyczajów sytuacja, kiedy dyrektor kontrolowanej placówki grozi radnemu, który jest członkiem Komisji, która ma przeprowadzić kontrolę, takimi czy innymi sankcjami. Ja gdybym był na miejscu osoby, która sprawuje nad nim kontrolę, to wtedy zastanowiłbym się nad wyciągnięciem konsekwencji służbowych – to powiem jednoznacznie. I druga sytuacja: jak wiemy obrady Komisji są jawne i każdy mieszkaniec ma prawo w nich uczestniczyć, mało tego jest obowiązkiem nawet zapewnienie transportu tym mieszkańcom, jeśli mamy oczywiście do czynienia z posiedzeniami wyjazdowymi, tym mieszkańcom, którzy chcą wziąć udział. Podczas posiedzenia wobec obecnego tam byłego pracownika, który chciał – tak przynajmniej wynikało z celu tej wizyty [mówić] o ewentualnych nadużyciach, jakie miały miejsce – były kierowane wobec niego groźby i presja żeby stamtąd po prostu poszedł. To dla mnie jest również niedopuszczalne. Jest to złamanie prawa i za to powinien ktoś odpowiadać. I

jeżeli będziemy głosować, to musimy te dwa elementy wziąć pod uwagę, bo dla mnie jest to niedopuszczalne. Jak przeprowadzać kontrolę jeśli stwarza się klimat nagonki i zastraszania, a tak tam, podczas tego posiedzenia [tak] było i mówię to z pełną odpowiedzialnością. Dlatego zgadzając się z radnym Żelichowskim z jednej strony proszę o wzięcie przed głosowanie tego pod uwagę, a z drugiej strony pójdzie tym tropem, że to LPR desygnowała Rajmunda Pollaka do Komisji i ma prawo żeby przedstawiciel w pracach Komisji uczestniczył. I sam jestem wielokrotnie wściekły na Rajmunda Pollaka jako demagog i agent SLD za to, co mówi, ale prawo musi znaczyć prawo, a sprawiedliwość – sprawiedliwość.

- **radny Stanisław Zapala** – w imieniu radnych LPR chciałem oświadczyć, że klub nasz nie cofnął rekomendacji dla Pana Rajmunda Pollaka z tej Komisji i nie wykazuje takiej inicjatywy, żeby cofnąć tę rekomendację i będziemy głosować za tym, żeby Pana Rajmunda Pollaka nie wyłączać z tej Komisji Rewizyjnej. Tyle miałem obowiązek przekazania takiej informacji. Jeszcze dodam tylko, że radni wyrazili opinię taką, żeby to przekazać bez uzasadnienia.
- **radny Alojzy Lysko** – demokracja polega na tym, że większość ma rację i mniejszość się podporządkowuje, natomiast mniejszość ma prawo wyrażania swoich myśli, poglądów i na tym polega gra polityczna ...[koniec kasety 3 a]... to miało wszystko ludzki charakter. Od początku tej kadencji był nieustający posiew nienawiści w tej sali. Wzniecane były nieustająco rebelie. Głównym inicjatorem tej rebelii, tego posiewu nienawiści był, niestety, Radny Rajmund Pollak. Ja na początku kadencji zwracałem się do Państwa z pewnym swoim niepokojem, że z tym przypadkiem coś musimy zrobić dlatego, że dojdzie do obstrukcji, już nie mówię, że do paraliżu, ale do obstrukcji tego gremium – ważnego, bo tam za oknami ludzie oczekują naszych konkretnych decyzji, żebyśmy coś dla nich coś dobrego zrobili. Tymczasem rodzą się tutaj nieustające propozycje, by ściągnąć te główne, merytoryczne tematy i skierować je na politykę, czyli na szambo, to samo szambo, które obserwowaliśmy w telewizji jeśli chodzi o Sejm warszawski, i proszę Państwa, zniszczyliśmy wskutek tej działalności tą grę, cywilizowaną grę polityczną. I to jest największe spustoszenie, jakie zostało tu dokonane i głównym winowajcą tego wszystkiego jest właśnie Pan Rajmund Pollak i ja tego jemu nie wybaczę, bo to jest przykład nieodpowiedzialności, „nieomyślności” jego i braku jakiejś prostej zasady współżycia społecznego z nami, lekceważenia nas, dlatego będę głosował przeciw usunięciu Radnego Rajmunda Pollaka... przepraszam, pomyliłem się... oczywiście za usunięciem Pana Rajmunda z Komisji.

- **Wicemarszałek Jan Grela** – do Pana Rajmunda Pollaka nie zamierzam się odnosić, bo prace Komisji trwają, dokumenty będą udostępnione, natomiast to, co powiedział Pan Radny Gajda – tak to się odbywało. To była komisja śledcza jednego aktora. Natomiast z dużym zdumieniem przyjąłem słowa Pana Radnego, przede mną szanowanego, Zienca, ale do dziś szanowanego. Wprowadził Państwa w błąd, po prostu kłamał. Pan Radny Stasica, Pan Radny Gajda, Pan Marszałek Maras – myślę, że i odwagę powinien mieć ten, którego dotyczy ta debata – po prostu Pan kłamie. Żadnego zajścia nie było, że Pan Dyrektor Góra chciał wzywać służby porządkowe, aby usunąć Pana Rajmunda Pollaka. Tego nie było. Natomiast fakt był, jak osoba postronna, były pracownik, Pan ██████ wszedł już z butami do kuchni, gdzie tam jest zabronione wejście na obiekcie i ja poleciłem i wziąłem za to odpowiedzialność i biorę tą odpowiedzialność, aby osoby postronne były usunięte. Poleciłem Panu Górze, aby wyprosił i takie zdarzenia były. Innych zdarzeń nie było. Panie Radny ! Proszę nie wprowadzać na przyszłość w błąd. Być może to element Pańskiej kampanii, proszę podawać fakty na przyszłość.
  
- **radny Antoni Piechniczek, Wiceprzewodniczący Sejmiku** – jeden z przedmówców powiedział, że już półtorej godziny z kawałkiem dyskutujemy na ten temat i dobrze się stało, że dyskutujemy, bo uważam, że jest to jedna z ciekawszych części dzisiejszych obrad. Ja też podzielałem pogląd wielu moich przedmówców i nie będę powtarzał prawd powszechnie znanych, ale jeśli pozwolicie, to w tym temacie trzeba rozgraniczyć dwie bardzo istotne sprawy. Pierwsza dotyczy oczywiście przedmiotu sporu, czyli Radnego Pollaka, a druga dotyczy *Stadionu Śląskiego*. w tym wszystkim co Radny Pollak przeczytał na temat *Stadionu* jest wiele rzeczy, które mnie zainteresowały, bo zostałem określony mianem *lobbysty* tego *Stadionu*. Oczywiście, że jestem lobbystą, mało tego, jestem jego budowniczym, bo jako dziecko ziemię przerzucałem na tym obiekcie, o czym tu już mówiłem. *Stadion* kosztował naprawdę olbrzymie pieniądze. Za te pieniądze można było wybudować nowoczesny stadion w innym, miejscu, taki, który by spełniał wszystkie wymogi dotyczące Mistrzostw Europy, Mistrzostw Świata, czy finału Ligi Mistrzów, no ale poszło to w innym kierunku i powiedzmy sobie szczerze nie w takim, jak powinno było pójść. To nie jest wina aktualnego Zarządu, aktualnej kadencji, tego Sejmiku – to było grubo wcześniej. Jeden z wielkich fanów tego *Stadionu* otoczył się ludźmi typu profesor politechniki, typu architekt, typu paru koleś, ale zapomniał o trenerach piłkarskich, zapomniał o piłkarzach, o ludziach, którzy się znają na piłce. Ten *Stadion* powinien był wyglądać zupełnie inaczej. I ja nie chcę tutaj historycznie, czy chronologicznie przypominać, bo szkoda czasu i nie chcę nadużywać cierpliwości Państwa, natomiast powiem, że w związku z tym, że tak się stało wszystko to, co dotyczy tego *Stadionu* dzisiaj, za naszej kadencji, jest przedmiotem mojej podwójnej troski i zainteresowania. Ja jeździłem, byłem



członkiem tej Komisji, która miała tam nadzorować pewne sprawy – jeździłem na te zebrania, ale się zorientowałem po paru zebraniach, że ja jestem tam w tej komisji jedynym społecznikiem, jedynym, który przyjeżdża swoim samochodem za swoje paliwo, jedynym, który traci czas i jedynym, który płynie pod prąd. Ja walczyłem o to, żeby to była kotłownia węglowa i ja wam mówię, że jeżeli ktoś będzie zasiadał w tych ławach w następnej kadencji, to będzie przeklinał decyzję odnośnie lobbingu gazowego, czyli podporządkowania, że taki obiekt jest ogrzewany gazem, nabijającym kabzę Panu [REDAKTOR] i jeszcze paru innym byłym ministrom, że taki obiekt jest ogrzewany coraz droższym olejem opałowym, a nie węglem, na którym siedzimy, ale to jest na marginesie. Krótko mówiąc ja troszeczkę, żeby powiedzieć tak obrazowo, wyluzowałem i nie brałem, że tak powiem, udziału do końca w pewnych rzeczach, ale mnie pewne rzeczy rzeczywiście bulwersują, bo tu argumenty, które przedstawiał Radny Pollak są często trafione. I w przyszłości, Panie Marszałku, jak będziemy zatrudniali dyrektora trzeba zapytać czy on ma komputer w domu, bo ja jestem wiceprezesem PZPN i nie wpadłem na pomysł żeby jedną piłkę wziąć z PZPN na użytek. Jak jeżdżę na zajęcia ze studentami, to mam własne piłki, kupione za własne pieniądze, które wożę w moim, na szczęście dużym, samochodzie. Jak widzę, że zajęcia przebiegają, gdzie są piłki kasztany i walizki, to wtedy trener Piechniczek wyciąga własne piłki, kupione za własne pieniądze. To tak na marginesie tej kontroli, o której mówił Radny Pollak. Ja też podzielam pogląd Radnego Lyski, że Radny Pollak nie jest łatwym partnerem i wszyscy nieraz się denerwujemy i o tym wszystkim żeśmy powiedzieli, ale jeśli chcecie go usunąć z Komisji, to go usuniecie z Sejmiku, a to jest niemożliwe i w związku z tym ja bym nie chciał żeby decyzja odnośnie usunięcia Radnego Pollaka z tej Komisji miała posmak *Stadionu Śląskiego*, że tą kroplą goryczy wylaną, to jest *Stadion Śląski*, bo tego bym nie przeżył. Mogliście to zrobić dziesięć razy wcześniej, ale nie na *Stadionie Śląskim*, bo jeśli jego słowa są prawdziwe, to dzisiaj my dyskutujemy i my kontrolujemy *Stadion* i żeby nie było tak, że ktoś zwoła komisję jak *komisja orlenowska* i będzie badał zasadność inwestycji, celowość, gospodarność etc. My nie możemy uważać, że Komisja ma zawsze rację, a Radny Pollak nie ma i w związku z tym ja, żeby nie przedłużać będę głosował za tym, aby Rajmund Pollak w tej Komisji został do końca.

- **radny Grzegorz Makowski** – Panie Antoni ! Pana szlachetność i rycerskość jest powszechnie znana i ja się do niej przyłączam i gratuluję takiej postawy. Ja rzeczywiście myślę, że Pan Radny Żelichowski miał rację i to, co powtórzył Pan Piechniczek, że trzeba rozróżnić sprawę Pana Rajmunda Pollaka i sprawę *Stadionu*. Ja jestem zgodny z Tobą Czesław, że umówiliśmy się na początku kadencji, iż pewne kluby będą desygnowały swoich ludzi do komisji, możemy to wszystko wytrzymać, do końca kadencji został nam tylko rok i pewne nic by się nie stało, tylko tak naprawdę to trzeba się zastanowić

nad tym i to jest ta druga część, to jest właśnie Radny Rajmund Pollak. LPR może zachować to miejsce, jeśli tylko panowie będziecie chcieli utrzymać tam osobę i wszyscy tylko przytakniemy zapewne, natomiast w moim przekonaniu Radny Rajmund Pollak tam się nie sprawdził. I teraz ten drugi wątek. Otóż, jeśli radny Pollak, czy ktokolwiek z nas ma wątpliwości co do funkcjonowania od strony finansowej *Stadionu*, to po pierwsze jest donos obywatelski i nic nie stoi na przeszkodzie, aby napisać skargę do Zarządu Województwa, do Pana Marszałka Czarskiego. Po drugie nic nie stoi na przeszkodzie żeby napisać donos do prokuratury rejonowej. Po trzecie nic nie stoi na przeszkodzie, aby napisać pismo do NIK żeby to zbadała. Instrumentów jest tutaj wiele dla obywatela, dla radnego również. Czy one zostały wykorzystane przez Pana Rajmunda Pollaka ? Śmiem twierdzić, że nie ! Mogę zapytać wprost Pana Marszałka, czy jakaś skarga Pana Radnego Pollaka wpłynęła do Zarządu Województwa ?... Nie ! ... Rozumiem ! Dzisiaj jeszcze nie ? Ale statystycznie próbujmy to ująć, jest godzina 16., do dzisiaj nie mamy jeszcze tej skargi. To nie przekreśla drogi Pana Radnego Rajmunda Pollaka, żeby wykorzystał instrumenty o których przed momentem mówiłem. Proszę Państwa ! Minęło 3 lata i ja jestem skłonny przychylić się do tej opinii, którą prezentował tu człowiek, którego wyjątkowo szanuję – Panie Antoni – ogromny szacunek. Wydaje mi się jednak, że jest taki moment, że trzeba się zastanowić nad kolegami, obok których się siedzi, z którymi się pracuje. Pan Radny Lysko ma rację ! Pan Rajmund Pollak upolitycznił wszystkie obrady. Każdy punkt stał się punktem politycznym, każde głosowanie, jeśli nawet jest sensowne z punktu *merytoryki*, jeśli przynosi społeczności lokalne – myślę o regionie ...[głosy z sali, poza nagraniem]... mówię na temat, Panie Rajmundzie, mówię po prostu, że Pan jest złośliwy, że z Pana aż kipi nienawiść, nie wiem czy do *czerwonych*, czy do lewej strony, czy środkowej. Pan jest obrażony na cały świat. Pan chciałby, i to powiem później jeszcze, zakreślić koło historii, żeby tylko ta jedna opcja – już się nie da. Polska już takim krajem nie jest, ludzie mają prawo od lewej do prawej prezentować tu poglądy – Pan też – tylko powinni to robić w sposób kulturalny, rzeczowy i konkretny, nie obrażając i nie urażając innych. Każdy ma prawo do swobodnej wypowiedzi. Jakby Pan *przeleciał* jeszcze Konstytucję, to by Pan doskonale wiedział jak wygląda sprawa jeśli chodzi o wolność obywatela. Cóż mi pozostaje ? Każdy oczywiście będzie głosował jak sobie wymyślił i jak dokonał tej analizy i jest to właściwie pierwsza rozmowa, kiedy mówimy o naszym koledze, mówimy konstruktywnie i próbujemy ocenić kolegę z jego sposobu postępowania. To bardzo dobrze ! Bo próby apelowania, nawoływania do Pana Radnego Pollaka, wcześniejsze, sprzed miesiąca, roku, dwóch lat, że coś trzeba zmienić w swoim postępowaniu, niestety, nie dały żadnego rezultatu. Być może jak Pan *dostanie po łapach* – przepraszam za zwrot, przepraszam wszystkich Państwa – to może Pan wyciągnie wnioski, że to nie jest droga i w tym kierunku na pewno Pan nie powinien pójść. I jeszcze

jedna uwaga. Życzę Panu, żeby Pan był w Senacie. Tam się Pan przekona jak Pana szybko wyeliminują. Będzie Pan dokładnie wyalienowany, ale życzę Panu żeby Pan był tym senatorem – może Pan uwolni nas od swej obecności.

- **radny Piotr Zienc** – ja generalnie zgadzam się z wystąpieniem kolegi Alojzego Lysko i rozumiem wzburzenie i podzielam je, chociażby kolegi Stasicy z Komisji Rewizyjnej, natomiast nie mogę przejść do porządku dziennego nad tym, co powiedziała Marszałek Grela, z którym do tej pory bardzo dobrze mi się współpracowało i ku mojemu zaskoczeniu z Góry zakłada, że to właśnie radny mówi kłamstwo. Ja myślę, że Państwa osądowi pozostawiam czy jest to kłamstwo, czy nie, a odpowiadając na zarzut kampanii wyborczej to oświadczam, że w tych wyborach nie biorę udziału, a Pan Marszałek Grela jest kandydatem do Sejmu.
  
- **Wicemarszałek Sergiusz Karpiński** – wszyscy mamy chyba świadomość, że to nie jest problem Komisji Rewizyjnej, to jest tak naprawdę problem Pana Radnego Pollaka. Do dzisiaj chyba jako jeden z nielicznych radnych jest członkiem tylko jednej komisji i akurat z tej ostatniej też członkowie Komisji chcieliby Pana Radnego – przepraszam – *wyautować*, żeby użyć piłkarskiego określenia. Proszę zgłaszać deklaracje do jakiej komisji chcielibyście Pana Radnego wziąć. Jaka komisja jest w stanie te posiedzenia w miarę normalnie przeżyć. Przecież mamy świadomość, że z obrad Sejmiku nie jesteśmy w stanie Pana Radnego Pollaka zwolnić, chociaż przypuszczam, że wielu z nas marzy o tym. Z komisji jeszcze można ! Panie Radny Żelichowski ! To nie jest kwestia, że ktoś teraz wymyśla jakiś problem, bo ten problem, bo ten problem jest ! Pan o tym też wie, że jest, że kiedyś taki pierwszy raz się musi zdarzyć – aż dziw, że dopiero teraz. Pan Radny apeluje o to, że tu Komisję Rewizyjną trzeba oddać opozycji, a czemu Pan nie apelował o to 4 lata temu, 5, 6, 7 ? Nigdy się Pan nie dał pokroić za to ! Może trzeba dać kiedyś. Niech Pan da przykład własny. To naprawdę nie jest problem przecież wyżywiania się na Panu Radnym Pollaku, to jest problem racjonalizacji naszych działań.
  
- **radny Czesław Żelichowski** – krótko tylko ! Powtarzam jeszcze raz ! Próba sprowadzenia problemu do problemu Radnego Pollaka daje nam złą optykę. Nie o to chodzi ! Taka próba, Panie Marszałku, ustawienia sprawy, Sejmik i my wszyscy fajni i Pan Radny Pollak nefajny jest złą optyką. Powtarzam ! Nie w tym problem. Pojawiło się tu wiele wątpliwości, bo także odczytywany przez Pana Rajmunda Pollaka protokół wzbudził i pozytywne i negatywne emocje Panie Marszałku, także naszego kolegi Pana Piechniczka, nie tylko radnych prawej strony Sejmiku. Te wątpliwości się pojawiają i nie przypuszczam żeby było tak, że Pan Radny Zienc co do grózb Pana Dyrektora Góry się przesłyszał. Jeżeli jest to kłamstwo, to Pan Marszałek Grela ma drogę sądową o zniesławienie. Jeżeli tak – powtarzam jeszcze raz – to nie jest

problem konkretnej osoby i konkretnej osobowości, to jest problem zasady, którą przyjęliśmy. Panie Marszałku ! Pan mówi tak: kiedyś się musi zdarzyć ten pierwszy raz – nieprawda ! Nie musi się zdarzyć ten pierwszy raz. To wcale nie jest tak, że musimy złamać w tej sprawie wcześniej dokonane przez nas ustalenia, a takich ustaleń dokonaliśmy. W takiej sprawie, że kluby radnych rekomendują swoich przedstawicieli do komisji i LPR rekomendowała Rajmunda Pollaka do Komisji Rewizyjnej. Nie cofnęła, Panie Marszałku, tej rekomendacji... ale nie cofnęła tej rekomendacji, a może być tak, że można rekomendować radnego niezależnego, którym Pan Rajmund Pollak jest. Myślę, że tak jest, bo ta rekomendacja nie została cofnięta.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – dla Pana Radnego Pollaka chciałbym zarezerwować ostatnią wypowiedź, mimo tego, że się zgłasza od pewnego czasu, dlatego go nie odczytuję...

- **radny Antoni Sosnowski** – z tego protokołu, który odczytał nam Pan Radny Rajmund Pollak dowiedziałem się wielu rzeczy bardzo drastycznych i chciałbym zadać pytania do Pana Marszałka w oparciu o ten cytowany protokół. Jak to było z tym zakupem trzeciego samochodu przez dyrekcję *Stadionu Śląskiego* bez zgody Zarządu, czy to było zgodne z prawem, czy to było niezgodne z prawem. Takiej odpowiedzi bym oczekiwał. Czytałem artykuł – rzadko czytam tą gazetę, ale się dowiedziałem, że jest taki artykuł, to go przeczytałem, bo pewnych gazet nie biorę do ręki – i tam była cytowana wypowiedź Dyrektora Stadionu, Pana Góry. Była to wypowiedź obraźliwa wobec Pana Radnego Rajmunda Pollaka. Myślę, że Zarząd dostaje prasówki, więc tą wypowiedź na pewno Zarząd zna. Czy była jakaś reakcja na tą obraźliwą wypowiedź Pana Dyrektora Góry wobec Radnego Rajmunda Pollaka, bo z tego co tutaj słyszałem, to odnoszę wrażenie, że jest to osoba, która w jakiś sposób jest ważniejsza – stawia się ważniejszą nad Zarząd. Ja takie odnoszę wrażenie z tego, co słyszę, no i mam pytanie, skoro tych rzeczy różnych drastycznych o *Stadionie*, które zgorszyły również znawcę tematu jakim jest Pan Radny Antoni Piechniczek. Dowiedzieliśmy się dzięki współpracy jednego z byłych pracowników zwolnionych z pracy – należałoby temu człowiekowi dać jakąś nagrodę. Mam pytanie do Pana Marszałka: jaką nagrodę Pan przewiduje dla tego człowieka ? A teraz jeżeli chodzi o projekt naszej uchwały. W tym projekcie czytamy: *Komisja Rewizyjna wnioskuje o umieszczenie w porządku najbliższej sesji Sejmiku projektu uchwały w sprawie zmiany w składzie osobowym Komisji. Przedstawicielem Komisji upoważnionym do reprezentowania w pracach nad wyżej wymienionym projektem jest Andrzej Dobrzański, Przewodniczący Komisji.* Pan Andrzej Dobrzański jest nieobecny, w związku z tym stawiam formalny wniosek o zdjęcie z porządku obrad tego projektu uchwały, bo Pan Andrzej Dobrzański

nikomu nie przekazał na piśmie, jak mniemam, swoich pełnomocnictw. Proszę o przegłosowanie mojego wniosku.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w tej sprawie jak rozumiem występował Pan Wiceprzewodniczący Komisji.

- **radny Marian Gajda** – ja delikatnie w swoim wystąpieniu zaznaczyłem, że o czym my mówimy – cała dyskusja jak przebiegała podczas kontroli to był komputer. Przecież Państwo widzą, w protokole ciągle powtarza się komputer – a oświadczenie, a czy jest zezwolenie, czy umowa jest spisana i to jest cały czas dyskusji. Dyskusja oprócz komputera to tylko było czy dobrze zabezpieczony jest plac budowy, czy dobrze zabezpieczone jest rusztowanie, które przyjęte, użyte do zabezpieczenia przy żuźlu. I to było wszystko, co było poruszane podczas tego spotkania. Spotkanie trwało około 4 godzin i główny punkt to był komputer... tak, ale to Komisja ma rozliczyć. To Komisja, jeżeli dokumentów nie będzie, to rozliczy, a nie może sytuacji takiej, że jeden prowadzi tylko swój narzucony temat i się to ciągnie przez 4 godziny – 2 godziny wędrowka po *Stadionie*, a 2 godziny pytania dotyczące komputera, a tu robimy jakby wykroczenia były na *Stadionie*. Proszę Państwa ! Myśmy żadnych dokumentów nie sprawdzali ! Umówiliśmy się na 20. września – będą dokumenty przygotowane i wtedy będziemy sprawdzali jak zabezpieczone są urządzenia, jak jest prowadzona działalność, jak jest prowadzona inwestycja. Proszę nie podsumowywać w sposób taki, że nie wiadomo co się dzieje na tym *Stadionie*. Po otrzymanych dokumentach my Państwu przedłożymy protokół i wtedy możemy dyskutować jak jest na *Stadionie*, a tu dyskutujemy na temat zachowania podczas kontroli. Proszę Państwa ! My przyzwyczailiśmy się do zachowania Pana Radnego Pollaka, przyzwyczailiśmy się i już jeden głośniej, drugi ciszej reaguje, natomiast trudno żeby ktoś, do kogo się zajeżdża pozwolił sobie na takie, czy inne zachowanie ? Ja sobie zdaję sprawę, że to jest radny, tylko, że uważam są jakieś granice prawa. Widzimy ! Poseł jeździł gdzie chciał samochodem, radny też by chciał wejść i każdego zamykać. Takich uprawnień my nie mamy ! My mamy tematycznie przeprowadzić kontrolę, dlatego nie odwracajmy sytuacji jak to źle jest na tym *Stadionie*. Uważam, że duże środki jakie dajemy na dzień dzisiejszy są realizowane prawidłowo, bez sprawdzenia dokumentów, patrząc na to zewnątrz. Jak sprawdzimy dokumenty będziemy mogli dopiero oceniać.

- **radny Wiesław Maras, Członek Zarządu Województwa** – ja bym tylko krótko chciał zwrócić uwagę na jeden fakt przekazywany przez Państwa, on się dwa razy przetoczył, inwestycje, a szczególnie kotłownia. Pan Radny Piechniczek dokładnie wie, że to nie myśmy się zdecydowali na kotłownię gazową, tylko myśmy zostali zmuszeni do kotłowni gazowej, a to całkiem

inaczej brzmi. A to zmuszenie nas, to Miasto Chorzów na czele z Panem Prezydentem i na pewno Pan nie posądzi Pana Prezydenta, że jest lewicowy, więc ja nie wiem skąd się biorą aż takie sugestie, że to my prowadzimy takie dziwne działania, które mają powodować takie, czy inne złe wrażenie wynikające ze *Stadionu*. Po prostu na *Stadionie* można zrobić tylko tyle, na ile pozwoli prawo budowlane – pozwolenie na budowę, które mogliśmy otrzymać tylko w tej formie. Proszę Państwa ! Wszystkie działania w sprawie kotłowni węglowej były prowadzone, wstępne dane do projektu były konsultowane i dostaliśmy negatywną odpowiedź, że tego typu projektu nikt nie zatwierdzi i tu odpowiedź do Pana Radnego: taki projekt się po prostu nie urodził, w związku z tym proszę też nie sugerować, że były zaprojektowane dwie kotłownie. Dlatego bardzo bym prosił Komisję Rewizyjną, jeżeli dokonuje kontroli, przygotujemy każde dokumenty, jakie są niezbędne, bo tu żadnej tajemnicy, ani przed radnymi, ani przed innymi kontrolami nie ma. Działamy z otwartą przyłbicą, starając się, aby ten *Stadion* zmienił oblicze, a chyba Pan Radny Piechniczek jest w stanie potwierdzić, że już znacząco to oblicze zostało zmienione.

- **radny Tadeusz Mazanek** – chciałbym potwierdzić, że to, co powiedział tutaj o przebiegu Komisji w owym feralnym dniu Pan Radny Gajda było dokładnie tak. Żadnego słowa tutaj nie zmienię, nie dodam, było dokładnie tak. Żadnych gróźb pod adresem Pana Rajmunda Pollaka nie było, słyszałem natomiast o gróźbach z drugiej strony, czy niejako z jego strony, tzn. puszczanie informacji takiej, że czuje się zagrożony i miała rzekomo przybyć telewizja. No, jedyną wątpliwość moją wzbudza tutaj czy utrzymanie rekomendacji LPR zezwala nam na podjęcie takiej uchwały, a idąc dalej, głosowanie przeciw tej uchwale nie jest jednoznaczne z poparciem działań Pana Rajmunda Pollaka, jego stylu działania w Komisji.

- **radny Janusz Krakowian** – ja z uwagą przysłuchuję się tej całej dyskusji i powiem w ten sposób: przeczytał Pan Rajmund Pollak protokół, jeżeli te zarzuty znajdują potwierdzenie w faktach, to ja myślę, że ta sprawa powinna się znaleźć w prokuraturze, a jeżeli tak, to nie chciałbym żeby dzisiejsze odwołanie Pana Rajmunda z członkostwa w Komisji Rewizyjnej jak gdyby ten fakt potwierdzało już dziś – że coś jednak nie jest tak i my dzisiaj go odwołujemy. Państwo znacie mój stosunek do Pana Radnego. Ja będę głosował przeciwko tej decyzji, przeciwko odwołaniu, chociażby dlatego, że nie chcę się zachowywać tak samo jak on. Nie chciałbym, żeby ta decyzja miała charakter odwetu, czy ktoś mógł chociaż pomyśleć, że jest to rodzaj odwetu za to, że jakieś nieprawidłowości na *Stadionie Śląskim* zostały wykryte. Jeżeli one są sprawa jest w prokuraturze, natomiast sprawą wewnętrzną LPR jest czy utrzymują poparcie kandydatury i członkostwa Pana Radnego Pollaka w Komisji, czy też nie. Jeżeli tak, to w najbliższym czasie

możemy się spodziewać, że większość będzie nam zmieniać przewodniczących klubów sejmikowych.

- **radny Karol Stasica** – ponieważ były skierowane do mnie konkretne pytania Pana Rajmunda Pollaka mam obowiązek na nie odpowiedzieć. Tak króciutko: uzasadnienie zostało zaprezentowane, w związku z tym ja nie mam obowiązku na sam koniec uzasadniać tego wątku, natomiast główną sprawą to jest protokół, którego w zasadzie nie ma, są zapisy do protokołu, bo protokół jako taki nie istnieje, protokół nie został zatwierdzony i Pan Radny Pollak posługuje się zapisami, które zostały na razie spisane przez sekretarza Komisji, ale protokół jako taki nie jest protokołem, w związku z tym były wybrane niektóre elementy z tego zapisu cytowane dokładnie. Ja myślę, że najbliższe posiedzenie, być może ktoś będzie chciał w nim uczestniczyć, byłoby dobrze żeby ci, którzy mówią co w tym protokole jest, byłoby dobrze, żeby go znali w momencie, kiedy on będzie przyjęty przez Komisję, bo być może zostanie w wielu rzeczach zmodyfikowany, bo są tam być może nieścisłości. Wypowiedź nagrana może nie być do końca tą, z którą się zgadza ten, który firmował tą swoją wypowiedź. Dlatego chciałbym w tym miejscu być bardzo ostrożny mówiąc o protokole. To jest jedna, bardzo istotna sprawa. Kontrola na Stadionie była tzw. kontrolą pogładową, żeby wypracować koncepcję co my możemy jako Komisja kontrolować w układzie harmonogramu, który przygotujemy, w oparciu o pomysły, które się zrodzą na tym *Stadionie*. I po to byli odpowiedzialni członkowie Zarządu z Panem Marszałkiem Grelą żebyśmy nie mieli wątpliwości co można, czego nie można, bo to zawarte jest w dokumentach, jaka procedurę należy przyjąć, żebyśmy nie wychodzili przed orkiestrę w zakresie co Komisji wolno, a czego być może nie wolno, bo przecież wydaje mi się, że Komisja nie jest od tego żeby stała się komisją śledczą od szukania czy pracownik ma angaż, co w tym angażu jest, jaki on ma zakres obowiązków, ale sprawa jest tylko dzisiaj z tej trybuny cytowana, bo w wielu wątkach to się też przewijało. Ja zakładam tak, że jeżeli będzie protokół z tej kontroli, to on będzie miał odzwierciedlenie w tym, co Zarząd podejmie. Jeżeli uznamy sprawę do prokuratury, a pewnie to podejmie Zarząd, to tak będzie. Dlatego chciałbym żeby być na razie na tym etapie ostrożnym. Ale skąd się wniosek zrodził, ano zrodził się stąd, że po prostu była taka atmosfera, która się przewijała przez posiedzenia, od jednego, drugiego, następnego i zawsze tak jest, zresztą mój kolega z Podbeskidzia jest taki, jaki jest, my go na pewno nie zmienimy i dlatego wydaje mi się, że nastął czas kiedy trzeba o tym wprost z tej mównicy mówić. I wydaje mi, że dokumenty, o które mnie Pan Rajmund pytał będą 20. do wglądu, tzn. dokumenty, które będą stanowiły załączniki do tego protokołu. Na dzisiaj ja tymi dokumentami nie dysponuje i tyle chciałem na koniec tego mojego podsumowania powiedzieć.

- **radny Antoni Waleczek** – w tej kadencji przerabiamy, mówiąc trywialnie, dwóch dyrektorów na tym *Stadionie*. Pierwszy był z ramienia... Trzech ? Jakoś dwóch mi utkwiło w pamięci. Mówię tutaj o dyrektorze pełniącym obowiązki – Gogółce i mamy teraz dyrektora z konkursu... Ja pamiętam swego czasu jaka była nagonka na Dyrektora Gogółkę, który był pełniącym obowiązki w sprawie zakupu kosiarki... tak Panie Marszałku Grela ? Było coś takiego ? Tutaj słyszę, że Pan Dyrektor Góra zakupił samochód. Chciałbym, aby się ktoś do tego odniósł.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam, bo chyba niepostrzeżenie ta debata przeinacza się chyba wbrew wszelkim intencjom w debatę na temat *Stadionu Śląskiego*. No nie jesteśmy w stanie teraz debatować na temat...
  
- **radny Antoni Waleczek** – przepraszam ! To ma związek z radnym Pollakiem i Komisja była na tym obiekcie i dotyczy to tego obiektu. To ja powiem krótko. Ja uważam... ta kontrola ciągnie się praktycznie od marca, to jest piąty miesiąc, o ile się nie mylę. To dosyć długi okres czasu, żeby niektóre sprawy wyprostować i dojść do jakichś sensownych wniosków. Uważam, że jeśli tu ma być przygotowany jakiś wniosek Komisji na 20., to za wszelką cenę się robi coś, żeby Rajmund Pollak nie mógł w tym uczestniczyć, żeby nie miał dalszego wglądu w te papiery. Uważam, że się stał jakimś niewygodnym świadkiem – chciałem wiedzieć czego.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – chciałbym stwierdzić odnośnie tego wystąpienia, że radny ma prawo uczestniczyć w posiedzeniu każdej komisji, nie tylko tej, której jest członkiem, co wynika z przepisów nas obowiązujących.
  
- **radny Rajmund Pollak** – jeżeli Pan Grela kłamie i oczernia Pana Radnego Zienca twierdząc, że nie było skierowanej pod moim adresem groźby, to to dyskredytuje go jako Wicemarszałka, bo taka groźba była i to, co powiedział Pan Zienc to jest w całej rozciągłości prawda. Jeśli chodzi o Pana Gajdę, to to, że Pan Gajda kłamie, to wynika z tego, że Pan Gajda mi dużo gorzej groził i ciekawe, czy Pan Gajda będzie miał odwagę powtórzyć te słowa, które powiedział do mnie prosto w oczy. I proszę Pana tutaj jest nawet w protokole takie sformułowanie, nawet do mikrofonu mu się *wymsknęło*, tylko nie dokończył: *jeżeli jeszcze raz powiesz Pan to SLD, to Pan...* Powiedział Pan wcześniej Panie Gajda, na *Stadionie*... Jeżeli mecenas Mazanek mówi, że nie było groźby i Pan jako prawnik próbuje ze swojego kolegi, Radnego Zienca, uczynić kłamcę, to to jest niegodne etyki prawnika. I mówię to Panu z tego miejsca Panie Mazanek. Natomiast ja obserwuję pewne poczynania kolegów, w ogóle jak zauważyliście debata nie była merytoryczna. Tutaj ani Pan Radny



Mazanek, ani Pan Radny Gajda, ani Pan Radny Stasica nie mówili o moich pytaniach, nie mówili o kontroli, nawet Pan Żelichowski też nie mówił o kontroli, natomiast mówili na temat Radnego Pollaka. Jedyne merytoryczne głosy, oprócz Pana Ziency, bo Pan Zienc powiedział merytorycznie, ale najbardziej merytorycznie powiedział Pan Piechniczek, i to powiedział jako fachowiec. Ja Panu, Panie Radny, dziękuję za to, że miał Pan odwagę, bo w tej chwili tutaj, przy takim układzie powiedzieć prawdę, to trzeba mieć odwagę. Tak samo miał Pan Zienc odwagę powiedzieć prawdę – też Panu dziękuję, za to, co Pan powiedział co się zdarzyło na Stadionie Śląskim. I tutaj chciałbym powiedzieć również, że milczenie Pana Marszałka Czarskiego... Panie Marszałku Czarski ! Czy Pan mnie słyszy Panie Marszałku ? Bo jeżeli Pan, Panie Marszałku, twierdzi, że Pan do tej pory nie dostał pism na temat *Stadionu Śląskiego*, to ja chciałbym oświadczyć, że tych interpelacji było kilka i one były co najmniej od półtora... Panie Marszałku ! Ale nie może Pan twierdzić, że nic Pan nie dostał, że Pan nie dostał skarg. I ostatnia skarga, mam tutaj potwierdzoną, to jest sprawa wniosku, tak, jak tutaj żądał jeden z radnych. Ja skierowałem wniosek, żeby Pan Marszałek sprawdził twardego dysku komputera, który posiadał Pan Góra w domu. I to jest bardzo ważne, bo badając dysk jednego z panów posłów, tam się ciekawe rzeczy ukazały i tutaj też się mogą różne ciekawe rzeczy ukazać przy zbadaniu twardego dysku. I tutaj z kolei chciałbym się ustosunkować do przechwałek Pana Makowskiego, że sobie dał radę na komisji. Panie Makowski ! Ja wtedy nie miałem czasu ...[śmiechy z sali]... I proszę Pana, nie Pan naprawdę się nie chwali, bo po prostu Panie Makowski ja wcale z Panem nie chciałem polemizować, ja tylko przyszedłem po informację, po uzyskaniu tej informacji wyszedłem i to nie dlatego wyszedłem, że Pan byłby przyczyną, tylko po prostu nie miałem czasu i niech Pan się nie przechwala Panie Makowski, nie Pan się nie przechwala. Dalsza sprawa, to jest sprawa takiego bardzo ciekawego sformułowania Pana Gajdy, który sugerował, że ja sobie jeżdżę samochodem. Proszę Państwa ! Ja jeżdżę samochodem za moje pieniądze, ja płacę za benzynę i ja kupuję tą benzynę tak, że pewne sugestie nie są takie do końca. Pan Stasica chce chyba podważyć to, co powiedział, bo jeżeli ja czytam, tutaj słusznie Pan Makowski pochwalił Pana, który sporządzał ten protokół z posiedzenia i jeżeli będzie próba – ja go właśnie dlatego tak dokładnie czytałem, żeby nie było możliwości manipulacji, tzn. żeby w sytuacji gdyby się tak zdarzyło, że zostaną usunięte z Komisji Rewizyjnej, żeby nie było sytuacji takiej, że powstanie inny protokół od tego, który został napisany, bo ten protokół został napisany przez pracownika Kancelarii bardzo rzetelnie. I tutaj trudno się będzie komukolwiek wyprzeć tego, co powiedział. Natomiast jeżeli Pan Stasica twierdzi tutaj jako tutaj przedstawiciel Komisji Rewizyjnej, że nie ma jakichkolwiek dokumentów, o których mowa w tym protokole i o których była mowa ponad miesiąc temu, bo to było półtora miesiąca temu, no to to źle świadczy o tych, którzy głosowali za usunięciem mnie z Komisji Rewizyjnej,

jak i o Przewodniczącym Komisji, bo ja żądam dowodów tych oszczerstw, które się, że tak powiem, pod moim adresem stawia. I też chciałbym wiedzieć dlaczego nie ma dzisiaj Pana Dobrzańskiego na sesji Sejmiku, bo jeżeli jest sesja, jeżeli się wywołuje burzę, to przynajmniej trzeba mieć odwagę ...[koniec kasety 3 b]... i że ja jestem członkiem tylko jednej Komisji, to znaczy, że Pan Karpiński zupełnie nie czyta, ani nie słucha obrad Sejmiku. Ja Panu nie będę mówił, że jestem członkiem dwóch komisji i o drugą zabiegałem przez półtora roku i ona powstała wbrew woli, prawda, zarówno SLD, jak i Pana Radnego Lyski. Natomiast chciałbym powiedzieć tutaj, bo najgorzej mnie obraził Pan Radny Lysko, że Pan Radny Lysko nadużywa trybuny Sejmiku do prywatnych rozgrywek. Pan Radny Łysko [Lysko] napisał w styczniu artykuł w miesięczniku *Śląsk*... chwälący Wehrmacht... i ja byłem

- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ... ale czy to jest...
- **radny Rajmund Pollak** – tak Panie Przewodniczący ! Ma to znaczenie ! Ma to znaczenie ! Z tego względu, że Pan Lysko napisał artykuł, który gloryfikował żołnierzy Wehrmachtu. Ja napisałem replikę i Pan Lysko w tej chwili mówi, że mi nie wybaczy...
- **radny Zbigniew Wiczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no Panie Radny ! Ja sugeruję jednak... jeżeli Pan uważa, że to ma znaczenie, to jednak mnie się wydaje, że to nie ma żadnego znaczenia i jeżeli uważa Pan za konieczne zakomunikowanie tego radnym, to sugeruję, żeby tego typu sprawy w punkcie po tytule: *oświadczenia*...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja tylko chciałem przypomnieć, że pierwotna wypowiedź Pana Lyski tutaj z tej trybuny, Pana Radnego Lysko, że on będzie głosował przeciwko usunięciu mnie z Komisji Rewizyjnej i dopiero jak radni SLD zaczęli krzyczeć, to on się wrócił i powiedział jak krzyczeli radni SLD. To jest nagrane. To też świadczy o poziomie Pana Lysko i o jego postawie, bo jest tutaj prowadzona po prostu bardzo brzydka nagonka, bo ja chciałbym dać przykład: dzisiejszą sesję. Na dzisiejszej sesji zabierałem głos tylko w punktach, które dotyczyły Podbeskidzia, ziemi cieszyńskiej, albo pszczyńskiej – tylko w tych punktach ! I co się okazało ? W pozostałych punktach nie było żadnej debaty. To na tym panowie by chcieli żeby polegał Sejmik, że nie będzie debat, tylko podnoszenie rąk do góry ? Z kolei tutaj Pan Radny Żelichowski wspominał w swoim wystąpieniu o irracjonalnych decyzjach wyborców i raczył tutaj pewne, niezbyt grzeczne aluzje w moją stronę posuwać ...[śmiechy i oklaski]... i ja bym chciał tylko powiedzieć Panu, Panie Radny, że ja nie ja nie będę na pewno brał przykładu z Pana kolegi, z Pana Jędrycha, który jak są ważne sesje to jest nieobecny, albo wychodzi wcześniej jak jest głosowanie. Panie

Żelichowski ! Niech Pan popatrzy... zestaw radnych najbardziej opuszczających sesje Sejmiku...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Czy Pan naprawdę uważa, że tego typu sprawy są do rzeczy ?
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Jeżeli tutaj przez godzinę po kolei każdy radny mnie obrażał, prawie każdy, bo nie obraził mnie Pan Piechniczek i w połowie wystąpienia nie obraził mnie Pan Zienc, bo w drugiej połowie też już też tam powiedział parę słów niezbyt. Proszę Państwa ! Tutaj chciałbym powiedzieć jedno... że... nie może być sytuacji takiej, że Państwo po prostu tworzycie dyskusję na temat jednego radnego w punkcie, który dotyczy merytorycznie Komisji Rewizyjnej, a konkretnie kontroli *Stadionu Śląskiego*. I tutaj no... ja... tak, jak powiedziałem wcześniej, ja wcale nie oczekiwałem, ani nie oczekuję, żeby ktokolwiek deklarował jak będzie głosował, ani nie mam zamiaru do Państwa apelować jak macie głosować. Ja przedstawiłem merytoryczną sytuację i przedstawiłem kwestię kontroli jaka miała miejsce, natomiast bardzo bym prosił Państwa Radnych, żeby podchodzić do spraw merytorycznie i podchodzić obiektywnie, bo ten temat ja myślę, że jest ważny dla Samorządu Województwa Śląskiego.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jeden drobny komentarz pozwolę sobie, bo Pan Radny tu kilku osobom zarzucał kłamstwa, natomiast podał również przed chwilką nieprawdę mówiąc o tym, że komisja nadzwyczajna powstała wbrew SLD. Niech Pan sprawdzi z łaski swojej wynik głosowania, to Pan z tego wyniku głosowania będzie wiedział, że ta komisja powstała przy poparciu SLD. Niech Pan sprawdzi wynik głosowania. Pan Przewodniczący Gajda...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Przez półtora roku...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja udzieliłem głosu Panu Przewodniczącemu Gajdzie !
- **radny Rajmund Pollak** – przez półtora roku...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – udzieliłem głosu Panu Radnemu Gajdzie !
- **radny Rajmund Pollak** – dobrze ! Więc ja tylko powiem...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie udzieliłem Panu głosu ! Nie dopuszczę do tego ! Pan Radny Gajda !

- **radny Marian Gajda** – ja tylko chciałem *ad vocem* ! Ja z tej mównicy nigdy nikogo nie rozliczałem i nie mam zamiaru rozliczać. Tego nie zrobiłem w dniu dzisiejszym ! Nie interesuje mnie czym Pan jeździ, Panie Radny, jakim samochodem – ja o samochodzie żadnym nie mówiłem i w związku z tym bardzo proszę sprawdzić nagranie i chciałbym na przyszłą sesję o wyjaśnienie. Druga sprawa: to, co jest napisane w protokole. W związku z tym, że na forum zaproszonych gości, kontrolujących używał Pan bez przerwy *SLD* - to, co Pan czyni tutaj – w związku z czym zwróciłem Panu uwagę i to, co jest napisane w protokole, tak było. Taki mam zwyczaj – napisano: *jeżeli Pan powtórzy SLD, to Pan...* i na tym zakończyłem ! Czy gdzieś powiedziałem inaczej, może powinienem, przy moim charakterze chyba powinienem, ale tego nigdy w życiu nie zrobiłem.
- **radna Jolanta Kopiec** – Pan Radny Pollak bez przerwy zarzuca, że my jesteśmy niekompetentni, nie zajmujemy się sprawami merytorycznymi. Ja chciałam przypomnieć jedną rzecz, że punkt, nad którym debatujemy brzmi *zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej*, według druku II/785, a nie sprawozdanie z komisji śledczej pod tytułem weryfikacja działań na *Stadionie Śląskim*, w związku z czym składam wniosek o zamknięcie tej dyskusji i przeprowadzenie głosowania. Była podniesiona taka uwaga czy Sejmik ma prawo do tego. Ja oświadczam, że ma prawo, ponieważ Sejmik powołuje skład komisji na wniosek i może odwołać każdego członka komisji. Prawdopodobnie jeżeli dojdzie do weryfikacji składu osobowego, to będziemy mieli jeszcze jedno głosowanie – powołanie członka Komisji, w miejsce odwołanego Pana Rajmunda Pollaka.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie było więcej zgłoszeń do dyskusji... ja pamiętam... w związku z tym nie ma chyba potrzeby głosowania tego wniosku. Zamykam tą debatę. Był zgłoszony wniosek Pana Radnego Sosnowskiego o wycofanie tego punktu z porządku z racji tego, że był nieobecny Pan Dobrzański. Mam pytanie, czy Pan podtrzymuje ten wniosek ? Bo konsekwencja tego wniosku jest taka, że jeżeli dzisiaj zdejmemy z obrad to ta sprawa wraca na najbliższą sesję. Czy taka jest intencja Pana Radnego, żeby to wróciło na najbliższą sesję ? Został złożony wniosek, który dotyczy zmiany porządku obrad, wymagana jest bezwzględna większość głosów. Przechodzimy do głosowania... Pan podtrzymuje wniosek ?... w kwestii formalnej ? Jesteśmy już w trakcie głosowania... no nie mogę dopuścić...
- **radny Antoni Sosnowski** – widzę, że niektórzy radni byli w kuluarach i nie słyszeli mojego wniosku. Otóż, tylko Przewodniczący Sejmiku ma prawo zwołać posiedzenie Sejmiku i tylko przewodniczący komisji ma prawo zwołać

posiedzenie komisji. W projekcie uchwały jest zapisane wyraźnie, że Przewodniczący Komisji będzie reprezentował tą Komisję w temacie zmiany składu Komisji. Przewodniczącego nie ma i nikomu Przewodniczący nie przekazał swoich pełnomocnictw na piśmie i debatowanie tego punktu ja uważam dzisiaj za bezzasadne.

**- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest tu nieporozumienie pewne, dlatego, że nasz *Regulamin* mówi o tym... to nie jest w treści uchwały, po pierwsze... W uchwale na ten temat nic nie ma. Jest tylko to w piśmie do mnie, czyli we wniosku, a nie w uchwale. Natomiast nasz *Regulamin* dopuszcza zastępowanie przewodniczącego przez wiceprzewodniczącego. Tym niemniej jest wniosek, ja go podaję pod głosowanie.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Sosnowskiego o skreślenie punktu z porządku obrad:

za	9
przeciw	21
wstrzym.	5

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości głosów.

Głosowanie nad uchwałą:

za	21
przeciw	14
wstrzym.	1

**- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – w związku z tą sytuacją i w związku z brzmieniem art. 30 ust. 2 ustawy o samorządzie województwa. Pierwsza część zdania tego artykułu mówi o składzie Komisji Rewizyjnej i nakłada na Sejmik obowiązek uwzględnienia w składzie Komisji Rewizyjnej przedstawicieli poszczególnych klubów radnych. Z racji tego, że przyjęta przed chwilą uchwała powoduje, że klub LPR nie ma swojego przedstawiciela istnieje możliwość uzupełnienia składu klubu o przedstawiciela LPR. Mam pytanie czy klub LPR chciałby zgłosić jakąś kandydaturę ?

- **radny Stanisław Zapala** – klub LPR ma swojego kandydata – jest to Radny Jan Borzymowski.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – proceduralnie i regulaminowo w tej sprawie propozycja jest następująca. Otrzymaliście Państwo wraz z dokumentami na sesję projekt uchwały bez nadanego numeru... otrzymaliście Państwo wszyscy na pewno – projekt uchwały z wykropkowanym miejscem. W związku z tym... ja tylko wyjaśnię kwestie proceduralne... w związku z tym na podstawie... w imieniu LPR mamy kandydaturę Pana Radnego Jana Borzymowskiego do składu Komisji Rewizyjnej... ale proszę mi pozwolić dokończyć. Ten dokument, który był przygotowany jakby nie mógł mieć nadanego numeru dlatego, że nie była znana wola Sejmiku w tej sprawie. W związku z tym propozycja jest w tej chwili taka, żeby zgodnie z naszym *Statutem* i z naszym *Regulaminem* i będąc w zgodzie z ustawą o samorządzie województwa, a także w oparciu o propozycję zgłoszoną przez klub proponuję, abyśmy w tej sprawie podjęli decyzję... rozumiem w tej sprawie jakiś wniosek ?
  
- **radny Antoni Sosnowski** – Panie Przewodniczący ! To, co się w tej dzieje jest w ogóle niezgodne ani z *Regulaminem*, ani ze *Statutem*. Nie ma punktu w porządku obrad: *uzupełnienie składu Komisji Rewizyjnej*... Pan w sposób...
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...no jest taki punkt, ponieważ brzmi, jak Państwo mają przed sobą: *zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej*.... *Zmiany !*... Ten punkt nie brzmiał: *odwołanie*..., tylko brzmiał: *zmiany w składzie osobowym Komisji Rewizyjnej*.
  
- **radny Antoni Sosnowski** – jest to ewidentna manipulacja. Jest to gra słów, jest to gra słów, Panie Przewodniczący... cyniczna ...[głosy z sali, poza nagraniem]... arogancka i uważam, że jest to łamanie ewidentne prawa, naszego *Statutu* i *Regulaminu*. Nie tak to powinno przebiegać.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – padło tu słowo: *manipulacja*. Otóż nie ma tu żadnej manipulacji, chociaż z pełną świadomością tak ten punkt zacytowałem, ponieważ wiedząc, że jest taki wniosek musiałem przewidzieć wynik głosowania w tą, albo w drugą stronę. W związku z tym, gdyby wniosek przepadł nie byłoby problemu. Skoro wniosek Komisji Rewizyjnej przeszedł mamy obowiązek ustawowy, który przed chwilą cytowałem z art. 30 ustawy o samorządzie województwa. Stąd zostanie nadany kolejny numer temu drukowi, który Państwo otrzymali jako projekt bez druku i będzie to numer II/788 i proponuję podjęcie uchwały na podstawie tego wniosku. W tej sprawie jak rozumiem zgłasza się Pan Radny Pollak.

- **radny Rajmund Pollak** – ja chciałem tutaj stwierdzić, że to poprzednie głosowanie było przykładem, że... no... przynajmniej niektórzy radni PO współpracują z SLD, bo głosują tak, jak SLD. I chcę również powiedzieć, że nieważne co się mówi, ważne jak się głosuje. Chcę również powiedzieć, że wniosek Pana Zapały świadczy w porównaniu z tym co powiedział troszkę wcześniej, świadczy też o jego niekonsekwencji, ale nieszczerości, bo jeżeli Pan oświadcza, że Liga nie wycofuje poparcia, a potem Pan proponuje kogoś innego, no to niepotrzebnie Pan wcześniej mówił nieszczerze. Tak, że wie Pan to jest gra nie *fair*.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale Panie Radny ! Pan znowu od...
  
- **radny Rajmund Pollak** – poza tym chciałbym powiedzieć, że w przypadku jeżeli Państwo w tej chwili chcecie faktycznie przeprowadzić głosowanie, to zgodnie z *Regulaminem* powinniśmy dostać druki z nazwiskiem i poza tym Pan powinien dopuścić zgłaszanie innych kandydatur. Tak, że tutaj nie może być sytuacji takiej, że... no... jest tylko jeden kandydat.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Panie Radny ! Ja Panu to wytłumaczę raz jeszcze ... cytowałem zapis ustawy w tej sprawie...
  
- **radny Rajmund Pollak** – chwileczkę ! Ja się domagam... Panie Przewodniczący ! Ja się domagam, żeby było to zgodnie z przepisami, tzn. był nadany numer uchwały, radni dostali do ręki konkretny numer uchwały z konkretnym nazwiskiem i również żeby kolega Zapała z Ligi uzasadnił swoją zmianę zdania, bo... no... w czasie sesji kolega... no... zmienia opinię ...[głosy z sali, poza nagraniem]... w każdym razie ja apeluję o zgodność z prawem.
  
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – już Panu odpowiadam. Po pierwsze... muszą to powtórzyć, bo Pan Radny wraca do tego... że do takiego działania zobowiązuje nas ustawodawca. Ustawa o samorządzie województwa, art. 30, który przed chwilą cytowałem, jeżeli trzeba zacytuję raz jeszcze. W związku z tym... no to jest jeżeli chodzi o podstawę prawną. Jeżeli chodzi o oczekiwania Pana Radnego, to dla usprawnienia i nie czekania, zarządzania kolejnej przerwy, zaproponowałem to właśnie z wykropkowanymi miejscami i jak Państwo pamiętacie wielokrotnie tego typu sprawy podejmowaliśmy, gdzie były w projektach wykropkowane miejsca i co więcej Pan Radny Pollak taką metodę akceptował, ponieważ sam np. jeżeli chodzi o powołanie komisji tą samą metodę stosował, więc jeżeli Pan Radny wtedy tą sprawę akceptował, to mam nadzieję, że ją zaakceptuje także w tej chwili. ...[głosy z sali, poza

nagraniem]... Dostaliście Państwo na piśmie powielony projekt dotyczący... ja Panu nie udzieliłem głosu, chcę skończyć swoje zdanie, więc bardzo proszę nie przeszkadzać... więc otrzymaliście Państwo ten projekt z wykropkowanymi miejscami. Prosiłbym, żeby wpisać sobie w to miejsce słowa: *Radny Jan Borzymowski*, zgodnie ze zgłoszeniem... i Pan Radny Pollak w tej chwili w trybie wniosku formalnego.

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Wnioskuje o 15 minut przerwy !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – 15 minut aż Pan potrzebuje na to, żeby to dostarczyć radnym ? Bo my to zrobimy wcześniej.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja chciałbym zauważyć, że jak wnioskował Pan Radny Makowski półtorej godziny, to jakoś Prezydium nie miało wątpliwości. Jak później następną wnioskował, również Prezydium nie miało wątpliwości. Czy Państwo stosujecie zasadę, że tu są *nadradni* i *podradni* ?
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przypomnę, że wniosek o przerwę nie mieści się w katalogu wniosków formalnych, natomiast wniosek o przerwę, zgodnie z pewną praktyką, którą tu zawsze stosowaliśmy, na życzenie klubów był zawsze stosowany. Propozycja z wykropkowanymi miejscami miała na celu oszczędność czasu, w związku z tym mam pytanie czy ta propozycja z wykropkowanym tekstem jest do przyjęcia z możliwością wpisania sobie stosownego tekstu, czy też rzeczywiście ogłosimy kilkuminutową przerwę dla uzupełnienia tego... No to Panie Radny ! Jest Pan jedynym i w związku z tym, przepraszam, nie uwzględniam tego wniosku ...[głosy z sali, poza nagraniem]... pytałem jaka jest wola radnych. Czy któryś z klubów oczekuje przerwy ? ... Ja powtarzam Panie Radny...
- **radny Antoni Sosnowski** – proszę o 15 minut przerwy Panie Przewodniczący !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja przypominam, że katalog wniosków formalnych nie wyczerpuje wniosków o ogłoszenie przerwy !
- **radny Michał Urban** – w sprawie formalnej Panie Przewodniczący ! Dyskusja trwa już trzecią godzinę, wszyscy są zmęczeni i mimo, że sprawa jest ważna... było niepisana zasada, że udziela się przerwy na wniosek przedstawiciela klubu. Czy Pan Radny Pollak jest przedstawicielem jakiegoś klubu ? Jakiego klubu ? Wie Pan, że klub zgodnie z *Regulaminem* tworzy



przynajmniej 4 radnych ? Czy Pan się sklonował do czterech ? A do Pana Przewodniczącego też mam prośbę. Na tej sali siedzą dorosłe osoby, które co najmniej 3 lata pełnią funkcję radnego Sejmiku Województwa Śląskiego, a niektórzy – w tym ja i parę innych osób – już siódmy rok siedzimy na tej sali i naprawdę proszę się nie bawić w nauczyciela, nie trzeba nas pouczać jakie są punkty *Regulaminu* i na jakiej podstawie tutaj funkcjonujemy. Trzeba wniosek było poddać pod głosowanie. Jest Pan Przewodniczącym Sejmiku wybranym przez nas i do Pana należy jaki numer uchwały wpisać, a nie do czterdziestu paru radnych na tej sali.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no, te uwagi były słuszne pod moim adresem. W takim razie zamykam debatę, przechodzimy do głosowania... no powtarzam, nie uwzględniłem wniosku o przerwę. Żaden z klubów wniosku o przerwę nie zgłosił. Pytam jeszcze raz: jest wniosek o przerwę ? Nie ! ... Ja rozumiem, że Pan, jako Przewodniczący Klubu już o to zapytał... w takim razie przechodzimy do głosowania, rozumiem, że ta kwestia jest jasna.

Głosowanie nad uchwałą w sprawie uzupełnienia składu Komisji Rewizyjnej o osobę radnego Jana Borzymowskiego (druk II/788):

za	31
przeciw	3
wstrzym.	0

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek formalny... Pan Krakowian był pierwszy nie zauważyłem... no ja przed chwilą o tym mówiłem...

- **radny Rajmund Pollak** – ja teraz chciałby powiedzieć, że głosowanie, w ogóle procedura jest niezgodna z *Regulaminem*, ponieważ wymaga *Statut Województwa* i *Regulamin Sejmiku* wymaga, aby osoba, która jest podana jako kandydat złożyła oświadczenie czy wyraża zgodę przed głosowaniem. Takiego oświadczenia nie było i w związku z tym...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam, ale to nie jest wniosek o charakterze formalnym !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to nie jest wniosek o charakterze formalnym ! Będzie Pan miał to okazję wygłosić w trybie oświadczenia, mam nadzieję już za chwilę.
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący !...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – powtarzam ! To nie jest wniosek o charakterze formalnym !
- **radny Rajmund Pollak** – nie było... nie było... pytania... do
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – to nie jest wniosek o charakterze formalnym ! Będzie Pan mógł zgłosić...
- **radny Rajmund Pollak** – pytania do kandydata czy się zgadza, i nie było zgody kandydata.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – będzie Pan mógł zgłosić w punkcie stosownym... Pan widocznie nie słuchał, bo podobną wątpliwość zgłosił Pan Przewodniczący Zapala, ja wytłumaczyłem wtedy ten niuans, więc proszę o opuszczenie mównicy !
- **radny Rajmund Pollak** – moim zdaniem nie było oświadczenia...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja rozumiem, ale swoje zdanie proszę oświadczać w stosownym punkcie.
- **radny Rajmund Pollak** – dlatego ja stawiam od razu wniosek o reasumpcję głosowania, z tym, że uprzednio proszę zapytać Pana Borzymowskiego czy się zgadza kandydować.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny na koniec swego wystąpienia odwołał się do kwestii związanych z katalogiem wniosków formalnych dotyczących reasumpcji głosowania, co prawda nie podał żadnego powodu ku temu, ale jestem skłonny poddać jego wniosek pod głosowanie.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Pollaka o reasumpcję głosowania:

za	4
przeciw	23
wstrzym.	7

Wniosek nie uzyskał wymaganej większości.

### **32. Podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na rozwiązanie stosunku pracy z Radnym Sejmiku Województwa Śląskiego (druk II/754):**

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – na poprzednią sesję otrzymaliście Państwo w tej sprawie projekt uchwały oraz wniosek pracodawcy Pana Radnego Rajmunda Pollaka, czyli *Sadi – Polska Agencja Celna spółka z o.o.* z siedzibą w Bielsku – Białej i otrzymaliście ten wniosek również powielony z projektem uchwały. Wniosek ten, adresowany na dzień 15 maja, do Sejmiku wpłynął 20 maja. Na tej podstawie skierowałem sprawę do zaopiniowania przez Komisję Statutowo – Regulaminową, z propozycją rozpatrzenia na poprzedniej sesji. Wtedy to na wniosek Komisji wycofałem ten punkt z porządku, ponieważ Komisja potrzebowała czasu do rozpatrzenia. Przypomnę Państwu, że w tej sprawie obowiązują nas zapisy ustawy o samorządzie województwa – art. 27 ust. 2, który brzmi: *rozwiązanie z radnym stosunku pracy wymaga uprzedniej zgody sejmiku województwa, którego radny jest członkiem. Sejmik województwa odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu przez tego radnego.* Otwieram debatę.
- **radny Alojzy Lysko** – to jest bardzo trudny, który wymaga od nas poruszenia nie tylko rozumu, ale przede wszystkim sumienia i pewnie to będzie każdego z was - według sumienia – decyzja. Ja chciałbym zwrócić uwagę na ten ostatni zapis: *Sejmik województwa odmówi zgody na rozwiązanie stosunku pracy z radnym, jeżeli podstawą rozwiązania tego stosunku są zdarzenia związane z wykonywaniem mandatu przez tego radnego.* Chcielibyśmy usłyszeć od Pana Rajmunda jakie to zdarzenia miały miejsce i w jaki sposób one były związane z pełnieniem mandatu, żebyśmy mogli to sprawiedliwie wyważyć. Ja myślę, że po tym wszystkim, co tutaj przeżyliśmy w ciągu ostatnich 3 lat, byłby również potrzebny głos tej drugiej strony, bo tam ten Pan, Dyrektor Agencji, on ma – przypuszczam *per analogiam* – podobne problemy jakie my mamy tutaj i byłoby dobrze żebyśmy poznali też jego stanowisko. W związku z tym – tego Pana tu pewnie nie ma, to tego stanowiska nie poznamy – Pan Rajmund będzie, jak to umie znakomicie robić, nas przekonywał i może nas przekonać, ale mnie się wydaje, że dla praworządności w tym kraju i w tym Sejmiku głos drugiej strony jest absolutnie potrzebny. I tego się domagam. Nie wiem jak to dalej rozsądzić, może Pan Przewodniczący coś zaproponuje lub ktoś z Państwa ?

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przez moje niedopatrzenie zapomniałem o jednej rzeczy, za co przepraszam – być może zmęczenie – na początku powinienem udzielić głosu przedstawicielowi Komisji Statutowo-Regulaminowej, która tą sprawą się zajmowała, bo ja przypominę, że to już jest drugi wniosek. Już raz, w zeszłym roku, podobny wniosek w dokładnie tej samej sprawie rozpatrywaliśmy – ten wniosek jest jakby powtórzony i cała ta procedura, o której wspominał przed chwilą Pan Radny Lysko, odbywała się zgodnie z zasadami sztuki na posiedzeniu Komisji Statutowo-Regulaminowej, gdzie również był obecny przedstawiciel wnioskodawcy, czyli pracodawcy. Za to niedopatrzenie przepraszam i prosiłbym o zabranie głosu w imieniu Komisji Pana Radnego Urbana.
- **radny Michał Urban** – bardzo krótko dlatego, że nie jestem upoważniony przez Przewodniczącego Komisji Statutowo-Regulaminowej, Pana Alfreda Brudnego do merytorycznego rozstrzygnięcia, czy przedstawiania wniosków z prac Komisji dlatego, że Komisja nie zakończyła prac w tej sprawie. Na swoim posiedzeniu w ubiegłym tygodniu w czwartek o godz. 12. zebrała się Komisja, uczestniczyło w posiedzeniu sześciu z siedmiu radnych. W trakcie tego już drugiego posiedzenia była okazja wysłuchać przedstawiciela pracodawcy, pełnomocnika Zarządu Spółki, była okazja wysłuchać Pana Radnego Pollaka, natomiast dziwnym trafem Komisja nie mogła podjąć decyzji w tą, czy w drugą stronę dlatego, że w pewnym momencie salę obrad opuściło trzech spośród sześciu radnych i tak już do końca obrad Komisja obradowała w składzie niepełnym, w związku z czym brak było quorum do podjęcia decyzji, a zatem Komisja żadnego wniosku i decyzji nie wypracowała. Pozostaje pytanie czy w przyszłości uda się Komisji takie wnioski i decyzje wypracować? Wydaje się na podstawie tych doświadczeń z poprzednich posiedzeń, a także z ubiegłego roku, że będzie to trudne, bo różnice zdań między radnymi są bardzo poważne. Dlatego też dzisiejszą wolą Sejmiku będzie podjęcie tej uchwały bez opinii Komisji, bądź też jednak mimo wszystko skierowanie wniosku do Komisji celem spowodowania, iż jeszcze raz się zbierze i tym razem już w pełnym składzie jakiś wniosek podejmie. Dlatego nie chcę w ogóle wkraczać na merytoryczną część wypowiedzi. Jeżeli takie wnioski się pojawiają, to chętnie takimi informacjami służyć, ale Państwo Radni, którzy otrzymali te materiały 2 miesiące temu, sporo informacji merytorycznych tam posiadają. Sprawa nie jest nowa, rok temu również się pojawiła. Są radni, którzy pracują w Komisji, w związku z tym gdzieś te informacje też krążą, ale to jest właściwie wszystko co mam do powiedzenia w tej sprawie. Tak, że albo skierujemy dzisiaj sprawę jeszcze raz na posiedzenie Komisji celem podjęcia jakiegoś stanowiska, albo bez stanowiska Komisji, z pełną tego świadomością, decyzję dzisiaj Sejmik podejmie.

- **radny Antoni Sosnowski** – ja w przeciwieństwie do Pana Wiceprzewodniczącego Komisji Urbana uczestniczyłem we wszystkich posiedzeniach Komisji, zarówno w tych, które miały miejsce przed rokiem, jak i tych, które miały miejsce w ostatnich kilku miesiącach. Było to trzecie posiedzenie Komisji. Na pierwszym posiedzeniu Komisji, które miało miejsce bodajże w czerwcu przyjęliśmy wniosek, ażeby na kolejne posiedzenie zaprosić Prezesa Spółki celem sprecyzowania przez niego zarzutów wobec Radnego Rajmunda Pollaka. Na zwołanym przed wakacjami posiedzeniu Komisji nie zjawił się Prezes Spółki, zjawił się jego przedstawiciel – adwokat, który na każde pytanie, które mu się zadawało odpowiadał albo: *nie wiem*, albo: *nie znam problemu*. W tej sytuacji postawiłem wniosek, ażeby następane posiedzenie Komisji zostało w terminie, które będzie odpowiadało Panu Prezesowi Spółki, żeby mógł w sposób kompetentny postawić zarzuty wobec Radnego Rajmunda Pollaka. Pan Prezes Spółki pojechał na urlop i napisał, że w posiedzeniu Komisji nie weźmie udziału. W tej sytuacji postawiłem wniosek na odbytym w ubiegły czwartek posiedzeniu Komisji, ażeby odroczyc posiedzenie i jeszcze raz zaprosić Pana Prezesa Spółki, żeby jeszcze raz w dogodnym dla niego terminie doszło do spotkania. Wnioskowałem tak dlatego, że jak mówiłem wcześniej jego pełnomocnicy odpowiadali *nie wiem*, lub *nie znam tematu*, natomiast na sali, na ostatnim posiedzeniu wziął udział Pełnomocnik Spółki, między którym to pełnomocnikiem, jak dowiedzieliśmy się w czasie przesłuchania stron na posiedzeniu Komisji Statutowo-Regulaminowej przed przerwą wakacyjną, z którego wynikało wyraźnie, że jest konflikt interesów między Pełnomocnikiem Spółki a Panem Rajmundem Pollakiem, który to Pełnomocnik Spółki w opinii związków zawodowych czuje się osobą zagrożoną od strony zawodowej, bo był to człowiek, którego Pan Rajmund Pollak przygotowywał do pracy zawodowej, no więc czuje się w jakiś sposób przy Rajmundzie Pollaku niedowartościowany. Zachowanie Pana Pełnomocnika Spółki jest aroganckie i uwłaczające postawie ludzkiej. Pan Prezes Spółki w listopadzie ubiegłego roku, z tego, co nam zeznano w czasie posiedzenia Komisji odebrał Panu Radnemu Rajmundowi Pollakowi wszelkie narzędzia pracy, a więc odebrał telefon, odebrał mu komputer, odebrał mu wszelką dokumentację i kazał – cytuję – może się mylę, to proszę mnie poprawić – grzać to krzesło do czerwoności. Pan Rajmund Pollak od listopada tamtego roku siedzi przy pustym biurku i praktycznie siedzi 8 godzin i nic nie robi. Być może ta sytuacja, w której on jest w jakiś sposób odbija się na jego zachowaniu podczas obrad Sejmiku. Ja bym w takim stresie bezczynności przez tyle miesięcy nie wytrzymał. W związku z tym, konkludując, ja jeszcze raz przypomnę, że moim wnioskiem popartym przez trójkę radnych, był taki wniosek, aby jeszcze raz odbyło się posiedzenie Komisji, w którym weźmie udział Prezes Spółki, która składa wniosek o zwolnienie Radnego Rajmunda Pollaka z pracy, ponieważ głosowanie było trzy do trzech doszło później do

takiej sytuacji, do jakiej doszło, Pan Antoni Waleczek podniósł ten temat no i w wyniku tej sytuacji trzech radnych opuściło posiedzenie Komisji i w ten sposób Komisja nie podjęła żadnej uchwały. Ja stawiam formalny wniosek, żeby zdjąć z porządku obrad ten punkt i przenieść go ponownie na posiedzenie Komisji Statutowo-Regulaminowej.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – gwoli wyjaśnienia, o ile dobrze pamiętam, to dwukrotnie był na wniosek tej Komisji Prezes tej firmy zapraszany pismem. Dwukrotnie nie przyjeżdżał i przysyłał swego pełnomocnika. No nie mamy możliwości zmuszenia wnioskodawcy do tego, żeby się stawił osobiście. My nie działamy w trybie komisji śledczej sejmowej, niestety – być może – albo *stety*. W związku z tym wnioskodawca zgodnie z prawem przedłożył wniosek, zgodnie z prawem wystąpił do Sejmiku o wyrażenie zgody. Moim zdaniem dalsze przedłużanie może nas narazić na zarzut celowego niestosowania się do przepisów ustawowych i stąd po raz drugi nie uwzględniłem wniosku Komisji o kolejne *odroczenie* niejako w czasie rozpatrzenia – przypomnę, że mija już trzy i pół miesiąca od daty sformułowania tego pisma – ono było z połowy maja. Stąd, moim zdaniem, nie możemy po raz kolejny zwlekać z podjęciem decyzji w tą, albo w drugą stronę, ale z podjęciem jakiejś decyzji. To było gwoli wyjaśnienia. W dalszej części dyskusji Pan Radny Waleczek.
- **radny Antoni Waleczek** – pisze w piśmie: z powodu braku quorum Komisja w trakcie jej trwania i opuszczenia przez trzech członków nie mogła się odbyć. Tak Panie Przewodniczący ! Komisja się nie mogła odbyć, ale to dlatego, że zostały popełnione manipulacje przy liście obecności. Gdyby te manipulacje nie zostały popełnione Komisja by się odbyła, bo to nie może być tak ...[koniec kasety 4 a]... na posiedzeniu Komisji miał być przedstawiciel PiS-u, mecenas Gałkowski. Przedstawiciela Gałkowskiego nie było, a został podpisany. Gdyby Pan Przewodniczący nam radnym powiedział o tym przed posiedzeniem... ja... przepraszam... Przewodniczący Gałkowski prawdopodobnie się usprawiedliwił, że nie będzie i został podpisany...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam, bo tu ważna sprawa. Czy został podpisany w tym sensie, że został sfalszowany jego podpis na liście obecności ?
- **radny Antoni Waleczek** – ja Panu nie odpowiem jak tam było, ale jest podpis ...[głosy z sali, poza nagraniem]...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...no, bo jeśli doszło do takiej sytuacji to to jest kryminał, więc Panie Radny ja bardzo

proszę o ostrożność, bo stawianie tego typu oskarżeń to są przestępstwa kryminalne...

- **radny Antoni Waleczek** – ale proszę o listę obecności i wszystko się wyjaśni. Ja zobaczyłem, że mecenas Gałkowski jest podpisany. Pan Przewodniczący Komisji twierdzi, że go usprawiedliwił... w jaki sposób... ja nie wiem jak ten podpis tak wygląda, ale coś takiego było. Ja byłem święcie przekonany, że mecenas Gałkowski jest na Komisji ...[głosy z sali, poza nagraniem]... bez okularów nie widzę.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan Radny Urban. Jak rozumiem pewnie wyjaśni tą okoliczność.
- **radny Michał Urban** – w związku z tym, że nie ma Pana Przewodniczącego Brudnego czuję się w obowiązku pewne rzeczy wyjaśnić. Rzeczywiście Pan Radny Waleczek w pewnym momencie posiedzenia, po tym głosowaniu, które zakończyło się remisem w sprawie przełożenia posiedzenia na kolejny termin, wstał i stwierdził, że tu się dzieją jakieś nieprawidłowości i na liście obecności jest podpisany Pan Gałkowski, który jest nieobecny. Być może z daleka, z odległości metra, czy półtora widział tą kartkę, gdzie obok nazwiska radnego Gałkowskiego coś było napisane, ale to nie był jego podpis, tylko to stwierdzenie Przewodniczącego Komisji, Pana Brudnego, że usprawiedliwia tą nieobecność. Możemy wziąć tą kartkę i sprawdzić w każdej chwili. Tam było napisane: usprawiedliwiam nieobecność, no dwa wyrazy, może ktoś pomyślał, że to jest imię i nazwisko, zresztą dziwi mnie to, bo to Pan Radny zauważył w połowie posiedzenia Komisji, po dobrej godzinie. To pewnie niedopatrznie czyjeś, sprawa ta nie była zawiniona, a nie ma też obowiązku, żeby wszyscy radni brali udział w posiedzeniu Komisji, Panie Radny. Co ja na to Panu poradzę, że ta osoba, która miała być czwartą w waszym głosowaniu, nie przyjechała i że z tego powodu żeście quorum zerwali. Nie chciałem wracać do merytorycznej części wypowiedzi, ale w związku z tym, że Pan Radny zanim złożył wniosek formalny również pozwolił sobie wygłosić jakieś uwagi na temat pełnomocnika strony, no to chcę powiedzieć tylko o jednym. Wniosek jest składany po raz drugi, mieliśmy już okazję zapoznać się z nim w zeszłym roku, w tej chwili ponownie, doszły nowe okoliczności sprawy, m.in. do protokołu poprzedniego posiedzenia Komisji Statutowo-Regulaminowej został dołączony wykaz obecności Pana Radnego Pollaka w pracy – proszę sobie wyobrazić, że efektywny czas pracy wynosi 52 %. Brakuje 48 %. Ile z tych 48 % to są wyjazdy na Sejmik ? 7 % ! No to trochę nam jeszcze brakuje do tych 41. I wiele innych rzeczy, które były powiedziane, przede wszystkim jedna sprawa, bo się ciągle szafuje nazwiskiem Prezesa Spółki. Prezesem Spółki *Sadi Polska – Agencja Celna* jest ta sama osoba, która jest Prezesem *Fiat – Auto Poland*. W związku z tym, że pełni te dwie funkcje de facto spółką

*Sadi – Polska* kieruje Pełnomocnik Zarządu i nie jest to pełnomocnik do tej konkretnej sprawy, tylko pełnomocnik, który na co dzień zajmuje się kierowaniem i zarządaniem tej spółki. Jego nazewnictwo może być mylące, ale to jest osoba, która na co dzień wykonuje funkcje kierownika zakładu pracy. W związku z tym zadałem pytanie, bo skoro mamy tutaj osobę upoważnioną do kierowania spółką na co dzień jaki jest sens przepytывania prezesa, który tą spółką na co dzień nie kieruje. Do tego nałożyło się wiele innych informacji. Nigdy nie dostrzegłem podczas tych posiedzeń, w których uczestniczył pełnomocnik, Pan [REDACTED], żeby zachowywał się w sposób obraźliwy w stosunku do radnych, wręcz przeciwnie, zawsze w sposób spokojny, kulturalny przedstawiał swoje fakty, choć znając tu sytuację niejednokrotnie mogły go emocje ponieść, szczególnie, że wykazuje daleko idącą cierpliwość, bo ponowny wniosek złożył po blisko roku – mógł to zrobić w następnym miesiącu po tym, kiedy żeśmy ten wniosek odrzucili. Ponadto cała spółka jest w szczególnej sytuacji, bo jest agencją celną, jeżeli tu Pan Radny nie pamięta już od blisko roku jesteśmy w Unii Europejskiej i jakie to skutki dla agencji celnych przyniosło nie trzeba nikogo przekonywać, skoro nawet celników trzeba przenosić na wschodnią granicę, bo nie mają tutaj już pracy. W związku z tym ta spółka w ciągu ostatniego roku zwolniła 80 % pracowników, bo oni fizycznie nie mają co robić, a skoro zwolniła 80 % pracowników, to jest pytanie dlaczego w tej sytuacji ma nie zwolnić również Pana Radnego Pollaka itd. Tych sytuacji i tych informacji było tam znacznie więcej i merytorycznych wypowiedzi pełnomocnika spółki, tylko tak jak mówię, ja nie czuję się upoważniony, żeby przed Wysokim Sejmikiem czynić sprawozdanie z kilku posiedzeń Komisji, bo trwały kilka godzin, mają stosowne protokoły i w przeciwieństwie do Pana Radnego ja nie będę czytał protokołu. Być może zasadny jest wniosek Pana Radnego żeby to jeszcze raz na posiedzenie Komisji tą sprawę skierować i wyjaśnić, aczkolwiek spodziewam się, że różne mogą być wnioski i na pewno do porozumienia nie dojdzie w tej sprawie.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – gwoli wyjaśnienia, bo przeraziłem się w momencie tych informacji, że został sfałszowany podpis. Powtarzam ! Gdyby tak było, to to jest sprawa kryminalna, w związku z tym poprosiłem o tą listę obecności, mam ją tu przed sobą i rzeczywiście jest przy nazwisku Pana Gałkowskiego dopisek *usprawiedliwiam* – coś takiego – i parafka Pana Przewodniczącego Brudnego. U mnie do wglądu, więc nie ma tu mowy o żadnym fałszerstwie i żadnych manipulacjach... Ja się uspokoiłem, bo gdyby rzeczywiście tak było, to sprawa kryminalna... no przepraszam, ale w jakim trybie ? W kolejności mam...
- **radny Antoni Waleczek** – ja mam takie zapytanie ! Czy to nie powinno być zrobione na końcu, albo ewentualnie jeżeli Pan Przewodniczący miał ochotę to podpisać, powiedzieć radnym, że będzie tak ? Bo ja uważam...



- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ... ale nie wracajmy już do tego, bo to nie dotyczy meritum sprawy !
- **radny Antoni Walczek** – ale ja uważam, że jest czyniona w tym wypadku manipulacja ! Po prostu !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jaka manipulacja ?!
- **radny Antoni Walczek** – że było zrobione tak, a nie inaczej !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no, ja tu żadnej manipulacji nie widzę !
- **radny Antoni Walczek** – a ja widzę !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam !  
Kontynuujemy debatę !
- **radny Rajmund Pollak** – zajścia sierpniowe 25 lat temu zaczęły się od zwolnienia z pracy Anny Walentynowicz. Dzisiaj Państwo z SLD ułożyli tak program, aby pokazać, że radny, który nieprzerwanie jest 25 lat w NSZZ *Solidarność* powinien dostać ostrzeżenie za to, że należy do *Solidarności* i my mu pokażemy. I są dwa punkty, w których SLD wraz z ludźmi, którzy im sprzyjają z *lewej prawicy*, po prostu, jakby mogli to by tutaj rozpalili stos i spalili jak czarownicę, bo po prostu, no, jest ktoś niewygodny. Szczególnie boli mnie brak jakiegokolwiek obiektywizmu ze strony przedstawiciela Komisji Statutowo-Regulaminowej. Znowu mamy przypadek taki, że Pan Przewodniczący Komisji Statutowo-Regulaminowej, Pan Brudny, jest nieobecny ! I to tak ! Tendencyjność wasza polega nie tylko na tym, że jeżeli ja zgłaszam wniosek o przerwę, to tej przerwy się nie ogłasza, ale również na braku odwagi – braku odwagi, że ktoś, kto był na posiedzeniu Komisji, kto jest Przewodniczącym, powinien mieć odwagę tutaj i powiedzieć również o tym, co powiedziała druga strona. Druga sprawa: jaka jest manipulacja ? Związek zawodowy *Solidarność* – wiem to, bo dostałem kopie tego – skierował pismo w tej sprawie do Przewodniczącego Sejmiku i była prośba o odczytanie tego pisma przez Pana Przewodniczącego, ale ponieważ słowo *Solidarność* Panu Przewodniczącemu było potrzebne tylko na początku sesji, żeby pokazać się w telewizji, to tego pisma NSZZ *Solidarność*, która ma 25 lat, nie odczytał Państwu Radnym, a jest to również ustawowy wymóg...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...nic podobnego...

- **radny Rajmund Pollak** – ...że w sprawie... Proszę Państwa ! Kodeks Pracy mówi, że nie wolno...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam ! Zanim Pan Radny wprowadzi Państwa w błąd od razu od razu interweniuję !
- **radny Rajmund Pollak** – ...nie dostał Pan tego pisma ?!
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ...nieprawdą jest, że jest to ustawowy wymóg ! Ustawowy wymóg ja Państwu odczytałem, tam nie ma nic, ani słowa o związkach zawodowych ! Pan myli ustawy !
- **radny Rajmund Pollak** – ... ja mówię o Kodeksie Pracy !
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – Pan myli ustawy...to jest obowiązek pracodawcy ! Pan mi pozwoli dokończyć...
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Urban ! Niech Pan nie wychodzi ! Niech Pan ma odwagę wysłuchać...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ... to jest obowiązek pracodawcy, nie Sejmiku !
- **radny Rajmund Pollak** – ...to jest właśnie brak odwagi ! Proszę Państwa ! tutaj jeżeli Pan Urban domaga się głosu pracodawcy, pracodawca, chcę powiedzieć, był dopuszczony do głosu – wielokrotnie, i na piśmie, i słownie na Komisji i tutaj z kolei Pan Przewodniczący mimo, iż dostał pismo z *Solidarności*, nie odczytał go.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale o jakim piśmie Pan mówi ? Bo ja nie wiem, szczerze mówiąc, o jakim piśmie Pan mówi ?
- **radny Rajmund Pollak** – pismo do Sejmiku Województwa Śląskiego...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ja nie wiem, czy takie pismo dostałem. Z jaką datą jest to pismo ?
- **radny Rajmund Pollak** – 24 sierpnia.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie otrzymałem takiego pisma.

- **radny Rajmund Pollak** – no więc Pan musi porozmawiać z pracownikami Kancelarii...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** –... aha ! Być może otrzymałem w dniu dzisiejszym i nie miałem czasu się z nim zapoznać.
- **radny Rajmund Pollak** – było nadane faksem już w piątek, tak, że niemożliwe, że dostał Pan w dniu dzisiejszym, bo w piątek już było nadane.
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – powtarzam ! Nie zapoznałem się z takim pismem, jeżeli ono rzeczywiście jest ! Jeżeli Pan twierdzi, że ono zostało przysłane faksem nie kwestionuję tego.
- **radny Rajmund Pollak** – no ja mam tutaj pieczętkę Sejmiku Województwa Śląskiego, że to pismo wpłynęło, tak, że jeżeli Pan to podważa...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – nie !
- **radny Rajmund Pollak** – ... to Pan podważa Kancelarię...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – no litości ! Niech Pan przestanie wreszcie manipulować... ja niczego...
- **radny Rajmund Pollak** – ...to Pan manipuluje...bo Pan Dyrektor powinien...
- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – reaguję na Pana kłamstwa. *Nie będziesz dawał fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu* – pamięta Pan coś takiego ?!
- **radny Rajmund Pollak** – Panie Dyrektorze ! Zapytam Pana ! Wpłynął faks tej treści ?... Proszę Państwa ! Akurat jest tutaj radny, który przekazywał to pismo i może poświadczyć o której to przekazywał, było to przed sesją. Przed sesją było przekazane to pismo. W każdym razie ja chciałbym wrócić do wypowiedzi Pana Urbana, mianowicie Pan Urban zachował się tu jako adwokat pracodawcy, co jako członek Komisji Statutowo-Regulaminowej nie powinien robić, ale Pan Urban jako członek Statutowo-Regulaminowej Komisji zapomniał o paru rzeczach, że w międzyczasie miało miejsce kilka rozpraw sądowych i jest wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku-Białej, jak również jest wyrok Sądu Apelacyjnego, który oddała jeden z zarzutów. Następnie jest również – ja to przekazałem do Komisji i nie wiem dlaczego Pan Urban o tym nie powiedział, że jest również protokół ugody sądowej, w której pracodawca wycofuje się z innego zarzutu wobec mnie. Większość zarzutów, które ma pracodawca wobec mnie to jest tzw. samowolne

opuszczenie miejsca pracy. Proszę Państwa ! Jedną z kar dostałem za to, że byłem na posiedzeniu Rady Społecznej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku-Białej, do której desygnował mnie Sejmik i ta sprawa była na ostatniej Komisji, ale Pan Urban oczywiście *po eseldowsku* o tym nie powiedział, bo prostu tu chodzi o to... jeszcze się śmieje też oczywiście *po eseldowsku*... i tutaj wy chcecie robić polowanie na czarownice, to nie ten wiek. Średniowiecze już dawno minęło. I ja chciałbym podkreślić następne powody samowolnego opuszczenia miejsca pracy. Tu słusznie było powiedziane, że Pan Pavoni jest jednocześnie Prezesem *Fiat – Auto Poland*. Ja jestem wiceprzewodniczącym Międzyzakładowej Organizacji Związkowej *Solidarność* i tutaj byłem współorganizatorem pikiety w Tychach, również jesteśmy w sporze zbiorowym z *Fiat – Auto Poland* na tematy płacowe. Pan Urban zapomniał też powiedzieć, że w zeszłym roku Pan ██████████ przekazał na ręce Komisji Statutowo-Regulaminowej projekt ugody, w której proponowano mi wysoką odprawę, tylko żebym ja podpisał zgodę, że mnie zwalnia się z powodów ekonomicznych. I tutaj, jeżeli pracodawca proponuje ugodę, w której się wycofuje ze wszystkich zarzutów i nawet obiecuje wysoką odprawę, tylko dlatego, żeby związkowiec się pozwolił zwolnić, no to jest nic innego jak próba pozbycia się związkowca z *Solidarności*, który jest od 25 lat. I ja tak samo jak walczyłem z komuną, tak samo walczę z feudalizmem, z zarządzaniem, w którym poniża się ludzi, w którym stosuje się mobbing, w którym... szkoda, że tutaj nie ma Pana Mecenas Gałkowskiego, bo Pan Mecenas by wytłumaczył co to jest mobbing i tutaj to, co powiedział kolega Sosnowski to nie jest do końca tak, że ja jestem przy pustym biurku, bo jak mnie znacie na pewno bym nie marnował czasu. Natomiast nie mogę o tym powiedzieć, jeżeli cokolwiek pomagam innym ludziom, czy robię jakieś tłumaczenie, czy coś takiego, ponieważ pracodawca zakazał innym pracownikom zwracania się do mnie z jakimikolwiek sprawami. I co więcej ! Sprawy, które ja prowadziłem, które zostały zabrane do zupełnie innego budynku – co się okazało – że wszystkie były prowadzone bardzo dobrze i ten pracownik, który to przejął w zasadzie, no, tam, jak się ze mną kontaktował, to mówił: *kolego, proszę tylko nie mówić szefowi, bo ja wylecę z pracy*. I tu jest próba dyskredytacji kogoś. *Fiat – Auto Poland* jest spółką dużą, ja jestem inżynierem mechanikiem, mam kwalifikacje samochody, ciągniki, mam politechnikę skończoną – konstruktora i my produkujemy silniki. Ja proponowałem, że chciałbym pracować w zakładzie silników, proponowałem, że chciałbym pracować nawet tak, ja zaczynałem pracę, byłem mistrzem na linii montażowej, to odpowiedź jest jedna – kierownicy mówią, że nie chcą mieć takiego związkowca. Nie jest kwestia fachowca, tylko związkowca. Proszę Państwa ! Jeżeli wy tego nie rozumiecie, to... zresztą nieprzypadkowo jest, że w prywatnych firmach tak trudno jest zakładać związki zawodowe. My również pomagamy w tej chwili w supermarketach. Przecież to nie jest tajemnica, że pomagałem założyć związki zawodowe w niektórych

supermarketach, że również w bankach pomagałem związkowcom. Ja bardzo dużo działałem na kanwie związku zawodowego *Solidarność* i po prostu sytuacja jest taka, że w tej chwili, no, dlatego chciałem żeby tutaj się zjawił Pan Prezes Pavoni, bądź na Komisji Statutowo-Regulaminowej, bo za to, co on powie można go rozliczyć potem, natomiast każdy pełnomocnik jest tylko wykonawcą zadań i prawda jest taka, że ja mam wątpliwości, czy Pan [REDACTED], to co on robi, czy on - bo przecież ja go znam bardzo wiele lat – czy jednak mimo wszystko głównie nie działa na polecenie z Turynu. I tutaj dlatego był wniosek i członków Komisji Statutowo-Regulaminowej żeby Pan Enrico Pavoni, który jest prezesem się wypowiedział, bo w zakładzie... zresztą ja byłem też organizatorem wielu sympozjów i kontaktów międzynarodowych, związkowych, które są nie na rękę holdingowi Fiata. My się kontaktujemy i ze związkami w Brazylii, we Włoszech, popieramy akcje strajkowe we Włoszech. My również jesteśmy w Radzie Fiata jako *Solidarność* i w związku z tym tu jest uderzenie w merytorycznego związkowca. Proszę Państwa ! Mnie jest ciężko być adwokatem we własnej sprawie, natomiast nie ma zarzutów merytorycznych typu prawnego, bo gdyby były zarzuty o jakiegokolwiek naruszenia Kodeksu Pracy, które mają konsekwencje, to ja was zapewniam, że dawno byłbym na bruku, tylko większość zarzutów jest: samowolne opuszczenie miejsca pracy. Oczywiście ! Jeżeli jest posiedzenie Międzyzakładowej Organizacji Związkowej, to jest samowolne opuszczenie miejsca pracy, ale mnie z kolei gwarantuje to ustawa o związkach zawodowych, że ja mogę uczestniczyć. A jedna rzecz jest bardzo przykra, mianowicie na tym posiedzeniu było wspomniane o *jednodniówkach*. Tak ! Ja biorę jednodniówki. Ja mam ojca 84 – letniego. Ojciec miał wymieniony w zeszłym roku rozrusznik serca, jest po kilku ciężkich operacjach. Proszę Państwa ! W dzisiejszej służbie zdrowia, jeżeli ja się nim nie będę opiekował, to nikt się nie zaopiekuje ojcem tak, jak ja. I w momencie kiedy ojciec potrzebuje tej opieki, to prawo też mi zezwala wziąć opiekę, nawet jeden, czy dwa dni. Ojciec waży 90 kilo, żadna pielęgniarka go nie podniesie, no niestety czasami nie może chodzić, ja mu trochę pomagam. Nie będę więcej mówił, przepraszam.

- **radny Michał Urban** – chciałem uniknąć tej merytorycznej dyskusji, ale widzę, że się nie da, niemniej zakończę ją dwoma wnioskami formalnymi. Pan Radny Pollak stwierdził, że wystąpiłem jako adwokat strony powodowej, czy wnioskodawcy w tym przypadku, jego pracodawcy. Nie wystąpiłem jako adwokat tamtej strony, co najwyżej starałem się tutaj Wysokiemu Sejmikowi kilka argumentów, które padły z ust tamtej strony przedstawić. Nie jest też prawdą, że moja wypowiedź w jakimś stopniu odbiegała od rzeczywistego stanu, jaki był na posiedzeniu przedstawiony. Myślę, że tą wypowiedzią przed chwilą to Pan Radny zakończył ten temat i myślę, że moglibyśmy za chwilę przystąpić do głosowania dlatego, że przez ostatnie 5 minut Pan Radny nie

mówił o niczym innym, tylko o tym jak to jest szykanowany przez pracodawcę w związku ze swoją pracą w organizacji związkowej. My tutaj się wypowiadamy tylko i wyłącznie o jego pracy jako Radnego Sejmiku Województwa Śląskiego, zresztą ustawa mówi wyraźnie, że Sejmik nie wyrazi zgody na rozwiązanie stosunku pracy jeżeli wniosek ten ma związek z wykonywaniem przez niego obowiązków radnego. Sam przed chwilą stwierdził, że wedle jego mniemania ten wniosek jest związany ściśle z wykonywaniem przez niego obowiązków, czy dodatkowej pracy działacza związkowego, w związku z czym Pan Radny właściwie rozwiązał nam ręce i myślę, że wszystkich, którzy mieli wątpliwości jeszcze przed chwilą sam przekonał, żeby ten wniosek poprzeć, dlatego też składam w tej chwili wniosek o zamknięcie dyskusji – jest to wniosek formalny – i przystąpienie do głosowania.

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – czy ktoś chce zgłosić wniosek przeciwny do wniosku formalnego jaki został złożony.

- **radny Rajmund Pollak** – jest to manipulacja – ten wniosek, ponieważ ja wyraźnie powiedziałem, że zostałem raz ukarany upomnieniem, czy nawet naganą za to, że uczestniczyłem w Radzie Społecznej Szpitala Wojewódzkiego w Bielsku- Białej. Jest to kara na piśmie, ja tą karę przekazałem Komisji Statutowo-Regulaminowej i tutaj Pan Urban oczywiście nie raczył o tym wspomnieć. Następna sprawa: również Pan Urban nie potwierdził, że otrzymał wyroki sądu, a takie wyroki zostały przekazane do Komisji Statutowo-Regulaminowej, czyli trzeba sobie zdawać sprawę, że sąd też to badał. Następna sprawa: jeżeli ja się udaję na posiedzenie Rady Powiatu, Rady Miasta Bielska, albo Rady Powiatu Cieszyńskiego, to wynika to z zaproszenia jakie dostaję od przewodniczącego, jakie dostaję jako radny Sejmiku Województwa Śląskiego i oni bardzo często potrzebują nie tylko mojego sprawozdania, ale również mojej pomocy, jak to ostatnio miało miejsce i ja chciałbym zaznaczyć, że wszystkie moje wyjścia, to, co Pan Urban mówił o efektywności pracy – wszystkie moje wyjścia na przepustki są bezpłatne ! Jeżeli ja idę na radę powiatu, radę miasta, czy też szedłem na pikietę, to brałem przepustkę bezpłatną. Natomiast jeżeli ja biorę opiekę nad ojcem, np. byłem w Ochojcu, potem pomagałem mu w rehabilitacji po wszczępieniu rozrusznika – ojciec miał problemy z chodzeniem - to ustawa mi gwarantuje, że ja mogę wziąć dzień, czy dwa opieki. W związku z tym wliczanie tego do efektywności pracy jest, no, niegodne. Tak samo, jeżeli ja idę na posiedzenie komisji międzyzakładowej, to jest na to ustawa o związkach zawodowych i to jest gdzieś tak raz, dwa razy w miesiącu i to nie jest cały dzień, bo jest kilka godzin...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – przepraszam Panie Radny ! Był wniosek o zamknięcie dyskusji !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! Ja tylko chciałem zwrócić uwagę, że tutaj również jest kwestia jedna, o której nie zostało powiedziane, a o której też mówiłem w Komisji. Jak była sprawa Izby Celnej w Cieszynie – ja wbrew pracodawcy ująłem się za zachowaniem Izby Celnej w Cieszynie i ja powiedziałem, że ja nigdy nie będę jako radny, radnym dyspozycyjnym wobec pracodawcy i nigdy w życiu nie pozwalałem na to, żeby prowadzić jakikolwiek lobbing na rzecz Fiata. Jak Państwo wiecie nigdy tutaj nie prowadzę proponowania uchwał, który by były korzystne dla dyrekcji Fiata, bo ja uważam, że nie można ... muszę być radnym niezależnym i mówić również prawdę. Ja również mówiłem prawdę o prywatyzacji FSM. I to mówiłem zarówno z tej mównicy, jak i wystąpiłem w tej sprawie do prokuratury. Sprawa nieprzyznania pracownikom akcji Fiata jest prowadzona przez kilka osób, ale w porozumieniu ze mną, bo po prostu ja nie mam czasu się wszystkim zajmować i wszyscy wiedzą o tym, że ja się tym zajmuję również. I to jest sprawa, która jest w tej chwili w Strassbourgu...

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – ale przepraszam Panie Radny ! Ale to już wydaje się, że nie jest do rzeczy !

- **radny Rajmund Pollak** – Panie Przewodniczący ! To są wszystko elementy, które składają na te klocki, które tworzą taką determinację pracodawcy żeby mnie usunąć z pracy. I jeszcze jedno chcę powiedzieć, co było również powiedziane na Komisji, czego Pan nie powiedział. Byliśmy z Panią Przewodniczącą ██████████ (?), i to też powinno być w protokole, na rozmowie z Panem ██████████ i Panu ██████████ były przekazane dwie propozycje. Pierwsza taka, żeby udzielił urlopu bezpłatnego do końca kadencji Sejmiku, a druga taka żeby ewentualnie zamienić etat na pół etatu i wtedy można byłoby żonglować kiedy jestem potrzebny w pracy, a kiedy nie. Pan ██████████ się na to nie zgodził, nie wyraził zgody ani na urlop bezpłatny, ani zmianę umowy o pracę. I w tej sytuacji, kiedy jest wniosek o wyrzucenie mnie z pracy ja się nie zgodzę na zmianę umowy o pracę z tego względu, że byłoby to zwycięstwo pracodawcy. I to nie jest tak, że ja się rękami, nogami trzymam Fiata. To tak nie jest. Ja po prostu jestem związkowcem w FSM od wielu, wielu lat, tzn. od początku powstania *Solidarności*, ale też jestem radnym Sejmiku i też działam na korzyść społeczeństwa. I w związku z tym, jeżeli pracodawca nie widzi żadnych innych rozwiązań tylko albo projekt ugody, gdzie ja się sam zgadzam na to, że on mnie zwolni z przyczyn ekonomicznych, albo wyrzucenie mnie z pracy w niesławie, z różnymi zarzutami, no, śmiesznymi moim zdaniem, bo główne zarzuty to jest samowolne opuszczenie miejsca pracy, bo ja rozumiem, że jeżeli ja mam zakres obowiązków, jest pilna praca do zrobienia i ja

opuszczam miejsce pracy i zakład na tym cierpi, to ja rozumiem, że to jest poważny zarzut, ale jeżeli pracodawca nawet zabrania niektórym pracownikom informowania mnie o ich pracy i absolutnie nie ma zgody żebym ja przysiadł do kogoś i mu pomagał itd., no to jest to jednak mobbing, próba dyskredytacji kogoś. Natomiast jeżeli Państwo chcecie brać w tym udział, no to wasza wola, natomiast, Panie Przewodniczący, mimo wszystko uważam, że powinien Pan odczytać pismo, które przyszło ze związku *Solidarność*, ponieważ jest to pismo kogoś – osoby młodej, bo ta pani, która jest przewodnicząca jest dużo młodsza ode mnie i to już jest pokolenie następne, które to obserwuje już w sposób nowy. Oni by nie stanęli za mną, gdybym ja nie miał racji.

**- radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku – Panie Radny !**  
Gwoli wyjaśnienia. Ja powtarzam po raz drugi: nie zapoznałem się z tym pismem, jeżeli ono dzisiaj wpłynęło nie miałem czasu przejrzeć poczty i zapoznać się z tym pismem, ale nawet gdyby ono wpłynęło to ja bym go nie odczytał i to nie ze złośliwości w stosunku do Pana, tylko w Pana najlepiej pojętym interesie, bo to, co Pan w tej chwili przedstawiał w tych argumentach dotyczących związków zawodowych znaczy – jeżeli Pan przedstawia, że jest szykanowany jako działacz związkowy – znaczy to, że Sejmik w tej chwili podejmując decyzję będzie brał pod uwagę nie tylko te zapisy, które są w ustawie o samorządzie województwa, a nas tylko to interesuje, ale również inne okoliczności, które być może skłaniają pracodawcę do takich czynności, jak np. działalność w związkach zawodowych – ja tego nie mogę wykluczyć, ale od tego jest zupełnie inna ustawa – to jest Kodeks Pracy – i my nie mamy prawa brać tego pod uwagę. Pan mówiąc o tym działał na swoją niekorzyść, ponieważ w tej chwili pracodawca będzie mógł stwierdzić, że Sejmik wykroczył poza zapis ustawy dlatego, że podejmując decyzję brał również pod uwagę Pana działalność związkową. To jest na Pana niekorzyść, a na korzyść Pana pracodawcy. To tyle jeśli chodzi o wyjaśnienia strony prawnej... przepraszam, został złożony wniosek o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania. Ten wniosek nie został wycofany, najpierw muszę go poddać pod głosowanie.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Urbana o zakończenie dyskusji i przejście do głosowania:

za	18
przeciw	8
wstrzym.	6



- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – wniosek został uwzględniony, w związku z tym mam propozycję do tych osób, które się jeszcze zgłosiły, aby zaprezentowały swoje uwagi w punkcie: *oświadczenia...* Był jeszcze wniosek Radnego Sosnowskiego dotyczący wycofania tego z porządku obrad i przeniesienia tego na kolejną sesję. Tu akurat jest zapis dotyczący bezwzględnej większości.

Głosowanie nad wnioskiem Radnego Sosnowskiego w sprawie zdjęcia uchwały z porządku obrad:

za	13
przeciw	11
wstrzym.	9

Wniosek nie uzyskał wymaganej bezwzględnej większości.

Głosowanie nad uchwałą:

za	15
przeciw	18
wstrzym.	2

Uchwała nie uzyskała wymaganej większości.

### **33. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany planu przychodów i wydatków Wojewódzkiego Funduszu Gospodarki zasobem Geodezyjnym i Kartograficznym na 2005 rok (druk II/787):**

- **radny Zbigniew Wieczorek, Przewodniczący Sejmiku** – jest w tej sprawie pozytywna opinia Komisji Budżetu. Czy jest potrzeba szczegółowego wprowadzenia do dyskusji ? Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos w dyskusji ? Nie ma.

Głosowanie nad uchwałą:

za	30
przeciw	0
wstrzym.	1

### 34. Interpelacje, zapytania, wnioski, oświadczenia radnych:

- **radna Ludgarda Buzek** – ja chciałam tylko krótkie oświadczenie. Mianowicie, po raz drugi z tej mównicy usłyszałam dzisiaj usłyszałam z ust Pana Radnego Pollaka ciężkie oskarżenie pod adresem Pana Alojzego Lysko, jakoby jego artykuł opublikowany w czasopiśmie *Śląsk* był apoteozą Wehrmachtu. Myślę, że ten artykuł wielu z Państwa czytało. Ja również go czytałam. Miałam już okazję osobiście pogratulować Panu Lysce tego pięknego artykułu, ale z tej mównicy chciałabym również oddać sprawiedliwość autorowi w tym gronie. Ja pochodzę ze śląskiej rodziny i mam, jak Państwo wiecie, już tyle lat, że przeżyłam osobiście okupację na Śląsku jako dziecko, które już wszystko rozumiało i zapamiętało. Losy Polaków – Polaków śląskich – opisane tak pięknie przez Pana Lyskę postawiły mi przed oczyma również losy mojej rodziny, losy ludzi, którzy najpierw walczyli w powstaniach, potem działali w plebiscycie, a w końcu siłą byli werbowani – nie werbowani, ale wcielani do Wehrmachtu. Ich tragedie osobiste, ich rozterki były tak pięknie opisane w tym artykule, że on mnie naprawdę wzruszył do łez. I chciałam jeszcze raz pogratulować Panu Lysce tego pięknego artykułu i jednocześnie wyrażam głębokie ubolewanie wobec tak ograniczonego i wypaczonego zrozumienia Ślązaków i ich sytuacji, jakie prezentuje tutaj Pan Rajmund Pollak [oklaski].
- **radny Antoni Waleczek** – ja mam szaloną prośbę do Marszałka, do Marszałka Jarosza, żeby się zajął tak rzeczywiście tym przejściem nad torami w Pszczynie, na ulicy Bielskiej. Tam jest tragedia, tam blachy odpadają, tam będzie nieszczęście za niedługo. Te barierki, które są u góry... ja nie wiem, ale to nie spełnia tam warunków, tam samochody robią kocioł, zawracają itd. Przyspieszcie te prace, wymuście na swoich współpracownikach żeby szło to do przodu, bo tam będzie nieszczęście... Pan Maras... bardzo przepraszam... no, ale to są koledzy i tak... a Pana Marszałka też proszę żeby łaskawym okiem spojrzął na to.
- **radny Rajmund Pollak** – najpierw chciałbym odnieść się do wypowiedzi Pani Radnej Buzek. Pani Radna Buzek rzadko się wypowiada... może za chwilę o tym, natomiast chciałem wszystkim radnym podziękować, wszystkim tym, którzy nie ulegli dzisiaj nagonce SLD, którzy nie ulegli *polowaniu na czarownice*, które tutaj było robione przez całą formację SLD. Dziękuję wam za obiektywizm i za to, że w jakiś sposób zrozumieliście pewne argumenty, jak również nie pozwoliliście upokorzyć jednego z niewielu członków *Solidarności*, który jest bez przerwy w związku przez 25 lat. Ja nie bez kozery mówię, że bez przerwy, bo znam takich związkowców, co przestali w *Solidarności* w stanie wojennym, a potem wrócili do związku w latach 90., bądź też po to, żeby zaistnieć politycznie, bądź też po roku 2000. Bardzo wam

koledzy i koleżanki dziękuję. Uważam, że w tym przypadku pokazaliście, że głosowaliście bez uprzedzeń i w sposób obiektywny. Natomiast jeśli chodzi o wypowiedź Pani Radnej Buzek, mnie jedno dziwi, że Pani powiedziała z zachwytem o artykule Pana Lysko, a zupełnie się Pani nie odniosła do artykułu, który ja napisałem, który też był ...[głosy z sali, poza nagraniem]... publikowany w miesięczniku *Śląsk* i ja może Pani wytłumaczę na czym to polega, że w dzisiejszych czasach, kiedy niektórzy w Unii Europejskiej propagują, że... początkiem przemian to był *mur berliński*, niektórzy mówią o jakichś odszkodowaniach dla Niemców ze strony narodu polskiego, niektórzy domagają się różnych, prawda, rewizji, niektórzy twierdzą, że są pokrzywdzeni, wypędzeni itd. i zapomina się o tym, że w '39 roku, i nikt o tym nie mówi, albo rzadko się mówi, bardzo wielu nie Ślązaków – zdrajców – poszło przed 1. września na ochotnika do Wehrmachtu i oni tu przyszli i potem właśnie mordowali Polaków, strzelali do harcerzy na wieży spadochronowej. I nie mówi się o zbrodniach Wehrmachtu, które były potworne i nie mówi się o tym, że jeśli chodzi o Śląsk i Ślązaków, to ...[koniec kasety 4 b]... mieli odwagę powiedzieć hitlerowcom *nie, ja nie wstąpię do Wehrmachtu* i kończyli w obozach, kończyli w więzieniach, a czasem byli rozstrzeliwani. I tutaj rozczulanie się nad Wehrmachtem przy kompletnym zapomnieniu o zbrodniach Wehrmachtu jest nadużyciem, bo tak mało się w tej chwili pisze o bohaterstwie harcerzy, o bohaterstwie tych wszystkich ludzi, którzy działali w podziemiu w czasie II wojny światowej, którzy walczyli z okupacją hitlerowską, natomiast rozczula się w stosunku do tych *wehrmachtowców*, którzy po prostu, no, strzelali do Polaków – taka jest prawda. Oczywiście, że były tragedie, być może ktoś był wcielony na siłę, ale ja znam przypadki, które świadczą jednak o tym, że jeżeli ktoś odmówił podpisania *volkslisty* nie mógł być w Wehrmachcie. Niemcy nie wcielali siłą do Wehrmachtu Polaków. Jeżeli ktoś deklarował narodowość polską nie mógł być wcielony na siłę do Wehrmachtu, a jeżeli deklarował narodowość niemiecką, to tego była konsekwencja. Jeżeli ktoś podpisywał *volkslistę*, to potem w konsekwencji, no, służył w Wehrmachcie, bo on się zadeklarował po której jest stronie, także nie róbmy z tchórzy bohaterów, bo jeżeli ktoś albo poszedł do Wehrmachtu jako ochotnik, to był zdrajcą, a jeżeli ktoś podpisał *volkslistę* świadomie i poszedł do Wehrmachtu po to, żeby rodzicom czy rodzinie przysyłać po 50 marek, czy żeby jego rodzina miała lepsze kartki, bo taka prawda... Polacy, którzy byli Polakami na Podbeskidziu nie widzieli wielu rzeczy, z których korzystali *volksdeutsche*. Nie mieli takich kartek jak *volksdeutsche*, dlatego nie róbmy bohaterów z żołnierzy Wehrmachtu. Przechodząc do interpelacji chciałbym w trybie interpelacji zapytać i prosić o obszerne wyjaśnienie, bądź też załatwienie tej sprawy pozytywnie, co się dzieje z karetką pogotowia dla powiatu żywieckiego. Był wniosek o nową karetkę – karetkę terenową, która jest potrzebna dla Żywiecczyny, bo tam są tereny górskie, do których normalna karetką nie dojdzie... żeby... Pani

Przewodnicząca ! Czy Pani może zwrócić uwagę Pani Radnej, że nie jest to miejsce w ten sposób przeszkadzania...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – bardzo proszę kontynuować...

- **radny Rajmund Pollak** – no ! ... W każdym bądź razie Panie Marszałku ! Jest kwestia tego typu, że Żywiecczyzna nadal potrzebuje karetki pogotowia i był projekt, który był uznany i... tzn. Panie Marszałku ! Przepadł w sposób niesprawiedliwy, bo akurat karetka dla Żywiecczyzny jest bardzo potrzebna. Następna sprawa, to jest sprawa ośrodka w Rajczy, który również jest w zadaniach Urzędu Marszałkowskiego. Tam również... Pani Przewodnicząca ! Proszę zwrócić uwagę Pani Radnej... w sposób złośliwy. Jak Pani chce fotografować, proszę sobie stanąć...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** – Panie Radny ! Proszę kontynuować !

- **radny Rajmund Pollak** –...dlaczego Panie Marszałku nie jest załatwiona ta sprawa ? Dlaczego nie ma pomocy dla tego ośrodka, mimo, że ja... Panie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –... Marszałku !

- **radny Rajmund Pollak** –...Panie Wicemarszałku ! Zwróciłem się na piśmie, jak Pan chce, niech Pan odszuka ! I Panie Marszałku domagam się pozytywnego załatwienia tego wniosku. Ponadto, chciałbym zapytać jaka została pomoc skierowana dla powodzian i jak pomoc będzie skierowana dla powiatu cieszyńskiego i miasta Cieszyna w związku z ostatnią powodzią i czy Pan Marszałek w tej sprawie już poczynił jakieś kroki ? Ja dzisiaj dostałem informację tutaj od Pana Wojewody i uważam, że Pan Marszałek powinien się w tą sprawę włączyć, zwłaszcza, że, no, tutaj wystąpiła do Pana Marszałka, o ile wiem, Rada Miasta Cieszyna i powinny zostać środki skierowane do Cieszyna w sprawie właśnie naprawy zniszczonej infrastruktury i naprawy skutków powodzi. Jak również czy była prowadzona analiza udzielenia pomocy ofiarom powodzi, bo ta pomoc się charakteryzuje tym, że powinna być szybka. Chciałbym również, żeby Pan Marszałek – proszę to traktować jako interpelację – przekazał mi odpowiedź jaka pomoc została skierowana do ofiar powodzi w powiecie cieszyńskim i w mieście Cieszynie.

- **radny Karol Stasica** – w związku z tym, że powiat żywiecki i bielski nawiedziła katastrofa w dniach 24-28 bm., głównie dotyczyła ona miejscowości Porąbka, przysiółek Wielka Puszcza oraz wiele miejscowości w

powiecie żywieckim, są wstępnie oszacowane straty sięgające w powiecie bielskim ponad 15 mln zł, a w powiecie żywieckim ponad 7 mln zł. Ja rozmawiałem w trakcie przerwy z Panem Wojewodą Waliszewskim i ustaliłem, że byłoby dobrze żeby Pan Marszałek dzisiaj – ja przekażę tą informację chociaż te materiały są jeszcze niekompletne, ale chodzi o to, żeby Pan Marszałek skierował taki apel do Wojewody, na podstawie tego mojego krótkiego wystąpienia, żeby udzielić daleko idącej pomocy dla tych dwóch powiatów, głównie dotyczy to Wielkiej Puszczy, gdzie mieszka 250 mieszkańców, tam jest sytuacja wręcz dramatyczna, nie ma drogi, są odcięci od świata. To jest sprawa dzisiaj może nie Pana Marszałka, ale jest to sprawa nas, radnych Sejmiku, żebyśmy mogli szybko zareagować na pomoc jakiej tamte miejscowości, ci mieszkańcy oczekują. Zatem zwracam się z prośbą, żeby ewentualnie z rezerw rządowych udzielić jakieś środki. Oczywiście, Powiat Bielski, Żywiecki są w stanie udzielić tej pomocy, takiej, jak będzie ich stać, natomiast bez pomocy Pana Wojewody, nawet rządu sami sobie nie poradzą, dlatego zwracam się z gorącą prośbą, aby te moje słowa zostały potraktowane w sposób szczególny i udzielono w tym względzie wsparcia, aby mogli ci ludzie poczuć, że mają gospodarza w postaci Pana Marszałka Województwa Śląskiego, który reaguje na sprawy kataklizmu i wychodzi z pomocą dla tych mieszkańców.

- **radny Grzegorz Makowski** – żałuję, że tak mało radnych zostało na *interpelacje, oświadczenia...* Chciałem złożyć oświadczenie, a właściwie chciałem złożyć przed Państwem stanowczy protest przeciwko wystąpieniom Pana Rajmunda Pollaka w podtekście SLD. Ja wiem, że Pan ma swoje własne fobie, najchętniej chciałby Pan, żeby było jedno ugrupowanie, daleko prawicowe, albo sama *Solidarność*, a nie lewicowe ugrupowanie. Otóż nie ! Demokracja ma to do siebie, że wszyscy, którzy w danym państwie żyją mają prawo formułować swoje własne myśli i swoje własne prawa, pod warunkiem, że nie naruszają tym co robią czci, godności i praw drugiej osoby. I póki co, to SLD Pana godności nie naruszyło, SLD nie krzywdzi Pana jeśli mam być szczery i dobrze byłoby, żeby Pan się zastanawiał co Pan mówi jeśli chodzi o SLD. My nie chcemy żeby Pana chorobliwie, że tak powiem, kłuło to SLD w uszy, w oczy i w coś tam jeszcze, ale nie da się nas wyrzucić – po prostu, nie da się nas wywieźć. Tu niektórzy z nas w tym roku '80. mieli po kilka, albo kilkanaście lat i wychowali się tak jak Pan w tamtej Polsce, która się nazywała PRL i tego się przekreślić nie da, czy się to Panu podoba, czy nie. Mało tego ! Pan nawet nie ma szacunku do swoich własnych koleżanek i kolegów z *Solidarności*. Pan tak interpretuje wszystkie zjawiska i wszystkie procesy, które miały miejsce w czasie powołania *Solidarności* do życia i w czasie jej funkcjonowania w taki sposób, który jest Panu wygodny. Pan oczywiście może oskarżyć tych, którzy protestowali w roku '88, w kwietniu, w maju, a potem w lipcu i w sierpniu – może Pan ich oskarżyć. Może Pan oskarżyć

wszystkich tych, którzy siedzieli przy *okrągłym stole*, tylko to było pokojowe rozwiązanie – nikt nie zginął. Można było wybrać wariant rumuński, ale Pan się na tym nie zna, bo trzeba mieć wiedzę do tego – politologiczną i historyczną. I teraz łatwo Panu obrazić wszystkich: SLD, Unię Pracy może, bo jest po lewej stronie, SDPL, bo jest po lewej stronie. Najchętniej chciałby Pan, żeby tylko Pana opcja rządziła i żebyśmy wrócili znowuż do takiego momentu jak było w latach '45 – '89. Pan nawet nie ma szacunku do 4. czerwca '89 roku, bo Pan nie wie co się działo wtedy w Polsce – to Pana przerasta. Ubolewam nad tym, że Pan ciągle to SLD wypomina, tak, jakby się Pan chciał pozbyć tych iluś radnych. Przyjdzie w przyszłym roku czas wyborów i mieszkańcy tego regionu zadecydują czy chcą mieć kolegów z SLD wśród radnych gmin, powiatów i województwa, czy też nie chcą. Przyjdzie 25., ludzie pójdą i zagłosują i zobaczymy czy będą chcieli mieć posłów i senatorów z SLD, czy innej opcji. Pan jest bezpartyjny, to Panu bardzo łatwo obrażać wszystkich. Zdziwiony jestem, że Pan nie obraża innych, tylko SLD, chociaż w podtekstach Pana wypowiedzi można się doszukać, niestety, również takich obraźliwych sformułowań pod adresem innych, siedzących tutaj, bardzo wykształconych, bardzo inteligentnych, kompetentnych radnych, zupełnie poprawnie wypowiadających się na temat zjawisk, które są omawiane przez Sejmik Województwa Śląskiego. Więc ja sobie nie życzę i nie stać mnie dzisiaj na wojnę między mną a Panem przez ostatni rok, bo i się wątroba nieraz przewraca jak Pana słucham. Niech Pan to przyjmie wreszcie do wiadomości, że nie tylko ja mam Pana dość, ale najbardziej spokojni radni, którzy patrząc Panu w oczy już nie chcą z Panem w ogóle rozmawiać. Zdziwiony jestem, że Pana to nie kłuje, bo mnie by bolało gdyby inni koledzy radni i koleżanki radne ze mną nie rozmawiali. Niech Pan sobie gęby nie uciera SLD ! Jasne ?!

- **radny Rajmund Pollak** – chciałbym tutaj poruszyć jeszcze jeden temat, mianowicie były ostatnio doniosłe uroczystości w sprawie straży pożarnej w Wilkowicach, setnej rocznicy powołania, gdzie były jednostki z całego byłego województwa bielskiego. Chciałem zapytać jaką pomoc finansową Urząd Marszałkowski przewidział w tym roku dla jednostek ochotniczych straży pożarnych, które tak są niezbędne przy nie tylko, powiedzmy, gaszeniu pożarów, ale również przy powodziach. Prosiłbym również Pana Marszałka o to, aby Pan – też w formie następnej interpelacji – jaką pomoc skierował Pan Marszałek do powiatu bielskiego i Żywiecczyzny w związku z ostatnią powodzią, bo powódź ta dotknęła również ziemię żywiecką i powiat bielski i w związku z tym, no, dobrze by było żeby Pan Marszałek rozliczył się ze swoich działań, bo Pan jako osoba będąca jedną z najważniejszych w województwie w tym wypadku powinien, no, od razu pospieszyć również z pomocą, a na inne cele są pieniądze, więc uważam, że powinny być również pieniądze na pomoc powodziom i również na pomoc samorządom, tzn.

pomoc wyrażającą się chociażby w tym, co tutaj powiedział kolega radny Stasica, żeby Pan wystąpił czy to do Ministerstwa, czy do Premiera bezpośrednio o konkretne pieniądze na likwidację skutków powodzi. Ja chciałbym tutaj... szkoda, że Pan Makowski.. gdzie jest Pan Makowski ? Szkoda, że wyszedł. Panie Makowski niech Pan tu wejdzie...

- **radna Małgorzata Ochęduszek-Ludwik, Wiceprzewodnicząca Sejmiku** –  
...Panie Radny ! Proszę kontynuować...

- **radny Rajmund Pollak** – w każdym razie...bo Pan Makowski tutaj... powiedzmy...no mówił o '88, '89 roku. Różnica między mną a Panem Makowski prawdopodobnie jest taka, że ja współorganizowałem i brałem udział w większości protestów, które były organizowane, natomiast Pan Makowski tylko o nich mówi. I tutaj ja myślę, że Pan Makowski nie jest uprawniony do tego, żeby, powiedzmy, no, mówić w ogóle, że SLD to jest partia lewicowa, bo SLD to jest partia typowo liberalna, która niewiele ma wspólnego z lewicowością. Tak, że panowie z SLD nie mówcie, że jesteście lewicowi, bo to jest nieprawda. Natomiast jeszcze jedno. Jeżeli Pan mówi, że inni radni mają wykształcenie itd... Z tego, co wiem, to wszyscy radni tutaj są wykształceni i ja nie wiem o których radnych Pan Makowski mówił, że są po tej drugiej stronie, bo ja uważam, że wszyscy radni i ja np. nie widzę radnego tutaj na tej sali, do którego bym nie miał szacunku jeśli chodzi o jego wiedzę, bo każdy z radnych ma wykształcenie i w związku z tym i tutaj, no, podkreślanie, takie różnicowanie uważam, że jest niewłaściwe. Ważne jest kto jak faktycznie z tego wykształcenia korzysta. Natomiast, na zakończenie chciałbym powiedzieć tylko, że jeżeli Państwo, którzy staraliście się zrobić nagonkę na jednego radnego dzisiaj – no przegraliście, znowu żeście przegrali, bo ta sprawa, jeśli chodzi o sprawę Komisji Rewizyjnej, ja uważam, że jest ze szkodą dla Komisji Rewizyjnej i dla funkcjonowania Sejmiku. Natomiast dzisiejsza sesja również pokazała, że w punktach, w których w ogóle nie zabierałem głosu, żaden radny nie był zainteresowany żeby głos zabrać. To też o czymś świadczy, bo moim zdaniem zadaniem każdego radnego jest, żeby się przygotować do sesji i na sesji również wypowiadać się w interesie całego województwa i jeżeli mamy wątpliwości, to te wątpliwości wyjaśniać, bo Sejmik nie może być maszynką do głosowania.

- **radny Antoni Sosnowski** – jak krótko chciałem, bo Pan Makowski wywołał mnie do tablicy pośrednio. Więc, po pierwsze, popieram jego apel do Pana Rajmunda żeby nie nadużywał nazwy klubu, bo myślę, że to jest niepotrzebne, bo ja, jak pamiętam, od 3 lat nigdy nie używałem nazwy i wytykałem, choć często się kłóciłem z koalicją rządzącą, że są w tej, czy innej opcji, bo to nie o to chodzi. Natomiast Pan Makowski wspominał o 4. czerwca '89 roku, kolega się nad tym prześliznął – otóż 4. czerwca były pierwsze w Polsce powojennej

dobrze policzone wybory, sprawiedliwie wyliczone do Sejmu i do pierwszego Senatu RP i ten pierwszy Senat RP podjął uchwałę o samorządzie gmin, na której zbudowana jest cała samorządność lokalna w tej chwili w Polsce. Jest to ewenement, bo to była uchwała podjęta nie przez Sejm, ale opracowana w Senacie, a moja osobista refleksja z tym dniem związana, która miała miejsce nie 4., ale 7. czerwca, kiedy spotkałem się z członkiem Obwodowej Komisji Wyborczej – tamta Pani była pełna entuzjazmu co do mających mieć miejsce przemian, ja byłem sceptycznie nastawiony i powiedziałem tamtej osobie, żeby nie było tak, że za 10, najpóźniej 15 lat nasze dzieci, żeby mieć pracę w naszym kraju będą się musiały uczyć niemieckiego, albo innego języka. Te słowa okazały się prorocze już za 10 lat. Tak to było !

- **radny Piotr Zienc** – tak waham się jak powiedzieć, bo nie wiem z której strony pójda ciosy, no ale powiem to, co mam do powiedzenia. Wrócę jeszcze do wypowiedzi kolegi Rajmunda Pollaka. Ja osobiście, koledzy z Platformy, my sobie naprawdę nie życzymy, żeby ktokolwiek był naszym recenzentem. Prowadzimy działalność na własną odpowiedzialność i z tej działalności zdamy odpowiednią relację. Natomiast nie życzymy sobie zarówno krytyki, jak i pochwał na forum Sejmiku, dlatego, że nie robimy krytyki politycznej innych ugrupowań, ani nie krytykujemy działań radnych takiej, czy innej komisji. Nigdy tego nie robiliśmy i nie będziemy robić, a co do naszego głosowania, to jest naszą tylko i wyłącznie sprawą i bardzo bym prosił żeby nie używać wobec nas epitetów, a i również nie chwalić, bo nie robimy tego dla czyjegoś poklasku, ani dlatego, że jesteśmy kogoś współpracownikami, czy, nie daj Boże, agentami, ale bo tak w danym głosowaniu dyktuje nam sumienie.

**35. Zamknięcie sesji** – godz. 19<sup>30</sup>.